



9 770137 952015



Poradnik. Jakie masz prawa jako klient (cz. I), str.

GŁOS

DZIENNIK POMORZA

POMORZA

Poniedziałek 5 lutego 2018

Amerykanie strzelają i nie trafiają. Pocisk dla Redzikowa nie trafił w cel

STRONA 3



REKLAMA

007568055

**SKUP AUT
KASACJA
POJAZDÓW**

☎ 661 878 887

Piotr Müller widzi szansę na wstrzymanie budowy fabryki mączki

STRONA 4

Przewodnik dla ciężarnej: jak się nie zgubić w szpitalu

Poród w Słupsku: od parkingu, aż po nowy oddział

Alek Radomski

alek.radomski@gp24.pl



Słupsk

Jeszcze tylko dziś i przez krótką chwilę we wtorek oddział ginekologiczno-położniczy w Ustce przyjmuje panie do porodu. Od wtorku, 6 lutego, i od godz. 8 rano działalność rozpoczyna porodówka w szpitalu w Słupsku. Podpowiadamy, jak szybko trafić na trakt porodowy.

Panie, które zgłaszają się do porodu, powinny skorzystać z wejścia, które znajduje się przy budynku C, czyli od strony Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. Następnie, skierować się na pierwsze piętro do rejestracji znajdującej się przy SOR-ze. Tam, poza kolejnością, jedynie dopełniają formalności. Fizycznie, przyszłe mamy na oddział ratunkowy nie wchodzi.

Po założeniu karty pacjentki zostaną skierowane do poradni patologii ciąży, która znajduje się na tym samym piętrze i przy oddziale położniczo-ginekologicznym - informuje Elżbieta Gryko, rzecznik szpitala wojewódzkiego w Słupsku. My dodajmy,

że poradnię i sam oddział zlokalizowano praktycznie naprzeciwko rejestracji oddziału ratunkowego. Następnie, po badaniu, lekarz zdecydował o przyjęciu na oddział.

To z tego miejsca rozpoczyna się najważniejsza droga. Mowa o trakcie porodowym, na którego końcu znajdują się wyczekiwane narodziny. Pacjentki, dopiero co gruntownie wyremontowanego i kompleksowo zmodernizowanego oddziału, mają do dyspozycji cztery jednoosobowe sale porodowe. W pobliżu znajduje się też sala operacyjna na wypadek cesarskiego cięcia i dwustanowiskowa sala obserwacyjna po porodach powikłanych. Również gabinet zabiegowy.



Od jutra od godz. 8 rano porody tylko w Słupsku.

Po sąsiedzku ulokowano oddział neonatologiczny. To, co najważniejsze, jest teraz pod ręką, łącznie z bankiem krwi, którego w Ustce nie było.

Szpital przypomina, że od wtorku, 6 lutego, od godz. 8 rano przyjęcia na porodówkę będą odbywać się tylko i wyłącznie w Słupsku. Do tego czasu porody będą mieć miejsce w szpitalu w Ustce przy ul. Mickiewicza 12.

Jutro, oba oddziały funkcjonować będą przy pełnej obsadzie, ale ten w Ustce po godz. 8 rano będzie wygaszany.

Oddział w Słupsku zachowuje dotychczasową liczbę łóżek, czyli 54 na ginekologii i położnictwie oraz 22 na neonatologii. Dla mam z dziećmi po porodzie przygotowano sale dwuosobowe, a na patologii ciąży i ginekologii sale dwu- i trzyosobowe. Inwestycja przeniesienia oddziałów z Ustki do Słupska kosztowała 10,7 mln zł.

Aby mogła być zrealizowana, konieczna była przebudowa I piętra budynków A, E oraz C oraz przeniesienie oddziału otolaryngologicznego, poradni stomatologicznej na parter, poradni chirurgii dziecięcej z parteru na pierwsze piętro, a oddziału dermatologicznego ze Słupska do filii szpitala w Ustce.

WIĘCEJ NA NA WWW.GP24.PL

Dzisiaj z „Głosem”

Mieszkańcy KŚiCa - bezpłatny dodatek olimpijski, 5 lutego 2018

PJONGCZANG

2018



Polscy skoczkowie
Kamil Stoch, Stefan Hula,
Daniel Kubacki, Piotr Żyła
i Kamil Stoch
w Pjongczang
w dniach 10-12 lutego
w ramach zawodów
drużynowych

Wszystko o igrzyskach
w Korei - terminarz,
starty Polaków, areny,
gwiazdy, transmisje tv

Osiem stron dodatku sportowego o Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w Korei

BEZPŁATNY DODATEK

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

profesjonalnie, bezpiecznie, nowocześnie

BOTOX * KWAS HIALURONOWY * NICI PDO

SALUS

Słupsk, ul. Zielona 8, tel. 721 700 021
e-mail: estetyczna@salus.com.pl

Pogoda w regionie

Dzisiaj
1°C
-3°C

Barometr
1029.00mbar
Wiatr
póln.-wsch.. 3-5 km/h
Uwaga
wiatr nad morzem

Wtorek
-1°C -6°C

Środa
-1°C -8°C

Czwartek
1°C -7°C

Uwaga: mroźno, ale słonecznie

Magdalena
Olechnowicz
magdalena.olechnowicz@polskapress.pl

MĄCZKARNIA WAGI
PAŃSTWOWEJ

Komentarz

Najpierw uniosłam brwi ze zdziwienia, ale po namyśle zrozumiałam. Otóż, gdy Piotr Müller, wiceminister od spraw nauli, ogłosił publicznie na swoim oficjalnym fanpage'u, że wstrzyma budowę kontrowersyjnej mączkarni we Włynkówku (pisze o tym Bogumiła Rzeczkowska na str. 4), najpierw upewniłam się, czy młody słupszczanin rzeczywiście jest w resorcie zajmującym się nauką. No więc jest. W takim razie, drugie pytanie, jak może wstrzymać czy też cofnąć wydaną decyzję środowiskową? Otóż, jak się

wie, z kim i jak rozmawiać, można załatwić wszystko. To, że mieszkańcy Włynkówka poprosili wiceministra o pomoc, nie dziwi. Tonący brzytwy się chwyta. Trzeba szukać możliwości, gdzie tylko się da. A że mieszkańcy nie w ciemię bici, wiedzą, że uderzać trzeba prosto do stolicy, a najlepiej przez „swoich”. W końcu młody pan wiceminister nasz człowiek. A załatwiona sprawa mączkarni byłaby jak otwarta furka prosto na fotel prezydenta Słupska. Nawet trochę mnie dziwi, że inni „nasi w Warszawie” nie podjęli tematu wcześniej. Przecież załatwienie decyzji wstrzymania budowy tejże niechcianej fabryki, to jak wygrane wybory. Podsumowując jednak, nieważne, kto i jak pomoże. Dla mieszkańców ważne jest, aby fabryki nie było i aby nadal mogli się cieszyć czystym wiejskim powietrzem. A tymczasem, na budowie praca wre...

Słupsk
Konsultacje w sprawie parkingów rowerowych

Zarząd miasta Słupska planuje kolejne inwestycje związane z rozbudową infrastruktury rowerowej. Tym razem chodzi o parkingi dla jednośladów. Władze Słupska zapraszają zainteresowanych mieszkańców do włączenia się w realizację tej inwestycji i aktywny udział w określeniu docelowej lokalizacji nowych stojaków rowerowych w mieście. Dziś o godz. 17 w Urzędzie Miejskim przy placu Zwycięstwa 3 w Słupsku, w sali nr 211, odbędzie się na ten temat spotkanie konsultacyjne. Uwagi można zgłaszać również po tym terminie, ale za pomocą formularza konsultacyjnego lub osobiście w Wydziale Polityki Transportowej UM w Słupsku. Można też wysłać swoje spostrzeżenia na adres e-mail: wpt@um.slupsk.pl. Konsultacje w sprawie parkingów rowerowych będą trwały do 18 lutego.

Ekologia
Oddaj odpadki do PSZOK-u

Słupski ratusz zachęca do korzystania z Punktów Selektywnej Zbiórki Opadów Komunalnych przy ul. Bałtyckiej 11A i ul. Szczecińskiej 112. To tam, za darmo, można przywieźć odpady zielone, sprzęt elektryczny i elektroniczny, meble, przeterminowane leki, odzież, tekstylia i chemikalia (odpady farb, lakierów, środków ochrony roślin). Co ważne w PSZOK-u zostaną przyjęte też zużyte opony pochodzące z pojazdów o dopuszczalnej masie całkowitej do 3,5 tony – w liczbie 8 sztuk na posiadacza pojazdu na rok. Również odpady budowlane czy rozbiórkowe (pochodzące z samodzielnie prowadzonych drobnych prac remontowych, niewymagających pozwolenia na budowę zgłoszenia zamiaru budowy lub wykonania robót) – w ilości 1m3 na nieruchomości zamieszkałą na rok.

Polowania to jest duży
biznes, wart miliony

Rozmowa

Z Radosławem Ślusarczykiem, ekologiem, prezesem zarządu stowarzyszenia Pracownia na rzecz Wszystkich Istot.

Sejm przyjął niedawno bardzo kontrowersyjną ustawę o zwalczaniu ASF, zwiększającą uprawnienia myśliwych, a jednocześnie rozszerzył ustawę o ochronie praw zwierząt. Wygląda to na rodzaj ustawodawczej schizofrenii.

Jako środowisko oceniamy pozytywnie nowe przepisy dotyczące ochrony praw zwierząt. Są one zasadne i potrzebne. W ogóle w obowiązujących obecnie ustawach znajduje się bardzo dużo przepisów, które są zgodne z naszymi działaniami mającymi na celu ucywilizowanie łowiectwa, np. w ustawie o ochronie zwierząt jest zakaz uśmiercania zwierząt w obecności dzieci. To samo prawo, czyli zakaz udziału dzieci w polowaniach, powinno obowiązywać w prawie łowieckim.



Radosław Ślusarczyk:
- Polacy nie akceptują obecnego modelu myślistwa

Problem polega na tym, że ponadpartijne lobby myśliwskie od lat ma się bardzo dobrze.

Czy to wynika z ogromnej nadreprezentacji myśliwych w parlamencie?

Można by wskazać na wiele powodów. Niektóre sięgają jeszcze czasów PRL. Przypomnę, że Polski Związek Łowiecki powołany został dekretem Bieruta. PZŁ zarządza ogromnym majątkiem Skarbu Państwa. Wpływy ze zwierzyny, która jest zabijana w ciągu roku, to ok. 142 mln zł. Dochody ze sprzedaży polowań krajo-

wych i dewizowych to ok. 72 mln zł. Na same imprezy okolicznościowe, hubertusy, gdzie pojawiają się politycy wysokiej rangi, jak minister Szyszko jeżdżący karocą, związek wydaje około 10 mln zł. To jest duży biznes, dlatego próby wprowadzenia zmian spotykają się z ogromnym oporem tego środowiska.

Myśliwi mogą polować na terenie prywatnym bez zgody właściciela, a nawet wyganiać spacerowiczów z lasu.

Przyjęty w Polsce model łowiectwa nie jest akceptowany przez społeczeństwo. 81 proc. ankietowanych uważa, że ochrona własności prywatnej jest ważniejsza, niż prawo do polowania przez przedstawicieli wąskiej grupy społecznej. 79 proc. badanych nie życzy sobie karania za przeszkadzanie w polowaniu. 78 proc. jest przeciwnych udziałowi dzieci w polowaniach. Myśliwi to 0,3 proc. Polaków. To znaczy, że 99,7 proc. ma mniejsze prawa.

Rozmawiał Dariusz Szreter

Uczniowie dostali
nowoczesny sprzęt do
użytkowania na lekcjach

Gmina Kobylnica
Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl

Władze Kobylnicy doposażyły gminne szkoły podstawowe. Wydały na ten cel 83 tysiące złotych.

Szkoły w Kobylnicy, Sycewicach, Kończewie, Słonowicach i Kwakowie otrzymały nowo-

czesny sprzęt o łącznej wartości 83,5 tysiąca złotych. Łączna kwota dofinansowania wyniosła 64.940 zł, natomiast wkład własny z budżetu gminy wyniósł 18.515 zł. - Zasadniczym założeniem programu jest przesłanie, iż jednym z istotnych zadań współczesnej szkoły jest przygotowanie uczniów do życia w społeczeństwie informacyjnym. W prak-

tyce każda szkoła dostała taki sam zestaw urządzeń, choć z różnych względów były one kompletowane u różnych producentów - mówi Karol Kotusiewicz z Urzędu Gminy w Kobylnicy.

W czasie ferii prowadzone są ostatnie prace montażowe. Gdy uczniowie wrócą do szkół na nowy semestr, już będą korzystali z nowych urządzeń.

Na ogłoszonej przez Wojewodę Pomorskiego liście szkół zakwalifikowanych do programu „Aktywna Tablica” znalazło się 329 placówek, w tym 5 z gminy Kobylnica. Rządowy program będzie realizowany w latach 2017-2019.



W sobotę w auli Akademii Pomorskiej w Słupsku odbył się casting kandydatek do tytułu Miss Ziemi Słupskiej i Lęborskiej. Panie w wieku od 14 do 24 lat prezentowały się w sukienkach koktajlowych oraz w strojach bikini. (mag)

DYŻURNY GP

Na Czytelników czekamy w redakcji „Głosu Pomorza” w Słupsku przy ul. Henryka Pobożnego 19 tel. 59 848 81 24

Monika Zacharzewska



KALENDARIUM

5 lutego

62

Pompeje zostały zniszczone przez trzęsienie ziemi.

1454

Wojna trzynastoletnia: w Gdańsku wybuchło powstanie przeciwko krzyżakom.

1752

Marszałek wielki koronny Franciszek Bieliński powołał w Ostrowie Wielkopolskim pierwszą w Polsce zawodową straż pożarną.

1831

Armia rosyjska pod wodzą feldmarszałka Iwana Dybicza wkroczyła na teren Królestwa Polskiego w celu stłumienia powstania listopadowego.

1937

Na wniosek wicepremiera i ministra skarbu Eugeniusza Kwiatkowskiego Sejm RP przyjął plan budowy Centralnego Okręgu Przemysłowego.

1943

W Szczecinie i prowincji Pomorze Gestapo aresztowało pod zarzutem szpiegostwa na rzecz aliantów 40 katolików, w tym 11 księży.

OPINIA

Paweł Siennicki
dziennikarz

W czasie II wojny byli Polacy, którzy wydawali Żydów Niemcom bądź wymuszali na ukrywających się Żydach okup. Mówimy jednak o konkretnych ludziach, szmalcownikach. W 1943 roku Państwo Podziemne ogłosiło: „Każdy Polak, który współdziałał z ich morderczą akcją czy to szantażując, czy denuncjując Żydów, czy to wyzyskując ich okrutne położenie lub uczestnicząc w grabieżach, popełnia ciężką zbrodnię wobec praw Rzeczypospolitej Polskiej i będzie niezwłocznie ukarany”. Kara była jedna, był nią wyrok śmierci polska.times.pl

WALUTY Z 2.02.2018

USD	3,3252 (+)
EUR	4,1562 (+)
CHF	3,5817 (-)
GBP	4,7309 (-)

(+) Wzrost cen w stosunku do dnia poprzedniego. (-) Spadek cen w stosunku do dnia poprzedniego.

Amerykane strzelają i nie trafiają

Alek Radomski
aleksander.radomski@gp24.pl



Standard Missile 3 Block IIA to antybalistyczna rakietka przeznaczona do zwalczania pocisków balistycznych. W tym roku ma trafić do Redzikowa, ale testy nie potwierdzają jej skuteczności

Redzikowo

Pocisk dla Redzikowa nie trafił w cel. To już drugi test, w którym superanty rakietka minęła się z celem imitującym pocisk balistyczny.

Do prób z użyciem rakietki SM-3 Block IIA doszło pod koniec stycznia u wybrzeży archipelagu Hawajów. To właśnie ten model antyrakietki ma stać się docelowym, obok SM-3 IB, wyposażeniem powstającej wciąż bazy w Redzikowie. Jak donosi portal defence24.pl, zgodnie z oświadczeniem rzecznika Pentagonu pocisk SM-3 zo-

stał wyrzuty z naziemnej wyrzutni systemu Aegis Ashore, którego odpowiednik budowany jest pod Słupskiem. W trakcie próby antyrakietki miały za zadanie unieszkodliwić pozorowany pocisk balistyczny, którym była wyrzuczona w powietrze inna rakietka. Natomiast za naprowadzenie odpowiadał radar AN/TPY-2, którego konstrukcja wyłoniła się już nad Redzikowem.

Choć Agencja Obrony Przeciwrakietowej USA nie podała żadnych informacji dotyczących tego zdarzenia, to fiasko prób potwierdzić mieli amerykańskim mediom wyżsi rangą przedstawiciele Departamentu Obrony USA. Zarówno US Navy, jak i Missile Defence Agency prowadzą teraz postępowanie, które ma wykazać, jakie są przyczyny niepowodze-

nia tego testu. Tymczasem ostatnia próba na Hawajach to drugi taki przypadek zakończony niepowodzeniem. Podobny finał miał również test z czerwca 2017 roku. Jak do tej pory zrealizowano trzy tego typu sprawdziany, z których udany był tylko pierwszy, z lutego 2017 roku.

SM-3 Block IIA to antyrakietka opracowywana we współpracy z Japonią. Od starszych modeli wyróżnia się większymi silnikami, prędkością i zdolnością do zwalczania pocisków balistycznych tak krótkiego, jak i międzykontynentalnego zasięgu. Antyrakietka ma też udoskonaloną głowicę kinetyczną. Block IIA ma zostać wdrożona do służby jeszcze w tym roku. W pierwszej kolejności trafi na okręty US Navy i do bazy w Polsce.

REKLAMA

008099738

MATERIAŁ INFORMACYJNY ORANGE

128973502

Porody w Słupsku od 6 lutego

Zarząd Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Janusza Korczaka w Słupsku Sp. z o.o. informuje, że od 6 lutego od godziny 8.00 przyjęcia na oddziały położniczo-ginekologiczny oraz neonatologiczny odbywać się będą tylko i wyłącznie w Słupsku przy ul. Hubalczyków 1. Oddział położniczo-ginekologiczny oraz neonatologiczny znajdują się na pierwszym piętrze budynku A. Do tego czasu porody odbywać się będą jeszcze w szpitalu w Ustce przy ul. Mickiewicza 12.

Panie do porodu w Słupsku zgłaszać powinny się do rejestracji, znajdującej się przy Szpitalnym Oddziale Ratunkowym, skąd zostaną skierowane do poradni patologii ciąży, która mieści się na tym samym piętrze, co Szpitalny Oddział Ratunkowy, przy Oddziale Położniczo-Ginekologicznym.

Do porodu przyjmowane są wszystkie panie niezależnie od miejsca zamieszkania.

Oddział w Słupsku przy ul. Hubalczyków 1 rusza od 6 lutego od godziny 8.00



Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. J. Korczaka w Słupsku Sp. z o.o., ul. Hubalczyków 1, 76-200 Słupsk, www.szpital.slupsk.pl. Jednostka Samorządu Województwa Pomorskiego, KRS 0000565090 Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku, VIII Wydział Gospodarczy, NIP: 839-31-79-849, REGON: 770901511, Kapitał zakładowy spółki: 160 000 000 zł

Pracowni Orange - internetowe serca małych, polskich miejscowości

Nawet 900 tys. osób może skorzystać z rozsiągniętych po całym kraju Pracowni Orange. W Kozerkach na Mazowszu ruszyła właśnie setna taka placówka

Pierwsze Pracowni Orange pojawiły się w 50 małych miejscowościach w 2012 roku. Ich cel to przede wszystkim cyfrowa edukacja - zapewniają bezpłatny dostęp do internetu, organizowane w nich są szkolenia z korzystania z nowych technologii. Ale nie tylko.

- Pracowni Orange dla nas to przede wszystkim ludzie, którzy gwarantują pełne zaangażowanie i serce, tak aby działać na rzecz rozwoju społeczności, w której mieszkają. Wspieramy liderów Pracowni Orange i pomagamy im prowadzić multimedialne świetlice, organizując warsztaty wzmacniające kompetencje cyfrowe. Oferujemy też granty na realizację projektów dla lokalnej społeczności - mówi Małgorzata Kowalewska, koordynatorka Programu Pracowni Orange.

Każda Pracownia Orange prowadzi własny, autorski program, dopasowany do potrzeb i zainteresowań mieszkańców. Dzieci i młodzież to

najczęstszy goście pracowni. Również ta grupa najczęściej aktywnie współtworzy programy działań placówek. Największą popularnością wśród młodych uczestników cieszą się zajęcia z programowania. Z kolei seniorzy najchętniej korzystają ze szkoleń z obsługi podstawowych programów komputerowych i korzystania z poczty elektronicznej. Pracowni w ramach swoich programów realizują wiele ciekawych projektów, również popularyzujących wiedzę o lokalnej historii, tradycji i promujących postawy patriotyczne: organizują zajęcia plenerowe, spotkania ze świadkami historii, uroczystości upamiętniające ważne wydarzenia w historii ich małej ojczyzny. Przede wszystkim jednak mobilizują do działania.

- Fundując setną pracownię chcemy uczcić stule-

W województwie zachodniopomorskim Pracowni Orange działają m.in. w miejscowościach Drzonowo i Nowogard

cie odzyskania przez Polskę niepodległości i pokazać poprzez oddolne, obywatelskie inicjatywy nowoczesny wymiar patriotyzmu - przekazuje prezes Orange Polska Jean-François Fallacher. - Widzimy, że program już na etapie przygotowania zgłoszeń jednoczy i mobilizuje lokalne społeczności. Cieszę się, że tworzymy w ten sposób nie tylko miejsca, gdzie można za darmo skorzystać z internetu, ale coś o wiele bardziej wartościowego - lokalne centra aktywności społecznej - podkreśla Jean-François Fallacher.

Dzięki Pracowniom Orange zyskują także lokalni liderzy. Jak wynika z badań Fundacji Orange, która wspiera pracowni w działaniach, 70 proc. liderów czuje, że dzięki udziałowi w programie zwiększyło swoje kompetencje cyfrowe.

W GŁOSOWANIACH NA LOKALIZACJE PRACOWNI ORANGE INTERNAUCI ODDALI W SUMIE BLISKO 4,5 MLN GŁOSÓW

Chcesz kupić samochód?

WEJDZ NA GRATKA.PL

gratka



007431803

O mączkarni w Warszawie

Bogumiła Rzeczkowska
bogumila.rzeczkowska@gp24.pl

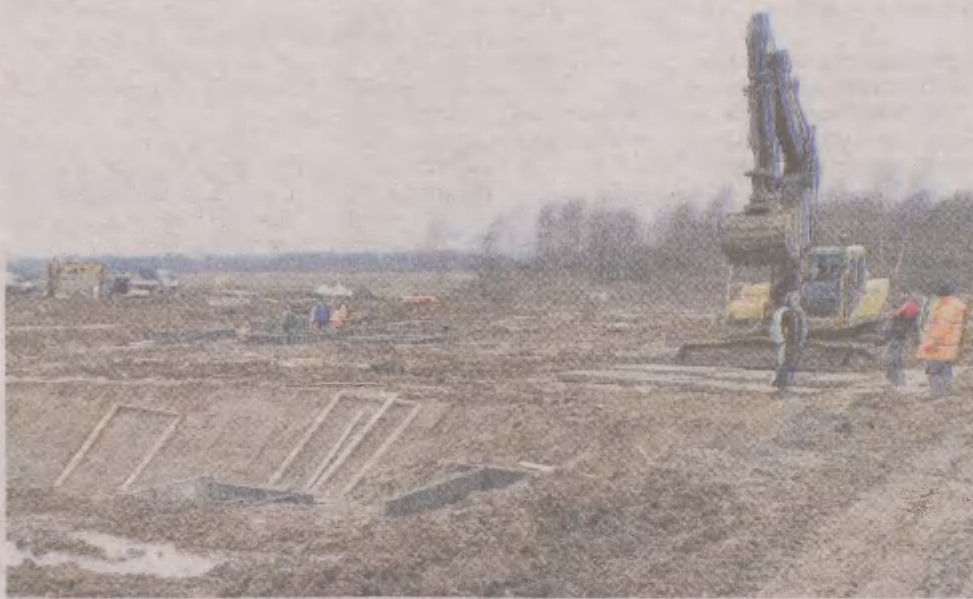


Spoleczeństwo

Piotr Müller, podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego, widzi szansę na zatrzymanie budowy fabryki mączki rybnej we Włynkówku. Stowarzyszenie naciska na wójt Barbarę Dykier. Wójt odpowiada.

- Szansa na zatrzymanie budowy fabryki mączki rybnej pod Słupskiem! - ogłosił na Twitterze i oficjalnym fanpage'u na Facebooku słupszczanin Piotr Müller, wiceminister w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Wiceminister zarzuca, że władze gminy Słupsk zbagatelizowały sprawę i kompletnie zignorowały przeprowadzenie rzetelnych konsultacji społecznych. Przy okazji od wiceministra dostało się też władzom Słupska, które - dodajmy - twierdzą, że o budowie nie wie-



Mimo że protesty przeciwników budowy zataczają coraz szersze kręgi, inwestor - firma Paula Fish - nie zamierza schodzić z placu budowy, ponieważ wszystkie jego pozwolenia są ważne

działy. Wiceminister wytyka prezydentowi Słupska, że „nie wykazał się (jeszcze na etapie decyzji środowiskowej) żadnymi działaniami w celu przyjrzenia się skutkom oddziaływania na nasze miasto”. Piotr Müller informuje, że wraz

grupą mieszkańców spotkał się w Warszawie z dyrekcją Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, a następnie rozmawiał z wiceministrem środowiska w tym zakresie.

- Zapewniono mnie, że Generalna Dyrekcja Ochrony Śro-

dowiska niezwłocznie złoży wniosek o stwierdzenie nieważności decyzji środowiskowej dla inwestycji, co po uwzględnieniu przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze będzie podstawą wstrzymania budowy! - oznajmia wiceminister.

Tymczasem przeciwnicy budowy zakładu produkcji mączki i oleju z ryb złożyli w urzędzie gminy pisma, zarówno do Rady Gminy Słupsk, jak i wójta gminy, z żądaniem zajęcia wyraźnego stanowiska w sprawie budowy fabryki we Włynkówku.

„Działając na rzecz mieszkańców gminy Słupsk, stowarzyszenie Gmina Jest Nasza! występuje do Pani z żądaniem zajęcia wyraźnego stanowiska w sprawie „budowy zakładu produkcji mączki rybnej i oleju rybnego na działce 250/3 w miejscowości Włynkówko”.

Wójt Barbara Dykier - zgodnie z żądaniem - opublikowała już odpowiedź ze stanowiskiem w tej sprawie na głównej stronie internetowej gminy.

Pisze w niej, że nie jest organem władzy budowlanej i nie ma możliwości prawnych zatrzymania budowy. Wyjaśnia natomiast, że wydana przez wójta decyzja środowiskowa będzie uchylona, jeśli wyjdą na jaw okoliczności, które deklaracje inwestora stawiają w zupełnie innym świetle. Jednak zdaniem wójta

decyzji środowiskowej (potwierdzonej przez organy ochrony środowiska) nie można uchylać pod wpływem emocji.

Wójt jednocześnie zapewnia, że wszelkie zgłaszane argumenty przez wszystkich zainteresowanych będą na etapie wznowionego postępowania analizowane i oceniane.

Barbara Dykier zaznacza, że w dniu wydania decyzji, według posiadanej wiedzy i stanu prawnego, nie można było wydać innej.

Ostatnim elementem stanowiska wójt jest deklaracja, że jest przeciwnikiem inwestycji - jeśli będzie ona naruszać prawo, zagrażać środowisku, a inwestor nie ujawnił wszystkich istotnych dla sprawy informacji: - Gdyby tak było, to nigdy urząd nie wydałby decyzji środowiskowej. Jednak, nawet gdyby dopiero teraz ujawniły się nowe okoliczności, inwestor nie może mieć pewności co do przyszłej realizacji swojego zamierzenia - oznajmia pani wójt, podkreślając, że „trudno o jaśniejsze stanowisko w sprawie”. ©

REKLAMA

008074633

DRUTEX
ENGINEERED FOR YOU

Oferta pracy

Jesteśmy wiodącym producentem okien w Europie, cieszącym się uznaną marką i wysoką jakością produkowanych wyrobów.

Obecnie poszukujemy osób na stanowisko:

SPECJALISTA DS. SPRZEDAŻY z językiem niemieckim, francuskim lub włoskim

MIEJSCE PRACY: BYTÓW

Opis stanowiska:

- pozyskiwanie oraz utrzymywanie pozytywnych relacji z Partnerami Biznesowymi
- obsługa Klienta zgodnie ze standardami firmy
- aktywna sprzedaż produktów i usług
- realizacja i koordynacja działań wsparcia sprzedaży
- realizacja planów sprzedażowych

Wymagania:

- wysoka motywacja i nastawienie na osiąganie celów
- samodzielność i proaktywne nastawienie do pracy
- bardzo dobra organizacja pracy i umiejętność zarządzania czasem
- łatwość w nawiązywaniu kontaktów z Klientami
- umiejętność analiz i skutecznego wyciągania wniosków
- umiejętność raportowania
- znajomość języka niemieckiego, francuskiego lub włoskiego (warunek konieczny)
- dyspozycyjność

Oferujemy:

- pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie o ugruntowanej pozycji rynkowej w Europie
- możliwość zdobycia szerokiego doświadczenia oraz podnoszenia kwalifikacji i rozwoju zawodowego
- dostęp do nowoczesnych rozwiązań i profesjonalne, dynamiczne środowisko pracy
- pracę w młodym zespole
- ambitne, samodzielne stanowisko
- zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę
- atrakcyjny system premiowy

Chętnych prosimy o kontakt osobisty z kompletem dokumentów w Dziale Kadr w siedzibie firmy:

Bytów, ul. Lęborska 31 tel. 59 822 91 11

W składanych dokumentach prosimy o zawarcie stwierdzenia: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.97 o Ochronie danych osobowych Dz. U. nr 133 poz. 883 z późn. zm.).

Druga część ferii pełna będzie atrakcji

Słupsk

Daniel Klusek
daniel.klusek@gp24.pl

Dzieci i młodzież mają do wyboru mnóstwo zajęć artystycznych i sportowych, dzięki którym w ferie nie będzie nudno.

SOSiR zaprasza dzieci i młodzież szkolną do korzystania z pływalni miejskiej. Ci, którzy w tym czasie przyjdą do pływalni indywidualnie w godzinach 7.30-14.45, otrzymają 80 procent zniżki. Lodowisko na placu Zwycięstwa czynne będzie w godzinach 10-21.45 (przerwa od 14 do 15). Wejścia o każdej pełnej godzinie, jedna sesja na lodowisku trwa 45 minut. Bilety w cenie 6 zł ulgowy i 8 zł normalny, na miejscu możliwość skorzystania z wypożyczalni łyżew w cenie 2 zł.

Na terenie Centrum Lekkoatletycznego przy ul. Madalińskiego odbywają się półkolonie zimowe dla dzieci w wieku od 6 do 13 lat. Półkoloniści w godz. od 8 do 15 mogą uczestniczyć w zajęciach sportowo-rekreacyjnych na obiektach SOSiR. W programie m.in. wyjście na lodowisko, zajęcia na pływalni, wyjścia do Muzeum Pomorza Środkowego, do Społecznej Pracowni Digitalizacji w Miejskiej Bibliotece Publicznej, do straży pożarnej, a jeśli pogoda pozwoli - uczestnicy skorzystają z uroków zimy, po czym ogrzeją się przy ognisku, jedząc kiełbasę. Zapisy w SOSiR, tel. 665 602 600. Koszt uczestnictwa wynosi 250 zł za osobę. Zapewniony jest posiłek.

Można zapisać się do szkółki pływackiej. SOSiR zapewnia grupy oraz zajęcia indywidualne. Koszt uczestnictwa to 15 zł za osobę za 30 min. Zapisy: tel. 603 946 525 i 535 775 939.

Szkoła Podstawowa nr 4 zaprasza na zajęcia sportowe w godz. 9-13, zajęcia z robotyki w godz. 9-13 oraz na obóz sportowy w godz. 9-13. W SP nr 5 trwają zajęcia sportowe w godz. 9-14. Szkoła Podstawowa nr 10 zaprasza na półkolonie od poniedziałku do piątku w godz. od 8 do 13. MDK zaprasza dzieci i młodzież na zajęcia otwarte. Zapisy: www.mdkslupsk.pl.

Pracownia Ceramiczna SOK zaprasza dzieci od 7. roku życia i młodzież na „Ferie z SOKiem”. Będą warsztaty rękodzielnicze, kulig lub przejażdżki bryczką albo seans filmowy. Zbiórka o godz. 10 w pracowni przy ul. Wojska Polskiego 10a.

Słupski Ośrodek Kultury organizuje również feryjne zajęcia w Pracowni Fotografii. Zajęcia będą się odbywać w dniach 6, 7, 8 lutego w OT Rondo przy ul. Niedziałkowskiego 5a oraz w plenerach. Zajęcia przeznaczone są dla dzieci i młodzieży, nie tylko dla stałych uczestników. Zapisy: OT Rondo, Pracownia Fotografii, w godz. 13-17, tel. 59 833 97 63. Zajęcia są bezpłatne.

Młodzieżowe Centrum Kultury zaprasza dzieci od 6. roku życia na ferie zimowe. W programie półkolonii znajdują się m.in. zajęcia świetlicowe, plastyczne, muzyczne, konkursy, spotkania z interesującymi ludźmi oraz poczęstunek. ©©

Nagroda za pętlę indukcyjną

Kępice

Wojciech Frelichowski
wojciech.frelichowski@gp24.pl

Gmina Kępice została uhonorowana nagrodą w konkursie „Samorząd Równych Szans”. Jego celem jest pomoc ludziom niepełnosprawnym.

Konkurs odbywa się pod patronatem m.in. PFRON, Ministerstwa Edukacji Narodowej, Rzecznika Praw Obywatel-

skich, Pełnomocnika Rządu ds. Równego Traktowania, Ministerstwa Cyfryzacji oraz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Jego celem jest promowanie najlepszych praktyk jednostek samorządu terytorialnego w zakresie polityki na rzecz praw osób niepełnosprawnych i poprawy jakości ich życia.

Gminę Kępice doceniono za projekt „Urząd przyjazny dla słabosłyszących obywateli”.

W jego ramach w biurze obsługi interesanta zamontowano pętlę indukcyjną, dzięki której osoby korzystające z aparatów słuchowych mogą bez problemu porozumieć się z urzędnikami.

Przyznanie tej nagrody było dla nas sporym zaskoczeniem. Fundacja Instytut Rozwoju Regionalnego sama nas wyszukała i podkreśliła, że udogodnienia dla niepełnosprawnych w tak małej gminie

jak nasza są rzadko spotykane - mówi Marzena Piszko-Bojaryn, pełnomocnik burmistrza Kępice ds. osób niepełnosprawnych.

Pętla indukcyjna to rozwiązanie składające się z przewodu zainstalowanego w pomieszczeniu, tworzącego pętlę, wzmacniacza tejże pętli oraz mikrofonu. Aparat słuchowy osoby niedosłyszącej odbiera zmienne pole elektromagnetyczne i przekształca je na fale dźwiękowe. ©©

REKLAMA

007902124



CO JA ROBIŁAM ?

Czy ty lub osoba, którą znasz, cierpi na łagodną postać choroby Alzheimera? W takim przypadku może zainteresować cię badanie kliniczne DAYBREAK-ALZ. Poszukujemy ochotników, którzy pomogą nam ustalić, czy badany lek spowolni postępowanie zaburzeń poznawczo-funkcyjnych.

Więcej informacji uzyskasz od lokalnego zespołu badawczego pod numerem
00 800 491 17 92
www.ClinicalTrials.gov
NCT - NCT02783573
EudraCT - 2015-005625-39

DAYBREAK-ALZ

Badanie kliniczne leku przeznaczonych do stosowania w leczeniu łagodnej postaci choroby Alzheimera

DAYBREAK-ALZ Print Advert V1.3, Poland (PL), 12 September 2017

AstraZeneca | Lilly

REKLAMA 00909291

UZDROWICIEL Z FILIPIN Reynaldo Jun Litawen

REYNALDO JUN LITAWEN jest jednym z najlepszych filipińskich uzdrowicieli z wieloletnim doświadczeniem i praktyką uzdrawiania oraz dużymi osiągnięciami. Wieloletni członek Christian Spiritual Regeneration Movement i Stowarzyszenia Filipińskich Uzdrowicieli. Wywodzi się ze znanej rodziny uzdrowicieli na Filipinach.

Jego nazwisko i moc uzdrawiania, znane są w całej Europie i Polsce.

Niespotykane umiejętności, intuicja i skuteczność uzdrawiania, a także dar przekazywania cudownej i pozytywnej energii zatrzymały u setek ludzi rozwój najcięższych chorób. Efektywność jego działania jest ogromna i pomocna przy rozmaitych chorobach w szerokim i nieograniczonym zakresie.

Jego moc uzdrawiania pomaga w leczeniu: chorób nowotworowych, wadach serca, chorobach oczu, nerwicach, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, wrzodach żołądka i dwunastnicy, guzach i cystach, chorobach kobiecych oraz innych schorzeniach.

Przyjazd uzdrowiciela do Polski, to kolejna nadzieja dla setek chorych i cierpiących, którym medycyna konwencjonalna nie pomogła.

Przyjście uzdrowiciela do Wrocławia, któremu po dwóch wizytach u uzdrowiciela ustąpiły bóle kręgosłupa i zakończył się problem z przerostem gruczołu prostaty. Pani Maria z Krakowa zapewnia, że dzięki wizytom u Uzdrowiciela pozbyła się mięśniaków na narządach rodnych, co potwierdziły badania USG. **Pan Andrzej z Gdańska** po trzech wizytach u uzdrowiciela zdjęcie - USG potwierdziło pozbycie się kamieni w woreczku i nerkach. **Pani Janinie z Katowic** po wizycie u uzdrowiciela wchłonął się guz piersi, który był przeznaczony do operacji.

Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponadludzkich, jest otwarty na działanie uzdrowicieli, może zawsze osiągnąć pomoc.



Przyjmujemy: 7 luty - Koszalin, Słupsk, 8 luty - Białogard, Szczecin 9 luty - Szczecin

693 788 894 784 609 208

BANK POMOCY

Czekamy na Państwa listy po adresem ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk
Telefon dyżurny 59 848 81 24
E-mail alarm@gp24.pl

Dzisiaj dyżuruje
Monika Zacharzewska



Biurowy Rzeczy Znalezionych Czekają na właściciela:

zegarek damski znaleziony w Słupsku, cztery klucze na granatowej smyczy znalezione w Słupsku, klucz z brelokami w błękitnym etui znaleziony przy ul. Armii Krajowej, karta szkolna „mechanika” wystawiona na nazwisko Michałowski, dowód osobisty Andrzeja Paluszka z gminy Dębica Kaszubska, dowód osobisty Tadeusza Szmala ze Słupska,

pęk kluczy, m.in. do fiata, w brązowym etui znalezione w autobusie w Słupsku, dwa klucze na czerwonej smyczy znalezione w autobusie w Słupsku, dokumenty Justyny Kulig z Bytowa, legitymacje Mikołaja Kulawskiego ze Słupska, trzy klucze znalezione na przystanku przy ul. 11 Listopada, dowód osobisty Tomasza Chojnackiego z Knurowa, portfel z dokumentami Wojciecha Gryglewicza ze Słupska, portfel z dokumentem Macieja Zajęca ze Słupska, karta bankomatowa Artura Borowskiego, klucze w etui znalezione przy ul. Chodkiewicza, telefon Samsung znaleziony przy ul. Armii Krajowej, telefon Samsung znaleziony przy ul. Słowackiego, w okolicy wejścia do Parku Kultury i Wypoczynku, bilet miesięczny Julii Grabowskiej, dowód rejestracyjny Anny Marciniak-Zielińskiej ze Sławna.

(DMK)

LISTY/OPINIE

Czekamy na Państwa listy po adresem ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk
Telefon dyżurny 59 848 81 21
E-mail daniel.kkusek@gp24.pl

Dzisiaj dyżuruje
Daniel Klusek



Przyszłe matki zwiędziały przyszłą porodówkę w słupskim szpitalu

@marek: - Otwarcie z wielką pompą, a czy starczy potem na wacki, mydło, płyny itp.?
@gość: - Nie podoba mi się pomysł zwiedzania. Porodówka to nie muzeum czy wernisaz.
@gość: - Sale dla matek z dziećmi są przygnębiające. I co to za cyrk z tymi tłumami zwiedzających? Czy to Luwr? A poza tym OK, że w końcu porodówka wróciła do Słup-

ska. To tylko dzięki wyborom samorządowym. Może niech nam jeszcze obiecają lotnisko w Słupsku?
@Alex: - Tylko dlaczego prezes zarządu szpitala mówi, że sale są wyjątkowo komfortowe i bardzo przytulne. Widziałam to wszystko na żywo i kiepsko to wygląda. Kolory są na ścianach tych czterech sal porodowych nie do końca trafione, bo np. ten wściekły róż nieźle daje po oczach. Sale porodowe są białe, w przeciwieństwie do Ustki, gdzie sale są sympatycznie kolorowe. Jedynym wyposażeniem każdej sali porodowej jest łóżko i krzesło do porodów.
Dla taty w kącie sali stoi zwykłe krzesło, gdzie jak rodziłam dwa lata temu w Ustce, w sali do porodów rodzinnych, to mieliśmy kanapę, fotel, worki, piłki, drabinki, materace... Z łóżka do porodów nie korzystałam i tym razem też nie zamierzam, więc pewnie przyjdzie mi rodzic na kolanach na podłodze, no chyba że swój sprzęt należy zabrać. Do tego położne będą zmuszone do biegania pomiędzy czterema zamkniętymi salami, więc nadzór będzie gorszy niż w Ustce.

Jeżeli chodzi o sale poporodowe, to w Ustce są do dyspozycji sale jedynoposobowe z własną łazienką. Tutaj sale zostały urządzone jak akademik - toaleta i łazienka na dwie sale dwuosobowe, czyli cztery panie. Sale są nieduże, łóżka blisko siebie i w przeciwieństwie do tego, co wcześniej słyszałam, dziś powiedziano, że parawanów między łóżkami nie będzie, czyli karmienie małego będzie mógł obserwować pan odwiedzający pacjentkę obok. No, miło... Do tego w Ustce łóżka były ustawione bokiem do ściany, dzięki czemu dziecko mogło spać razem ze mną przez cały pobyt w szpitalu, tylko odstronyściany. Tutaj nie ma takiej możliwości, ponieważ łóżka są ustawione prostopadłe do ściany, więc maleństwo będzie musiało przebywać w kuwecie.
Jeżeli chodzi o łazienki, no to pięknie, nowoczesnie, światło z czujnikiem ruchu i ładne płytki na ścianach i to w zasadzie tyle, bo pod prysznicem to panie chyba wszystko w zębach trzymać będą musiały - żadnych półeczek, koszyków na żel itd., żadnych uchwytów, poręczy. (DMK)

KROTKO!

Akcja redakcja Strona od czytelników dla czytelników

Na stronach Akcja redakcja piszemy o tym, o czym informują nas czytelnicy. Na Wasze sygnały czeka dziennikarz Daniel Klusek. Jeśli widzą Państwo coś, co Was zdenerwowało, poinformujcie nas o tym. Pod adresem: daniel.klusek@gp24.pl czekamy na e-maile z opisem sytuacji. Zachęcamy też do przesyłania nam fotografii. Interwencje można również zgłaszać pod nr. tel.: 59 848 81 21. Wszystkie sygnały sprawdzimy, a najważniejsze i najciekawsze zamieścimy na łamach „Głosu Pomorza” i gp24.pl. (DMK)

Akcja redakcja U nas czekają zguby i oferty pomocy

W „Głosie” funkcjonuje Biuro Rzeczy Znalezionych. O tym, co znajduje się w BRZ, piszemy w poniedziałki, środy i piątki. W ramach Banku pomocy można przekazywać sobie m.in. meble, sprzęt RTV i AGD. Na zgłoszenia czekamy pod nr. tel. 59 848 81 21. Oferty i prośby o pomoc publikujemy we wtorki, czwartki i soboty. (DMK)

Słupsk redakcja Zobacz, jak powstaje „Głos Pomorza”

Zapraszamy do odwiedzin w słupskiej redakcji „Głosu Pomorza”. Nasi goście poznają też dziennikarzy i pracowników z działu promocji, składu i biura ogłoszeń. Będzie także możliwość zrobienia zdjęcia, które zostanie opublikowane w „Głosie”. Na zgłoszenia grup czekamy w godz. 10-16 pod nr. tel. 59 848 81 21. (DMK)

DLA KONSUMENTÓW

Tam konsumenci mogą znaleźć pomoc

Mieszkańcy Słupska o pomoc mogą prosić miejskiego rzecznika konsumentów. Zbigniew Perzyna przejmując interesantów w pokoju 1a urzędu miejskiego, tel. 59 848 83 09, e-mail: mrk@um.slupsk.pl. Mieszkańcy powiatu słupskiego o pomoc mogą prosić powiatowego rzecznika konsumentów. Marek Kurowski interesantów przyjmuję w pokoju 132 starostwa powiatowego, tel. 59 841 87 00, e-mail: rzecznikkonsumenta@powiat.slupsk.pl. Pomocy w problemach konsumenckich udziela Delegatura Wojewódzkiego Inspektoratu Inspekcji Handlowej w Słupsku, ul. Jana Pawła II 1, tel. 59 842 54 68, e-mail: ihslupsk@wp.pl. Konsumentom mogą się zgłaszać do Oddziału Federacji Konsumentów w Słupsku, al. 3 Maja 44, tel. 59 842 02 24, e-mail: slupsk@federacja-konsumentow.org.pl. Bezpłatną pomoc prawną konsumenci mogą uzyskać pod numerami infolinii Federacji Konsumentów: 801 440 220 i 22 290 89 16. (DMK)

Ubrania miesiąc czekają, by trafić do potrzebujących

Słupsk
Daniel Klusek
daniel.klusek@gp24.pl

Pani Iza kilka tygodni temu przy byłym Domu Interwencji Kryzysowej zostawiła worki z ubrankami dziecięcymi. Liczyła, że trafią do matek oczekujących wsparcia. Okazało się, że dary miesiąc leżą na deszczu i śniegu.

Czytelniczka poinformowała nas o przykrym, jej zdaniem, zjawisku.

- Tyle się mówi o pomaganiu, nagłaśnia się różne akcje, pokazuje w telewizji znane postacie, które dzielą się z potrzebującymi. Wielu jest jednak anonimowych pomagających, takich, którzy robią coś tak po prostu, bo czują, że tak trzeba. I tu można spotkać się z zaprzeczeniem wszystkiego, w co człowiek dotąd wierzył - twierdzi pani Iza ze Słupska. - Na początku stycznia razem z moją córką zawiozłyśmy do dzieciach na ulicę Wolności. Jest tam baza PCK, przed którą stoi kontener na odzież. Niestety, kiedy próbowałyśmy wrzucić do niego worki z odzieżą, okazało się, że pojemnik jest przepełniony i w związku z tym nie można go otworzyć. Wrzuciłyśmy więc worki za płot, licząc na to, że ktoś to pozbiera.

Kiedy kilka dni później kobieta przejeżdżała tamtędy, okazało się, że wszystkie dary, które przekazała z myślą o potrzebujących, nadal leżały za płotem.



Dary zostaną uprzątnięte i przekazane potrzebującym

- Próbowałam dodzwonić się na słupski numer PCK, bez rezultatu, napisałam e-maila, pozostał bez odzewu. Dzisiaj, po miesiącu, worki nadal tam leżą. Okazało się, że inni ludzie dorzucili kolejne. Mało tego, ktoś dobierał się do nich i część rzeczy leży porozrzucana. Przykre, bo jak pomagać w takiej sytuacji? - pyta nasza czytelniczka. - Niedawno natknęłam się na plakat „Pomóż dzieciom z Syrii przetrwać zimą”. Może te ubrania pomogłyby tym dzieciom? Może po prostu komuś by pomogły?

Mirosław Wiszniewski, prezes słupskiego Oddziału Rejonowego PCK, przyznaje, że jest problem.

- W Domu Interwencji Kryzysowej nikogo teraz nie ma, nikt tam nie pracuje, odbywają się tylko dyżury moje i mojego zastępcy. Nie mamy więc możliwości kontrolowania stanu kontenera z odzieżą na bieżąco

- mówi Mieczysław Wiszniewski. - Niestety, rzeczy, które jedni wrzucają do kontenera, inni wyciągają i przebierają, wybierając to, co im się przyda, a przy tym robiąc bałagan. Kilka takich osób złapałam nawet na gorącym uczynku.

Jak zapewnia, wszystkie ubrania, które leżą przy kontenerze, zostaną uprzątnięte. Opróżniony zostanie również kontener, a dary od mieszkańców trafią do potrzebujących.

- Prowadzimy też rozmowy z firmą, która zajmuje się obsługą kontenerów na odzież, by postawiła ich więcej i częściej opróżniała - mówi prezes słupskiego oddziału PCK.

Jak informuje Mieczysław Wiszniewski, osoby, które chcą pomóc potrzebującym, mogą swoje dary dostarczać do domów pomocy znajdujących się przy ulicach Krzywoustego i Leśnej. ©@



Straż miejska ustali właściciela zielonego volkswagena polo

Auto stoi ponad miesiąc, wandale już się nim zajęli

Słupsk
Daniel Klusek
daniel.klusek@gp24.pl

- Na ulicy Zamiejskiej od początku roku stoi samochód na podślupskich numerach rejestracyjnych. Stoi i niszczeje, a przy tym przeszkadza - mówi pan Aleksander.

Nasz czytelnik zauważył je miesiąc temu.

- Wówczas był jeszcze cały i sprawny. Teraz widać, że z jednego koła zeszło już powietrze, ktoś wybił też szyby w oknach. Być może również zainteresowali się nim złodzieje - mówi pan Aleksander. - Z tygodnia na tydzień z auta robi się wrak. Jak widać, jego właściciel nie jest chyba zainteresowany stanem technicznym samochodu. Ale to jeszcze nie powód, żeby zostawiać go w naszej okolicy. Tym bardziej że gdy spadnie śnieg i trzeba będzie sprzątać, wrak będzie nam w tym tylko przeszkadzał.

Czytelnik twierdzi, że już kilka tygodni temu interweniował w sprawie samochodu

w straży miejskiej. Auto wciąż jednak stoi.

- Funkcjonariusze powinni się tym wreszcie zainteresować, bo auto w tym stanie nie nadaje się do użytku i powinno zostać usunięte - mówi mężczyzna.

Paweł Dyjas, komendant Straży Miejskiej w Słupsku, zapewnia, że strażnicy ponownie pójdą na ul. Zamiejską.

- Jeśli po wcześniejszej interwencji nie zostały wszczęte czynności, to oznacza, że samochód wówczas był jeszcze sprawny. Ponieważ okoliczności się zmieniły, ustaliśmy właściciela auta i zobowiązujemy go do odebrania pojazdu. Jeśli tego nie robi, odholujemy samochód na parking i będziemy się domagać zwrotu kosztów.

Jak dodaje, w ubiegłym roku strażnicy 125 razy interweniowali w sprawie wraków. W 24 przypadkach auta zostały odholowane na parking, dziewięć pojazdów w właścicielach doprowadzili do stanu używalności, a w pozostałych ponad 90 przypadkach zabrali z parkingów. ©@

„Do widzenia, Marysiu!”. Wojciech Pokora pożegnał się z nami na zawsze

W KRAJU



Tortu! Scheuring-Wielgus wróciła do Nowoczesnej

Joanna Scheuring-Wielgus, Joanna Schmidt i Krzysztof Mieszkowski wrócili do klubu parlamentarnego Nowoczesnej. Członkostwo zawiesili w styczniu na znak protestu przeciw postawie kolegów, którzy przyczynili się do wstrzymania prac Sejmu nad projektem liberalizującym przepisy aborcyjne. - Wróciliśmy, bo spełniono nasze trzy postulaty: złożenia przez N. projektu ustawy o świadomym rodzicielstwie, projektu ustawy „Ratujmy kobiety” - mówi Scheuring-Wielgus. **TW**

Warszawa Szef MON chce powołać nową agencję dla wojska

- Zamierzam powołać wojskową agencję, która całościowo zajmie się zakupami dla wojska - powiedział Mariusz Błaszczak w wywiadzie dla „Polski Zbrojnej”. Dodął, że najważniejsze, by kupić sprzęt gwarantujący bezpieczeństwo kraju. **AP**

Warszawa 86 procent Polaków obejrzy IO w Korei Płd.

Tegoroczne zimowe igrzyska olimpijskie w Pjongczangu przyciągną przed telewizory 86 procent Polaków - wynika z badania przeprowadzonego przez Instytut Badań Rynkowych i Społecznych IBRS na zlecenie Totalizatora Sportowego na grupie 1067 Polaków. Chęć obejrzenia przynajmniej jednej transmisji z igrzysk zadeklarowało 89 procent mężczyzn i 81 procent kobiet. Najchętniej oglądaną dyscypliną będą skoki narciarskie - obejrzenie zmagania skoczków planuje właśnie 86 procent badanych. Z kolei biegi narciarskie obejrzy 34 procent widzów. **AP**

Nasza! Rozszarpane przez psy ciało chłopaka na terenie jednej z firm

W sobotę na terenie jednej z firm w strefie przemysłowej w Nowej Soli znaleziono zwłoki młodego mężczyzny zagryzionego przez psy. Mężczyzna najprawdopodobniej wszedł na teren zakładu i wtedy został zaatakowany przez cztery psy pilnujące zakładu. Do tragedii doszło najprawdopodobniej w nocy z piątku na sobotę 3 lutego. Trwa ustalanie, jak młody mężczyzna znalazł się na terenie zagrodzonej fabryki. Policja ustala również wiek ofiary i jego dane. **PJ**

Paweł Gzyl
p.gzyl@gk.pl

Przeglądanie

„Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dziś nad ranem w wieku 83 lat odszedł nasz wielki przyjaciel, wybitny aktor pan Wojciech Pokora. Składamy kondolencje i łączymy się w bólu ze wszystkimi widzami i wielbicielami talentu pana Wojciecha” - taka informacja pojawiła się wczoraj wczesnym popołudniem na Facebooku Och-Teatru w Warszawie.



Zapamiętamy Wojciecha Pokorę z ról komediowych w filmach, serialach i telewizyjnym kabarecie Olgi Lipińskiej

dzień, że od tamtej pory moja popularność trwa. Wydawało się, że film jak film, a okazało się, że w pamięci widza bardzo się utrwalił. Takich rzeczy nie da się przewidzieć. Bo to się trochę spod kontroli wymknęło. Raz, że wszyscy nagle mnie rozpoznawali, dwa - co chwilę słyszałem na ulicy teksty w stylu: „Dzień dobry, Marysiu”, „Cześć, Marysiu”. Oszaleć można było! - mówił Wojciech Pokora wiele lat później w Onecie.

Współpraca z mistrzem polskiej komedii zaowocowała potem kolejnymi znakomitymi rolami. Aktor zagrał też u Barei

m.in. w „Nie ma róży bez ognia” (1974), „Brunecie wieczorową porą” (1976), „Misiu” (1980) i serialu telewizyjnym „Alternatywy 4”. To właśnie w tych filmach Wojciech Pokora stworzył najbardziej pamiętne role, dzięki którym w latach 70. i 80. nie miał sobie równych na komediowym rynku.

Mechanik na scenie

Urodził się w 1934 r. w Warszawie. Po wojnie wyjechał do Wrocławia, aby uczyć się w Technikum Budowy Silników we Wrocławiu. Kiedy je skończył, znalazł pracę w Fabryce Sa-

mochodów Osobowych na Żeraniu. Za dnia majstrował przy autach, a wieczorami występował w zorganizowanym przy zakładach kółku teatralnym. Szło mu tak dobrze, że postanowił zdać do stołecznej akademii teatralnej. I udało się. Dzięki temu trafił pod opiekę przedwojennych aktorów, którzy przekazali mu ogromną wiedzę i doświadczenie.

Karię aktorską rozpoczął w Teatrze Dramatycznym w 1958 r. Grał tam prawie ćwierć wieku. Publiczność zapamiętała go m.in. jako Horacego w „Szkole żon” Moliera w reżyserii Jana Świderskiego i Harolda w „Czarnej komedii” Petera Shaffera, wyreżyserowanej przez Piotra Piaskowskiego. W latach 80. związał się z Teatrem Nowym, a potem z Teatrem Kwadrat. Ostatnie lata spędził w Och-Teatrze. Swoje teatralne doświadczenia Wojciech Pokora spożytkował, występując w telewizyjnym kabarecie Olgi Lipińskiej.

- Wojtek należał do naszej wspólnoty, nawet rodziny, ponieważ pracowałam z nim całe życie. Tacy aktorzy jak on rodzą się raz na sto lat. Zawsze liczyłam na to, że jak coś jeszcze będę robić, to Wojtek będzie pierwszym, do którego się zwrócę - zaznacza reżyserka w TVN24.

Pół wieku razem

Wojciech Pokora pamiętne role stworzył także w serialu „Czterdziestolatek” w reżyserii Je-

rze go Gruzji i „Karierze Nikodema Dyzmy” Jana Rybkowskiego i Marka Nowickiego, według prozy Tadeusza Dołęgi-Mostowicza. Młodsze pokolenie może go kojarzyć z popularnych polskich seriali: „Kryminalnych”, „Tygrysów Europy” oraz „Na Wspólnej”, gdzie wcielił się w postać zgrzyliwego emeryta. W kinie znów pokazał wielkość w komedii „C.K. Dezerterzy”.

- Kiedy Janusz Majewski do mnie zadzwonił, informując, że będzie to kręcił na podstawie powieści Kazimierza Sejdy, i pytając, czy bym wziął w tym udział, naturalnie się zgodziłem. Chciałem tylko wiedzieć, kto w tym będzie uczestniczył. Bo ważne jest, w jakim towarzystwie będzie się film produkować. Kiedy wymienił mi nazwiska Marka Kondrata czy Wiktora Zborowskiego, a zwłaszcza dwóch Węgrów, wiedziałem, że muszę w to wejść - wspominał w Onecie.

Prywatnie był zawsze skromnym i pogodnym człowiekiem. Poświęcał się pracy, a wolny czas lubił spędzać na działce. Wraz z żoną Hanną, z którą przeżył ponad 50 lat, mieli dwie córki Annę i Magdalenę, które nie poszły w jego ślady. Aktorką jest za to wnuczka aktora Agata Nizińska.

W 2015 r. ukazała się książka „Z Pokorą przez życie”, pełna humoru i anegdot opowieść o jego karierze i życiu. ©©

Polacy znów ruszyli w górę na K2

Himalaizm

Dorota Kowalska
dorota.kowalska@polskatimes.pl

Jeszcze nikt nie stanął zimą na wierzchołku K2, drugiej co do wielkości góry świata. Polacy podejmują taką próbę po raz trzeci.

Pogoda mocno daje się we znaki polskim himalaistom, którzy próbują dokonać pierwszego zimowego wejścia na K2. Wczoraj, po bardzo zimnej nocy, wiatr osłabł, a na niebie pojawiło się słońce.

- W niedzielę rano przy słonecznej pogodzie kolejny zespół - Denis Urubko i Marcin Kaczkán - rozpoczął wspinaczkę do obozu pierwszego założonego na wysokości 5950 m - poinformował kierownik wyprawy Krzysztof Wielicki. - Zespół Urubko - Kaczkán wyruszył do c1 z za-

miarem spędzenia tam nocy - dodał Wielicki.

W ostatnich dniach w górę były dwa zespoły: Marek Chmielarski i Artur Małek oraz Maciej Bedrejczuk i Janusz Gołąb.

- Pod Nanga Parbat nie było dobrej pogody i pod K2 podobnie, więc przez jakiś czas ta wyprawa „buksowała w blokach startowych”. Ale zegar bije. Trzeba dalej rwać do góry, bo za wysoko nie są - mówił nam kilka dni temu Piotr Pustelnik, prezes Polskiego Związku Alpinizmu.

Polacy próbują jednak, mimo nie najlepszej pogody, nie marnować czasu.

- Jutro ma być lepszy dzień. Wszystko wskazuje na to, że wtedy będzie można podjąć akcję - mówił w sobotę na antenie TVN24 z bazy pod K2 Marcin Kaczkán. - Na razie trzeba przygotować górę i siebie, trzeba się

dobrze zaaklimatyzować. Jak na razie musimy założyć obóz trzeci, czyli przygotować górę, położyć liny poręczowe, wnieść sprzęt biwakowy, namiot. Potem pomyślimy o przejściowym obozie czwartym i dopiero będziemy myśleć o ataku szczytowym - tłumaczył himalaista. I rzeczywiście, wczoraj można było działać.

Niestety, Jarosław Botor, który brał udział w akcji ratowania Tomasza Mackiewiczza i Elisabeth Revol, z powodów osobistych opuścił wyprawę.

Zimowe K2 jest elementem historii polskiej eksploracji. Ważne, żeby którykolwiek z Polaków zostawił tam ślad.

Krzysztof Wielicki dla Sport.pl

Jakie szanse mają Polacy na to, aby stanąć na K2? Wszyscy eksperci są zgodni co do tego, że wszystko albo prawie wszystko będzie zależało teraz od pogody. Na wyprawę poszli najlepsi obecnie polscy wspinacze, zresztą akcją pod Nanga Parbat to udowodnili, mają doskonały sprzęt i olbrzymią motywację. Ale doskonale zdają sobie sprawę, jak trudne zadanie przed nimi stoi.

Do tej pory K2 było atakowane zimą w ogóle tylko trzykrotnie. Na przełomie 1987 i 1988 r. próbę podjęła międzynarodowa grupa pod kierunkiem Andrzeja Zawady, w 2003 r. ekipą dowodził Wielicki, a w 2012 r. wspinali się Rosjanie. Żadna z tych ekspedycji nie przekroczyła jednak progu 7650 m.

- Zimowe K2 jest dla mnie elementem historii polskiej

Ameryka modernizuje broń jądrową. Rosja i Chiny protestują

Waszyngton

Wojciech Rogaciński

wojciech.rogacinski@polskapress.pl

Stany Zjednoczone wydadzą 50 mld na modernizację swoich głowic jądrowych. Mają być one wygodniejsze w użyciu. Chiny i Rosja protestują.

Departament Stanu USA opublikował raport dotyczący broni jądrowej tego kraju, w którym stwierdza konieczność modernizacji głowic nuklearnych poprzez zmniejszenie ich mocy do poniżej 20 kiloton. Mniejsze głowice, zdaniem autorów raportu, będą wygodniejsze do użycia i skuteczniej będą przeciwdziałać zagrożeniu ze strony Rosji. Cały projekt ma zostać przeprowadzony w ciągu pięciu lat i kosztować 50 mld dol. - informuje CNN.

Zgodnie z programem, który opisują media, m.in. BBC, modernizacji poddane zostaną lądowe pociski balistyczne, pociski na okrętach podwodnych oraz pociski wystrzeliwane z powietrza. Niektóre z głowic na okrętach podwodnych będą miały mniejszą moc. Autorzy raportu uważają, że skuteczniej przeciwdziałać zagrożeniu głównie ze strony Korei Północnej, Rosji czy Chin będzie można za pomocą mniejszych głowic nuklearnych. Zgodnie z programem siły zbrojne USA przywrócą do użytku rakiety typu cruise wystrzeliwane z okrętów.

Te zmiany mają sprawić, że broń jądrowa USA będzie lepiej dostosowana do zagrożeń odnotowanych w raporcie. Wśród nich wymienione są działania Rosji i Chin. „Rosja postrzega Stany Zjednoczone i NATO jako swoje główne zagrożenie dla jej współczesnych ambicji geopolitycznych” - głosi zdanie z raportu Pentagonu, cytowanego przez CNN. Raport wskazuje również, że Rosja zgromadziła 2 tys. niestrategicznych pocisków nuklearnych, w tym rakiety bali-

styczne krótkiego zasięgu, bomby grawitacyjne, a także nuklearne pociski głębinowe, które mogą być przenoszone przez bombowce średniego zasięgu. Według raportu Rosja posiada także jądrowe pociski do niszczenia okrętów, w tym podwodnych, a także torpedy wyposażone w głowice jądrowe. „W jakim celu potrzebują nuklearnych bomb głębinowych?” - pada pytanie w raporcie.

Chiny zostały oskarżone wręcz o rozbudowę arsenału nuklearnego, chociaż i tak mają już znacznie rozwinięty. Według BBC Rosja posiada obecnie około 7 tys. głowic jądrowych, USA - 6800, a Chiny - około 270.

Rosja i Chiny oskarżyły USA o powrót do polityki zimnowojennego wyścigu zbrojeń jądrowych. - Kiedy się czyta raport, od razu uderza antyrosyjski i konfrontacyjny jego charakter - stwierdził Siergiej Ławrow, szef rosyjskiej dyplomacji. Zapowiedział podjęcie „niezbędnych środków” w celu zapewnienia bezpieczeństwa Rosji.

Z kolei - jak podaje CNN - amerykańscy wojskowi twierdzą, że cały projekt modernizacji głowic jądrowych nie zakłada zwiększenia ich liczby, zatem nie narusza międzynarodowych traktatów o nierozprzestrzenieniu broni jądrowej. Komentatorzy CNN podkreślają, że stawianie na modernizację broni nuklearnej jest realizacją programu wyborczego Donalda Trumpa.

Raport Pentagonu po raz pierwszy ogłasza, że Rosja pracuje nad „nową, międzykontynentalną, nuklearną z napędem jądrowym torpedą Status-6”. Według wojskowych amerykańskich pocisk mógłby pod wodą przemierzyć tysiące mil, by ostatecznie uderzyć w amerykańskie miasta lub bazy na wybrzeżu. Po eksplozji broń ma wywołać duże skażenie radioaktywne. Część analityków nazywa ten pocisk „bronią sądu ostatecznego”. ©©

WAGING



Los Angeles Uma Thurman oskarża Weinsteina o molestowanie

Do grona ponad 60 aktorek i kobiet filmu, które oskarżyły filmowego magnata Harveya Weinsteina o molestowanie seksualne, dołączyła Uma Thurman. Aktorka w wywiadzie dla „New York Timesa” powiedziała, że 25 lat temu Weinstein napastował ją w londyńskim hotelu. Przedstawiciele amerykańskiego producenta wielu kinowych hitów powiedzieli, że Weinstein jest zasmucony i zaskoczony wypowiedzią Thurman - podała CNN. Zaprzeczyli jednocześnie, by doszło do seksualnego napastowania aktorki ze strony producenta. Weinstein został dotychczas oskarżony przez ponad 60 kobiet o przemoc seksualną, włącznie z zarzutem gwałtu. Przedstawiciele magnata filmowego twierdzą, że wszystkim zarzutom o zmuszaniu kobiet do seksu on jednoznacznie zaprzeczył.

DG



Karolina Południowa Tragiczny wypadek pociągu w USA

Dwie osoby zginęły, a co najmniej 70 odniosło rany w wyniku zderzenia pociągów pasażerskiego z towarowym w Karolinie Południowej. Do wypadku doszło w niedzielę nad ranem. W pociągu Amtrak jechało 147 pasażerów, kiedy doszło do zderzenia z towarowym pociągiem CSX - podała CNN. Lokomotywa i część wagonów Amtraka wypadły z torów.

AIP

Ateń Protesty uliczne przeciw nazwie kraju Macedonia

Dziesiątki tysięcy Greków protestowały w niedzielę na ulicach Aten przeciwko zgodzie rządu na użycie słowa „Macedonia” w nazwie państwa o tej samej nazwie, powstałego po rozpadzie Jugosławii - informuje BBC. Grecy protestują przeciwko tej nazwie kraju, twierdząc, że sugeruje ona roszczenia do greckiego północnego regionu Macedonia.

AIP



Pjongjang Kim Dzong Un nielegalnie zarabia miliony w Afryce

Reżim Korei Północnej dzięki współpracy z firmami w Mozambiku omija międzynarodowe sankcje i nielegalnie zarabia setki milionów dolarów - wynika z raportu

ONZ i śledztwa dziennikarzy telewizji CNN. Korea Płn. współpracuje z tajną siecią czołowych firm afrykańskiego kraju, armią, siłami specjalnymi. Pieniądze - kilkaset milionów dolarów rocznie - są przewożone przez dyplomatów północnokoreańskich - ustaliła CNN.

AIP



Damaszek Rosyjski myśliwiec zestrzelony w Syrii

Syryjczy rebelianci zestrzelili w sobotę rosyjski samolot szturmowy Su-25 nad północno-zachodnią prowincją Idlib. Pilot zdołał kaptułowac się przed eksplozją, ale

zginął w walce z rebeliantami - podały media, powołując się na wypowiedź przedstawiciela armii rosyjskiej. W rejonie Idlib od grudnia prowadzone są intensywne naloty przez syryjski rząd i sojuszników, m.in. Rosjan.

AIP

Hawana

Pogrzeb najstarszego syna Fidela Castro

W Hawanie pochowano najstarszego syna Fidela Castro, który w czwartek popełnił samobójstwo. Według lekarzy cierpiał na głęboką depresję. 68-letni Fidel Castro Diaz-Balart, znany jako Fidelito - ze względu na uderzające podobieństwo do ojca - był jedynym synem dyktatora z jego pierwszego związku z Mirtą Diaz-Balart, jeszcze sprzed kubańskiej rewolucji. W latach 70. Fidelito został mianowany szefem projektu budowy pierwszej elektrowni atomowej na Kubie.

Kuba przygotowuje się do historycznej zmiany na szczytach władzy. Prezydent Raul Castro, który przejął władzę z rąk brata Fidela w 2008 r., ogłosił, że ustąpi ze stanowiska w kwietniu tego roku.

AIP

Afrin Kurdyjscy bojownicy zabili ośmiu tureckich żołnierzy

Sobota była najkrwawszym dla Turcji dniem trwającej od ponad dwóch miesięcy ofensywy wojskowej w syryjskiej prowincji Afrin. Z rąk kurdyjskiej organizacji YPG zginęło ośmiu żołnierzy tureckich, m.in. w rozbitym przez Kurdów czołgu. Załogę czołgu stanowią pięciu żołnierzy. Pozostałych trzech - jak podał serwis Aljazeera.com - zginęło w walkach w innych częściach prowincji Afrin. Turecki premier Binali Yildirim napisał na Twitterze: „Odpłacą nam za to podwojnę. Rozpoczęliśmy natychmiastową akcję odwetową i będziemy ją kontynuować”. Al-Dżazira dodaje, powołując się na turecką armię, że natychmiast po zniszczeniu czołgu Turcy rozpoczęli operację odwetową z powietrza, a jej celem były pozycje YPG i kurdyjskie składy broni.

AIP

REKLAMA

018081855

Już w **środę** nowy dodatek

Strona Zdrowia

a w nim:

- naturalne sposoby na wzmocnienie odporności
- wskazówki na temat zdrowego odżywiania
- wszystko o suplementach i szczepieniach



Rosja i Chiny oskarżają USA o powrót do wyścigu zbrojeń. USA twierdzą, że to te kraje nadmiernie rozwijają broń jądrową

Jakie masz prawa jako klient (cz. 1)

Jak reklamujemy wadliwe towary

Znajomość tych zasad pozwoli zaoszczędzić czas i pieniądze



Są dwie drogi reklamacyjne. Warto je znać, aby móc skutecznie dochodzić swych praw, gdy kupiony towar okaże się wadliwy

Prawa klienta

Gdy kupiona rzecz ma wady, to ją reklamujemy. To wiemy wszyscy, ale nie zawsze znamy zasady, dzięki którym problem można rozwiązać szybciej i skuteczniej.

Gdy znasz przepisy, to wiesz, co ci się należy i jak to uzyskać. Dzięki temu oszczędzasz czas, nerwy i pieniądze, bo podejmujesz właściwie decyzje.

Istnieją dwie podstawy prawne złożenia reklamacji

Można reklamować towar albo z tytułu rękojmi, albo na podstawie gwarancji. Przemyśl ten wybór, bo może mieć wpływ na możliwość załatwienia reklamacji po twojej myśli! Dlaczego? Aby odpowiedzieć, trzeba wyjaśnić, czym jest gwarancja, a czym rękojmia.

Gwarancja

Jest udzielana dobrowolnie, zazwyczaj przez producenta, na przykład sprzętu RTV i AGD.

Rękojmia

To tryb dochodzenia odpowiedzialności od przedsiębiorcy w związku z ujawnioną wadą

towaru fizyczną (to niezgodność z umową) lub prawną.

Rękojmią objęte są wszystkie towary konsumpcyjne. Czyli jakie? Tłumacząc na potoczny język: tego rodzaju towarem jest każda rzecz, która podlega sprzedaży, na przykład chleb, sukienka, pralka, komoda, kredki, auto itd.

Gwarancja jest dobrowolna.

Rękojmia - nie

Rękojmia to jest odgórnie narzucony sposób dochodzenia roszczeń, ustawowo uregulowany (kodeks cywilny).

Ty wybierasz podstawę złożenia reklamacji

Przedsiębiorca nie może ci jej narzucić. Masz prawo skorzystać więc albo z rękojmi, albo z gwarancji (jeśli została ona udzielona na dany towar).

Uwaga! Wybór należy tylko do Ciebie!

Co wybrać

Co do zasady, bardziej się opłaca złożyć reklamację z tytułu rękojmi. Procedura jest bowiem bardziej przewidywalna, bezpieczna. Uprawnienia klienta są odgórnie ustalone

przepisami i nie można ich zmieniać na jego niekorzyść czy ograniczać. Gdy wybierasz gwarancję, polegasz na tym, co narzucił ci gwarant. A w jego interesie leży przecież to, by ograniczyć swoją odpowiedzialność za wady i usterki.

Z gwarancji skorzystaj jednak, gdy nie możesz złożyć reklamacji z tytułu rękojmi, bo upłynął już okres odpowiedzialności sprzedawcy za wady towaru. Trwa dwa lata (licząc od dnia wydania towaru, nie zakupu), a gwarancja może być udzielana na dłuższy okres.

Przyczyna reklamacji towaru

Masz prawo złożyć reklamację z tytułu rękojmi, gdy towar ma wadę fizyczną, czyli jest niezgodny z umową. Dzieje się tak szczególnie, gdy rzecz:

- nie ma właściwości, które produkt tego rodzaju mieć powinien - przykładowo płytki miały być mrozoodporna, a popękały na mrozie;
- nie ma właściwości, o których zapewniał ci sprzedawca lub reklama - pralka miała mieć program do prania odzieży dziecięcej, a nie ma;
- nie nadaje się do celu, o którym poinformowałeś sprze-

WARTO WIEDZIEĆ

SKŁADASZ REKLAMACJĘ? NIE MUSISZ MIEĆ PARAGONU I OPAKOWANIA

Paragon to tylko jeden z wielu środków, które ułatwiają udowodnienie okoliczności zawarcia umowy (czyli sprzedaży towaru). Inne środki to np. wydruk z karty płatniczej, mejl z potwierdzeniem zawarcia umowy. Sprzedawca nie może uzależniać przyjęcia reklamacji od dostarczenia paragonu fiskalnego! Aby złożyć reklamację z tytułu rękojmi, nie musisz też mieć opakowania, w które był zapakowany produkt. Sprzedawca nie może uzależniać przyjęcia reklamacji ani jej pozytywnego rozpatrzenia od tego, czy oddajesz mu towar w oryginalnym, czy też w zastępczym opakowaniu. Zadbaj jednak, by oddając towar do reklamacji, odpowiednio go zabezpieczyć.

sprzedawca nie może odmówić przyjęcia twojej reklamacji do rozpatrzenia.

Reklamację najlepiej złożyć na piśmie

Może się przydać jako dowód w sporze ze sprzedawcą, a ustne ustalenia trudno udowodnić. Reklamację można złożyć na gotowym druku lub samemu napisać. Przed wszystkim trzeba konkretnie przedstawić swoje żądanie i opisać wadę. Pismo składamy osobiście u sprzedawcy (za potwierdzeniem na osobnej kopii) lub wysyłamy listem poleconym (za zwrotnym potwierdzeniem odbioru).

Odpowiedzialność sprzedawcy za wady towaru

Sprzedawca odpowiada za wady z tytułu rękojmi, o ile zostały stwierdzone przed upływem 2 lat od wydania towaru.

Jeśli w ciągu tych 2 lat ujawniła się wada, wówczas możemy żądać wymiany towaru na nowy, jego naprawy, obniżenia ceny (należy przy tym wskazać o jaką kwotę) albo odstąpienia od umowy sprzedaży (czyli żądać zwrotu pieniędzy; zwracana kwota równa się cenie, jaką zapłaciłeś za rzecz).

Termin na złożenie reklamacji

Na złożenie reklamacji z tytułu rękojmi mamy rok od dnia zauważenia wady, ale najlepiej zgłosić ją zaraz po wykryciu. Możliwe jest też złożenie reklamacji po upływie okresu odpowiedzialności sprzedawcy - jeśli to w tym czasie zauważyłeś wadę (zastosowanie ma roczny termin na jej wniesienie).

Opłaca się wiedzieć!

Istnieje domniemanie istnienia odpowiedzialności sprzedawcy za wadę fizyczną. Jeśli stwierdzimy jej istnienie przed upływem roku od dnia wydania rzeczy, przyjmuje się, że wada lub przyczyna jej powstania istniały w chwili wydania tobie produktu! Jeśli zauważyłeś ją w kolejnym roku trwania odpowiedzialności sprzedawcy (czyli między 12. a 24. miesiącem od momentu wydania towaru), to ty będziesz musiał udowodnić, że wada istniała w momencie wydania rzeczy.

Katarzyna Borek

Źródło: Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów; kodeks cywilny



Rękojmią objęte są wszystkie towary - chleb, pralka, buty, itd.

Pracownia Orange już otwarta

Bytów

Sylvia Lis

sylvia.lis@polskapress.pl

Dzięki internetowemu popsolitemu ruszeniu Biblioteka Miejska w Bytowie nie tylko zdobyła multimedialną pracownię, ale zajęła pierwsze miejsce w Polsce. Projekt autorstwa bytowskich bibliotekarzy otrzymał w plebiscywie internautów aż 20 353 głosy.

Pracownie Orange to program społeczny, w ramach którego Fundacja Orange zakłada i pomaga prowadzić multimedialne świetlice w małych miastach i wsiach. Celem inicjatywy jest zapewnienie mieszkańcom lepszego dostępu do technologii, wzmocnienie ich cyfrowych kompetencji i stworzenie przestrzeni wspólnych działań. Wszystko po to, aby równoważyć szansę mniejszych miast i wsi w starciu z większymi ośrodkami, gdzie dostęp na przykład do szybkiego internetu czy światłowodu jest znacznie bardziej powszechny.

- Do tworzenia takich miejsc w bibliotekach publicznych nie trzeba przekonywać żadnego bibliotekarza - wyjaśnia Jacek Prądziński z bytowskiej biblio-

teki, koordynator akcji. - Biblioteki publiczne w małych miejscowościach mogą się obronić właśnie wielofunkcyjnością. W małych miejscowościach niewiele jest przestrzeni na wąską specjalizację, więc nie jest wskazane, aby ograniczały się tylko do wypożyczania książek i promocji czytelnictwa. Rola biblioteki publicznej od lat ulega zmianie, jest to nieuchronny proces. Książka jest ważna w tym procesie, ale nie jest najważniejsza. Istotny jest człowiek - użytkownik biblioteki. Współczesna biblioteka nie jest już tylko miejscem czytania i wypożyczania książek, jest ośrodkiem kultury, miejscem spotkań całych rodzin. Dlatego zakres świadczonych usług z uwzględnieniem nowych technologii musi być dostosowany do jak największej i jak najbardziej różnorodnej grupy mieszkańców. Aktualna, sprawdzona i szybka informacja we współczesnym społeczeństwie informacyjnym, a w szczególności w bibliotece jest bezcenna. Dlatego tak ważny jest dostęp do internetu i nowoczesnych nośników informacji. W dużych miastach trudno sobie wyobrazić bibliotekę bez stanowiska z siecią. ©P

Aby dzieci były bezpieczne podczas ferii

Lębork

Sylvia Lis

sylvia.lis@polskapress.pl

Lębork

Policjanci z wydziału ruchu drogowego komendy powiatowej w Lęborku w trakcie trwających ferii zimowych sprawdzają stan techniczny pojazdów z uwzględnieniem stanu ogumienia i świateł.

Skończył się pierwszy tydzień ferii zimowych w województwie pomorskim.

- Policjanci z wydziału ruchu drogowego lęborskiej komendy codziennie prowadzą kontrole autokarów przewożących wypoczywające dzieci i młodzież na zorganizowany wypoczynek i wycieczki - mówi Magdalena Zielke, pełniąca obowiązki rzecznika prasowego lęborskiej komendy.

Dzieci dostały odblaski, będą widoczne

W trakcie tych czynności policjanci rozmawiają z najmłod-



Policjanci sprawdzają stan autobusów, zanim dzieci i młodzież wyruszą nimi na obóz

szymi o bezpieczeństwie, przypominając im o najważniejszych zasadach bezpiecznego zimowego wypoczynku. Dzięki wsparciu Starostwa Powiatowego w Lęborku do dzieci i młodzieży trafiają również odblaski, które z pewnością przyczynią się do wzrostu ich bezpieczeństwa na co dzień jako

niechronionych użytkowników dróg. Głównym zadaniem policjantów w trakcie tych spotkań jest dokładne skontrolowanie pojazdów, które przewożą dzieci i młodzież na wypoczynek.

Jednak pogadanki na temat bezpieczeństwa i przekazywanie gadżetów odblaskowych

spotkało się z ogromną aprobatą opiekunów i samych dzieci. Chętnie uczestniczą one w rozmowie o bezpiecznych zachowaniach, a ich duża wiedza na temat ruchu drogowego świadczy o poważnym podejściu do zagadnienia bezpieczeństwa. ©P

Pieniądze na swój biznes

Lębork

Sylvia Lis

sylvia.lis@polskapress.pl

Dotacje, szkolenia, kursy i studia. Nabór do projektu „Nowy Start”. Można otrzymać nawet 47 tysięcy złotych na otwarcie swojej działalności gospodarczej. Trzeba się tylko zgłosić do centrum edukacji Marmołowski i przejść szkolenie.

Prywatne Centrum Edukacyjne Marmołowski zaprasza

mieszkańców powiatu lęborskiego do udziału w projekcie „Nowy Start”. Ten projekt to nawet 47 tys. zł dotacji na start działalności gospodarczej oraz bezpłatne szkolenia i studia podyplomowe. Szczegółowych informacji udziela Kaszubski Inkubator Przedsiębiorczości STOLEM w Lęborku przy ul. Krzywoustego 1.

Celem projektu jest wsparcie osób, które utraciły w ciągu ostatnich sześciu miesięcy pracę z przyczyn pracodawcy, są w okresie wypowiedzenia

lub czują się zagrożone zwolnieniem (są zatrudnione w zakładach pracy, które w ciągu ostatnich 12 miesięcy zwolniły co najmniej 1 pracownika z przyczyn niedotyczących pracowników).

W ramach projektu uczestnicy mogą otrzymać wsparcie finansowe w wysokości do 47 tys. zł na otwarcie własnej firmy lub skorzystać z bezpłatnych szkoleń zawodowych (np. prawo jazdy C, D, E, szkolenia spawalnicze itp.) lub studiów podyplomowych.

Tematyka szkoleń i studiów będzie dostosowana do indywidualnych potrzeb uczestników projektu.

Osoby zainteresowane otrzymaniem wsparcia na otwarcie własnej działalności gospodarczej dodatkowo muszą należeć do co najmniej jednej z wymienionych grup, tj. osób powyżej 50. roku życia, kobiet, osób o niskich kwalifikacjach, osób poniżej 30. roku życia, osób z niepełnosprawnościami. ©P



Pracownia Orange w Bytowie już otwarta. To dzięki głosom mieszkańców

REKLAMA

Osobowość Roku 2017

Nominowani w 4 kategoriach wyjątkowi ludzie
Zobacz ranking i zagłosuj na swojego kandydata

www.gp24.pl/osobowosc

Partnerzy plebiscytu

NETTO
Więcej za mniej

UNITY LINE

00808251

Historia specjalisty, który odkrył metodę bezinwazyjnego udrożnienia tętnic

„Potępili mnie i wyśmiali... I cóż z tego, skoro pomogłem żonie pokonać miażdżycę!”

Specjalista, który odważył się zakwestionować utarte metody leczenia miażdżycy. Został skrytykowany i napiętnowany przez środowisko branżowe. **Czy jego odkrycie może uchronić miliony ludzi przed zawałem czy udarem mózgu?**



Marc Anthony Derwick, specjalista ds. chorób krążenia z 29-letnim stażem. Obecnie mieszka w Australii

Przez 27 lat pomagałem ludziom chorować na serce i miażdżycę. Przyjmowałem mnóstwo ludzi, którym skrupulatnie przepisywałem tony środków: na rozrzedzenie krwi, obniżenie ciśnienia lub cholesterolu. W głębokim przekonaniu, że te tabletki uchronią ich przed najgorszym, czyli przed całkowitym zatkaniem tętnic i ostrą niewydolnością mięśnia sercowego. Jakże się myliłem...

Przez te 27 lat myślałem, że wywiązuję się dobrze ze swojego obowiązku. Aż do momentu, gdy u mojej żony stwierdzono zaawansowaną, ciężką miażdżycę tętnicy wieńcowej. Wdrożyłem u żony standardową kurację. Ale jak się okazało później...

Tradycyjne środki nie uchroniły jej przed najgorszym!

Żona mi zaufała i przyjmowała środki na obniżenie statyn. Aż do momentu w dniu jej 59. urodzin, gdy dostała zawału... Na szczęście zawał okazał się lekki. Jednak ja zdałem sobie sprawę, że moja kuracja może nie przynieść żadnych trwałych rezultatów. Po raz pierwszy w życiu poczułem się bezradny. **Kim jestem, skoro nie potrafię pomóc mojej żonie?**

Każdy wie, że pierwszy zawał to sygnał ostrzegawczy. Tylko 50% ludzi przeżywa drugi zawał i zaledwie 3% trzeci. Byłem w rozpacz...

Wątpiąc w siebie, zwątpiłem w medycynę

I wtedy natrafiłem na książkę kardiologa, Michela de Lorgerila, który otwarcie pisze o ne-

gatywnych skutkach przyjmowania statyn oraz o prawdziwej przyczynie zatykania się tętnic.

„Cholesterol jest dobry dla zdrowia” – przeczytałem tę szokującą informację. Dowiedziałem się, że cholesterol to tylko objaw tego, że w naszym organizmie jest stan zapalny. To woskowa maź, która nie tyle zatyka tętnice, ile próbuje zalepić już powstałe rany. **A przeciw zupełnie co innego wpajano mi na uniwersytecie!** Dowiedziałem się też o prawdziwym działaniu tzw. beta-blokerów, leków przeciw arytmii, na nadciśnienie... Byłem w szoku!

Całe armie lekarzy przepisują pacjentom tony leków na obniżenie cholesterolu we krwi. Tymczasem nadal NIE WIADOMO w 100%, dlaczego tworzą się blaszki miażdżycowe. Nie ma żadnych badań, które mogłyby poświadczyć, że to cholesterol powoduje chorobę niedokrwieną serca czy zatkanie tętnic. Czym więc jest miażdżycy?

Miażdżycy to choroba warstwy komórek wyściełających tętnice. Na skutek ich uszkodzeń krew przestaje swobodnie spływać po ściankach tętnic, powstają ranki i zakrzepy, czyli tzw. płytki miażdżycowe. Z tego powodu przepływ krwi w tętnicy jest ograniczony.

Dlaczego krew przykleja się do tętnic i tworzy skrzepy?

To proste. Jeśli ścianki tętnicy są na tyle śliskie, że krew płynie w nich swobodnie, organizm jest zdrowy. Jeżeli jednak ich powierzchnia robi się porowata i „szorstka”, tworzą się ranki, zgrubienia i stany zapalne. Odkryłem, że są 4 ważne substancje, które utrzymują zdrowie ścianek naszych tętnic: koenzym Q10; witaminy C i K1, kwasy tłuszczowe omega-3. Jednak do naprawienia już powstałych zniszczeń nie wystarczy łykać po 10 tabletek witamin dziennie. Zatkane tętnice zamieniają się bowiem w bombę zegarową, która może w każdej chwili wybuchnąć...

Czy można naturalnie usunąć groźne złogi miażdżycowe?

Od tysięcy lat w tradycyjnej medycynie azjatyckiej w leczeniu zaburzeń układu krążenia wykorzystuje się **chiński korzeń rośliny He Shou Wu (Fallopia multiflora)**¹. Zawiera substancje czynne (m.in. lektyny i antrachinony), które mogą szybko i bezinwazyjnie zmie-

czyć skrzepy krwi zalegające w tętnicach oraz przywrócić komórkom wyściełającym tętnice odpowiednią poślizgowość. To sprawia, że krew może znów swobodnie płynąć i dotrzeć do najdalszych organów oraz naczyń włosowatych.

Jednak zwykły korzeń He Shou Wu tak nie działa. Dopiero kilkudziesięcioletnia roślina nabywa tak cennych właściwości dla zdrowia układu krążenia.

5 lat temu pojechałem do Azji i odbyłem kursy mistrzowskie na tamtejszych uczelniach medycznych w Tajpej oraz w Pekinie. Tam dowiedziałem się o cudownych właściwościach korzenia He Shou Wu. Zaczęłem sprowadzać tę substancję dla mojej żony, która przez 3 miesiące pod kierunkiem profesora z Tajpej przyjmowała kurację na bazie korzenia He Shou Wu.

Żona podeszła do kuracji sceptycznie. Jednak już po 1. miesiącu zaczęła się o wiele lepiej czuć. Duszności mijały, więc odzyskiwała wiarę i optymizm. Ja jednak wiedziałem, iż najważniejsze okazały się wyniki badań...

Po 4 miesiącach żona zrobiła kompleksowe badania i okazało się, że: 1) cholesterol LDL jest w normie; 2) ciśnienie krwi się unormowało i wynosi średnio 130/78 mmHg; 3) zawartość trójglicerydów we krwi spadła; I NAJWAŻNIEJSZE: **rozwój miażdżycy został wyraźnie zahamowany!**

Takie wyniki dała w 100% naturalna, roślinna kuracja z Tajpej. Oczywiście odwołałbym

termin zabiegu angioplastyki. Gdy specjalista ds. kardiologii spojrzął na wyniki badań, nie wiedział, co powiedzieć.

W kraju byłem skończony...

Gdy przestałem przepisywać pacjentom statyny, donieśli na mnie. Nie chcieli słyszeć o jakichś tam alternatywnych metodach. Ludzie uważają, że to podejrzenie. Chociaż znalazłem w Anglii producenta, który zaczął produkować suplement na bazie 100-letniego korzenia He Shou Wu, twierdzili, że chcę tylko zarobić i że wpędzam ludzi do grobu swoimi szarlatanijskimi metodami. **A przecież pomogłem własnej żonie zwalczyć miażdżycę!** W końcu wyjechałem z kraju i przenieśliem się do Australii, gdzie otworzyłem prywatny gabinet. Nadal przychodzą do mnie schorowani ludzie. Ale teraz wiem, że potrafię NAPRAWDĘ im pomóc.

Metoda, która w 4 miesiące może oczyścić tętnice

Znalazłem producenta, który na moje zamówienie produkuje preparat na udrożnienie tętnic. Ludzie przychodzą do mnie, a wieści o nim rozchodzą się w tempie błyskawicy. Zmieniłem swoje podejście do medycyny i patrzę teraz inaczej teraz na choroby układu krążenia. Ale mimo że w kraju spotkałem się z atakami, nie przejmuję się tym. Najważniejsze jest ZDROWIE mojej żony.

DOFINANSOWANIE DLA OSÓB urodzonych w latach 1920-1970!

Już teraz zwalcz o zdrowie swoje i swoich bliskich!

Skorzystaj z naturalnej roślinnej kuracji prof. Derwicka, żeby wspomóc zdrowie układu krążenia!

Preparat na udrożnienie tętnic otrzymasz wyłącznie w sprzedaży telefonicznej klubu rabatowego. Nie jest dostępny w sklepach i aptekach. Zamawianie jest łatwe i bezpieczne, ponieważ wcześniej nie trzeba nic płacić – dopiero po otrzymaniu przesyłki.

✓ Pierwszym 130 osobom, które zadzwonią do 9 lutego 2018 r., przysługuje specjalne dofinansowanie! Zadzwoni, a otrzymasz preparat prof. Derwicka ze zniżką za udział w klubie rabatowym, czyli **tylko za 573 zł 97 zł**

Zadzwoń teraz: 58 500 23 83

Poniedziałek–piątek 8:00–20:00, sobota i niedziela 9:00–20:00 (Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

! Pamiętaj, że miażdżycy i zawały serca to najczęstsza przyczyna przedwczesnych zgonów w Europie.

TYLKO do 9 lutego 70% taniej!

NOWOŚĆ!

NIEDOSTĘPNE W APTECE

Specjalny preparat roślinny prof. Derwicka, naturalnie wspomagający udrożnienie tętnic:

- Chiński korzeń rośliny He Shou Wu (*Fallopia multiflora*).
- Naturalna witamina C pozyskana z agrestu indyjskiego, który jest najbogatszym naturalnym źródłem witaminy C na świecie.
- Naturalny kompleks odżywczo-stymulujący **Cardioplus**: minerały i witaminy niezbędne do prawidłowego funkcjonowania tętnic.

¹ Znana również jako *Polygonum multiflorum*.



Mieszkanie na kredyt staje się coraz większym wyzwaniem

Maciej Badowski
redakcja@polskapress.pl



Gdy RPP podniesie stopy procentowe dla złotego, mocno wzrosną miesięczne raty kredytów mieszkaniowych

cen mieszkań jest większa niż wzrostu płac.

Od ponad roku obserwujemy wzrost cen mieszkań, zarówno kupowanych bezpośrednio od deweloperów, jak i na rynku wtórnym. - Istotnym czynnikiem, z którego wpływem należy się liczyć w tym roku, jest wzrost cen mieszkań. Zjawisko to już ma miejsce i wszystko wskazuje na to, że jeszcze się nasili. Głównym powodem będzie jednak nie tyle przewaga popytu nad podażą, co wzrost kosztów po stronie deweloperów, który będzie w ostatecznym rachunku obciążał nabywców mieszkań. Dopóki jednak tempo wzrostu wynagrodzeń będzie wyższe niż dynamika cen mieszkań, nie należy się obawiać spadku popytu. Nabywcy mogą wręcz

przyspieszać decyzję o zakupie mieszkania, widząc rosnące ceny na rynku nieruchomości - uważa Jakub Nieckarz, prezes Property Value Investments.

Na inną okoliczność zwraca uwagę Marcin Jańczuk, ekspert sieciowej agencji Metrohouse: - Na pytanie, kto mocno przyczynia się do dobrego tempa sprzedaży na rynku wtórnym, większość uczestników rynku zapewne odpowie, że są to inwestorzy. Nie jest to grupa jednolita. Wśród nich zdarzają się klienci stawiający pierwsze kroki w biznesie, jakim jest wynajem mieszkań, zwykle pod wpływem doniesień medialnych na temat wysokiej rentowności takich inwestycji. Tacy klienci dysponują odpowiednimi zasobami gotówki, by dokonywać zakupu bez wsparcia kredytowego.

Ryzyko zmiennej stopy

Ale największe zagrożenie i tak wiąże się z oprocentowaniem kredytów. Choć zaciągamy je teraz praktycznie tylko w złotych, to i tak nie unikniemy ryzyka podobnego do ryzyka, pod brzemieniem którego polegli frankowicze. A to dlatego, że przy zaciąganiu kredytów długoterminowych obowiązuje zmienna stopa procentowa. Ta zmienność zaś, nawet w odniesieniu do kredytów w złotych, ma cechy zdumiewająco podobne do ryzyka kursowego.

Biorąc teraz - w warunkach niskich stóp procentowych, a więc też niskiego oprocentowania kredytu - pożyczkę do granic swojej zdolności kredytowej, wpadniemy w tarapaty, gdy Rada Polityki Pieniężnej podniesie stopy procentowe NBP, a w ślad za tym nasz kredytodawca podwyższy oprocentowanie pożyczonej kwoty. Stanie się tak na pewno, jeśli jednocześnie proporcjonalnie nie wzrosły nasze dochody czy - ściślej - nasza zdolność kredytowa.

Kredytobiorcy muszą mieć pełną świadomość, że wraz ze wzrostem stóp będziemy mieć do czynienia z podwyżką miesięcznej raty kredytu nawet o kilkadziesiąt procent. Już dziś ten czynnik każe podchodzić konserwatywnie zarówno do szacowania własnych możliwości finansowych, jak i wyboru nieruchomości do zakupu - podkreśla ekspert Metrohouse. ©©

W tym roku najwięcej będą nas kosztowały wakacje oraz remonty

Finanse osobiste

Maja Piotrowska
maja.piotrowska@polskapress.pl

Największym tegorocznym wydatkiem będą dla Polaków wakacje. Ponad połowa z nas już na początku roku planuje wydatki i zaczyna oszczędzać

Największy tegoroczny wydatek dla 18 proc. Polaków będzie związany z wyjazdami wypoczynkowymi - wynika z badania Barometru Providenta. Niemal tyle samo (17 proc.) wskazało na remonty lub zmianę wystroju domu, a dla 13 proc. głównym wydatkiem będzie zakup nowego sprzętu RTV/AGD. Znaczącym obciążeniem dla wielu będą także święta (Wielkanoc i Boże Narodzenie), zakup wyprawki szkolnej dla dziecka czy uroczystości rodzinne, takie jak pierwsza komunია święta czy wesele własne lub kogoś bliskiego.

Główne cele wydatkowe na 2018 r. i związane z nimi budżety są bardzo różne. Osoby, które wśród największych tegorocznych obciążeń dla budżetu wskazały wyjazdy, planują wydanie na ten cel średnio około 3580 zł. Wydatki na komunię swojego dziecka lub dziecka kogoś bliskiego wynoszą średnio około 2000 zł, na wesele zaś przekraczają 6500 zł. Wydatki związane z narodzinami dziecka są szacowane średnio na ponad 2600 zł. Powyżej 2800 zł wy-

noszą średnie kwoty na większe wydatki związane ze zdrowiem (operacje, leczenie). Na zakup sprzętu RTV/AGD planujemy przeznaczenie około 2260 zł, na remonty zaś - ponad 6500 zł.

Do poważniejszych zakupów zaliczyć należy także zakup samochodu - niemal co dziesiąty Polak wskazał, że będzie to w tym roku dla niego jeden z największych wydatków. Średnia kwota przeznaczana na ten cel to ponad 26 tys. zł. Na drugim biegunie są wydatki świąteczne, te nie pochłaniają zwykle więcej niż 700-900 zł, jednak dla budżetów bardzo wielu osób stanowią spore obciążenie, które warto z wyprzedzeniem zaplanować.

Największa grupa (49 proc.) spośród osób, które potrafiły wskazać swoje największe wydatki na 2018 r., zadeklarowała, że stara się na nie zaoszczędzić, jednak nie robi tego regularnie. Co czwarty Polak stwierdził, że będzie miał możliwość pokrycia najbardziej obciążających go wydatków z bieżących dochodów, co piąty zaś przyznał, że jeśli zabraknie mu pieniędzy na któryś ze wskazanych przez niego celów, wspomże się pożyczką. Dodatkowo 8 proc. badanych zadeklarowało, że w sfinansowaniu największych tegorocznych wydatków pomogą im środki z programu „500+”. Aż 11 proc. jednak nie zastanawia się nad tym, jak sfinansuje swoje wydatki. ©©

Nieruchomości

Utrzymujące się wciąż niskie stopy procentowe sprawiają, że kredyty mieszkaniowe są relatywnie tanie. Nie oznacza to jednak, że z dniem, w którym dla większości kupujących niedostępne stały się kredyty walutowe, zniknęły wszystkie ryzyka.

Według danych BIK w grudniu 2017 r. średnia kwota kredytu mieszkaniowego (wyliczona na bazie wniosków kredytowych) wyniosła 221 920 zł. W ciągu roku nie wzrosła ona, choć kupujący aplikują o coraz większe lokale, a ceny rosną.

Kredyt na zakup mieszkania - mieszkaniowy, hipoteczny lub mieszkaniowo-hipoteczny - staje się produktem coraz mniej dostępnym. Z jednej strony, banki zobligowane rekomendacjami instytucji nadzorczych systematycznie podwyższają odsetek wkładu własnego, którym musi dysponować osoba lub rodzina chcąc sfinansować zakup lokum z pożyczanych pieniędzy. Z drugiej - rosną ceny mieszkań na rynku, zarówno nowych, jak i z drugiej ręki. I choć dynamicznie rosną także dochody Polaków, to nie wszystkich, a na dodatek teraz dynamika wzrostu

WAŻNE DLA MAŁEGO BIZNESU

Konjunktura Przedsiębiorstwa rodzinne w dobrej kondycji

Aż 62 proc. polskich oraz 71 proc. europejskich firm rodzinnych ocenia, że sytuacja ich przedsiębiorstw w najbliższej przyszłości będzie dobra lub bardzo dobra. W porównaniu do zeszłego roku optymizm rodzinnych przedsiębiorców w Polsce wzrósł o 6 p.p. Jedyńie 6 proc. ankietowanych z Polski spodziewa się, że kondycja ich firmy będzie zła lub bardzo zła w najbliższej przyszłości. Optymistyczne nastroje mogą być rezultatem dobrych wyników - w ostatnim roku 41 proc. przebadanych firm w Polsce odnotowało wzrost przychodów, a tyle samo utrzymało je na stałym poziomie (wśród europejskich firm odsetek ten wyniósł odpowiednio 57 proc. i 27 proc.). Jedyńie 18 proc. odnotowało spadek przychodów w ciągu ostatnich

12 miesięcy (w Europie 13 proc.). Optymizm badanych firm rodzinnych co do przyszłości przekłada się także na ich plany związane z zatrudnieniem. Choć 59 proc. ankietowanych zamierza utrzymać jego obecny poziom, to blisko co trzeci badany planuje zwiększenie liczby pracowników w firmie. AIP

Obrót gospodarczy Jak negocjować terminy płatności?

Jednym z czynników mających znaczny wpływ na kondycję firm jest płynność finansowa. Dobrze przeprowadzone negocjacje mogą nie tylko usprawnić wpływ należności od partnera biznesowego i przy tym mieć pozytywny wpływ na kondycję finansową przedsiębiorstwa. - Mając trudności z zachowaniem ciągłości w obrocie należnościami, prowadzący swoje biznesy często decydują się na kredyt kupiecki, czyli wydłużenie terminów płatności. Jednak okazuje się, że zarówno negocjacje, jak i ustalenie warunków spłaty mogą być sporym wyzwaniem, a w przypadku niepowo-

dzenia prowadzić do zepsucia stosunków z partnerami, utraty dobrej opinii czy nawet w skrajnych przypadkach zerwania umów - komentuje Jerzy Dąbrowski, dyrektor generalny Bibby Financial Services w Polsce.

Rozmawiając o terminach płatności i starając się wydłużyć termin na uregulowanie należności, warto zaproponować partnerowi rozwiązanie w postaci kredytu kupieckiego z bezpiecznym dla jego biznesu okresem spłaty. Negocjując, należy zapoznać się również z sytuacją finansową partnera biznesowego, zorientować się, czy jego kondycja pozwala na odroczenie płatności. W sytuacji, gdy faktura stanowi istotną część przychodu kontrahenta, jej opóźnienie może z kolei zaburzyć jego płynność finansową i doprowadzić do pogorszenia jej sytuacji na rynku. - Przedsiębiorcy powinni pamiętać, że partner finansowy, z którym negocjują, ma również swoje zobowiązania zarówno wobec pośredników, dostawców, jak i pracowników - dodaje Jerzy Dąbrowski.

WWW.STREFABIZNESU.PL

NOWOŚCI W FINANSACH OSOBISTYCH

Oszczędności Toyota Bank z nową ofertą dotyczącą lokat

Toyota Bank rozszerza ofertę depozytów bankowych o Lokatę Sprint na 180 dni oraz Lokatę Plus na dziewięć miesięcy. Oprocentowanie lokat wyniesie odpowiednio 2,5 proc. i 2,0 proc. w skali roku, co pozwoli na osiągnięcie ponadprzeciętnych zysków w krótkim okresie oszczędnościowym. Lokaty dostępne przez internet skierowane są do wszystkich klientów, którzy założą bądź posiadają już Konto Jedyne w banku. Dostęp do nowych produktów banku został uruchomiony z dniem 30 stycznia br. Lokata Sprint na 180 dni to nowa odłona popularnych w ofercie banku depozytów Lokata Sprint na 130 dni i Lokata Sprint na 160 dni. Minimalna kwota jednej lokaty to 3 tys. zł, maksymalna to aż 18 tys. zł. Jeden klient może

uruchomić 10 lokat na kwotę 180 tys. zł. Przy oprocentowaniu stałym 2,5 proc. w skali roku kapitalizacja odsetek nastąpi na koniec okresu.

Lokata Plus na dziewięć miesięcy to również rozszerzenie uznanej przez klientów banku formy oszczędzenia, dostępnej dotychczas na 1, 3, 6, 12, 24 lub 36 miesięcy. Minimalna kwota jednej lokaty to 5 tys. zł. Liczba i saldo lokat są nieograniczone. Oprocentowanie stałe w wysokości 2 proc. w skali roku nastąpi na koniec okresu - w tym wypadku po dziewięciu miesiącach. AIP

Transakcje Przelew na telefon ciągle mało znany

Niektóre usługi bankowe mogą znacząco ułatwić nam życie lub przynieść spore oszczędności, ale nie cieszą się jeszcze zbyt dużą popularnością, przypomina Expander. Jedną z nich jest przelew na numer telefonu. Takie przelewy wysyłane na numer telefonu mogą obecnie zlecać klienci ośmiu banków: Alior

Banku, Millennium, BZ WBK, ING Banku Śląskiego, Inteligo, mBank, Orange Finanse, PKO BP. Przelewy w tej formie nie są jeszcze zbyt popularne, ale może się to szybko zmienić, gdyż mają kilka niewątpliwych zalet. Po pierwsze, pieniądze są przekazywane błyskawicznie, ale pod pewnym warunkiem. Zarówno zlecający, jak i odbiorca przelewu muszą korzystać z usługi Blik w swoim telefonie oraz powinni zarejestrować w niej swój numer telefonu. Dzięki temu usługa jest też niezwykle wygodna, gdyż nie wymaga każdorazowego podawania zleceniodawcy długiego numeru rachunku.

W sytuacji, gdy przelew zostanie zlecony na numer telefonu, który nie został zarejestrowany w Bliku, to na takie urządzenie zostanie wysłany SMS z prośbą o podanie numeru konta. Warto też dodać, że usługa jest obecnie bezpłatna. Tymczasem inne rodzaje przelewów ekspresowych zwykle kosztują około 5 zł.

WWW.STREFABIZNESU.PL

Zmiana branży wymaga starannie przemyślanego planu i strategii

Zmian w życiu zawodowym lepiej dokonywać samemu niż być do nich zmuszonym.

Sławomir Bobbe
redakcja@regiopraca.pl

Specjaliści twierdzą, że młody człowiek wchodzący na rynek pracy będzie musiał zmienić zawód kilkanaście razy. Nawet jeśli te analizy są przesadzone to wiadomo, że pracę zmieniemy kilka razy.

Jeszcze kilka lat temu, gdy dziesiątki osób rywalizowały o jedno miejsce pracy, znalezienie zatrudnienia i osiągnięcie stabilizacji finansowej było celem i sukcesem samym w sobie. Jednak wiele osób zorientowało się po kilku czy kilkunastu latach, że to co robią nie do końca odpowiada ich temperamentowi, pasjom czy wizjom własnej osoby.

W modelowym wariantcie pracownik odchodzi z jakiegoś zawodu do zupełnie innej branży, która jest jego pasją i osiąga w niej sukces. Wymaga to jednak odpowiedniego planu, strategii i posiadania zaplecza finansowego.

Cenne doświadczenie

Nie zaszkodzi poczytać, jakimi metodami posłużyli się inni. Nie brakuje bowiem budujących przykładów tego, jak pracownik korporacji rzucił wszystko i zajął się rolnictwem ekologicznym, jak adwokat postanowił zrobić karierę w hotelarstwie tworząc niewielki pensjonat na prowincji czy wreszcie osób, które rzuciły dotychczasowe zajęcia i zajęły się gotowaniem i pokazywaniem tego co robią widzom w internecie. Każda z tych osób

ma swoją historię, w której motywacja i uparte dążenie do celu przewija się bardzo często.

Zmieniać zawód najlepiej wtedy, gdy jeszcze wykonuje się dotychczasową pracę. Mając stabilne zatrudnienie można myśleć o budowaniu swojego CV - kończąc odpowiednie kursy, szkolenia, nowe kierunki studiów czy choćby angażując się w wolontariat. Wszystko, co pomoże zbudować doświadczenie i kompetencje w nowym zawodzie może okazać się na wagę złota, gdy przyjdzie wystąpić do nowej firmy. Znacznie więcej osób zmienia zawód, poszukując innego pracodawcy, a nie decydując się na budowanie własnej firmy. Jeśli nowy zawód jest zbliżony do poprzedniego jest w miarę łatwo. Przy takim sposobie przebranżowienia owocują zebrane doświadczenia i zdobyta wiedza.

Rekomendacje

Niekiedy do przebranżowienia można wykorzystać wewnętrzna rekrutację. Szef może życzliwym okiem spojrzeć na pracownika, który dotychczas sprawdzał się w firmie i dać mu szansę do wykazania się w innej roli. Trzeba tu jednak sporej ostrożności i wrażliwości - szef nie może raczej odczuć, że na obecnym stanowisku kandydat się „wypalił”. Gdy okaże się, że w wyniku rekrutacji znalazł jednak innego pracownika, starymu wykonującemu zadania które ten chciał porzucić, może przyglądać się z nieufnością.



Gdy decydujemy się zmienić branżę warto poprosić o wsparcie doradcy zawodowego.

Znacznie częściej jednak zmiana zawodu jest radykalna i nie ma wiele wspólnego z dotychczas wykonywanym zajęciem. Co wtedy?

Moment odejścia z pracy i zmianę branży trzeba starannie przemyśleć. Nowy pracodawca może nie być do końca przekonany, że osoba pracująca np. w bankowości będzie dobrym managerem, a urzędnik średniego szczebla niekoniecz-

nie musi być dobrym logistyką. Jeśli zatrudniający będzie miał wybór - zapewne wybierze kandydata z doświadczeniem w branży niż osobą, która dotychczas robiła zupełnie inne rzeczy. To dość proste - rekrutacja sama w sobie jest drogim procesem i decydować tu będzie zasada oszczędności czasu i środków.

Dlatego kluczowe jest zebranie odpowiednich rekomenda-

cji i poleceń, które mogą „przełteć szlaki” w nowej firmie. Warto również zawczasu budować swój wizerunek w mediach społecznościowych i na portalach dla profesjonalistów, które pozwalają nawiązać nowe kontakty zawodowe.

Odpowiedni wizerunek i szerokie kontakty wraz z poleceniami będą miały tym większe znaczenie im starsza jest osoba zamierzająca się prze-

branżować. Choć wiele mówi się o chęci zatrudniania pracowników w wieku 50+ to często pozostaje to tylko w sferze deklaracji. Praktyka pokazuje, że osobom w tym wieku trudniej znaleźć pracodawcę w ogóle - a w zupełnie innym niż dotychczas sektorze - w szczególności.

Konsultacje u doradcy

Bywają jednak sytuacje, kiedy przebranżowienie jest bardziej koniecznością niż planem rozwoju kariery w zupełnie innym sektorze. Przed takim stają ludzie, którzy dotychczas pracowali w sektorach wydawałoby się bezpiecznych, a jednocześnie w dość wąskiej specjalizacji. Tak jest chociażby ze specjalistami obsługi klienta w bankach, którzy wypierani są przez bankowość elektroniczną.

Szczególnie trudno jest wtedy, gdy właściwie nie wie się, co chce się robić poza dotychczasowym zawodem albo osoba nie chce pogodzić się z tym, że w swoim fachu pracy już nie znajdzie. Warto wtedy - choć nie jest to drobnym wydatek - konsultować się z doradcą zawodowym. Szybko okaże się, że „wyciśnie” on ze swojego klienta widzę na temat umiejętności, zdolności czy cech charakteru, które mogą przydać się innym pracodawcom. Taka współpraca z doradcą pozwoli nie tylko odnaleźć swoje silne strony, ale również - co dla wielu jest bardzo ważne w przypadku, gdy to ich dotknęły redukcje - uwierzyć ponownie w siebie.

Polacy spędzają na zwolnieniach lekarskich prawie 280 mln dni

Maciej Mitula
redakcja@regiopraca.pl

Chory pracownik może liczyć na wynagrodzenie chorobowe, a potem na zasiłek chorobowy. To pierwsze świadczenie finansuje pracodawca.

Osoby, które podlegają obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu, np. pracownicy, nabywają prawo do zasiłku po 30 dniach nieprzerwanego ubezpieczenia.

- Zasiłek chorobowy wynosi 80 proc. podstawy wy-

miaru. Może wynosić 70 proc., jeżeli okres zwolnienia chorobowego spędzamy w szpitalu. 100 proc. zasiłek (także za czas pobytu w szpitalu) przysługuje, jeżeli uległszy wypadkowi w drodze do pracy lub z pracy, a także gdy zwolnienie lekarskie związane jest z ciążą - wskazuje Radosław Milczarski z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Na 100-proc. zasiłek można także liczyć w razie niezdolności do pracy z powodu wypadku przy pracy lub

choroby zawodowej. Przysługuje on bez tzw. okresu oczekiwania - określonego okresu ubezpieczenia. Pracownik, który wyzdrowieje przed upływem okresu zwolnienia, może wrócić do pracy.

- Pracodawca musi mieć jednak pewność, że dany pracownik może wykonywać określony rodzaj pracy. Dlatego pracownik powinien się udać do swojego lekarza prowadzącego, jeżeli jego zwolnienie było poniżej 30 dni, i uzyskać zaświadczenie, które uspokoi pracodawcę

i pozwoli przystąpić do pracy. Jeżeli zwolnienie pracownika było dłuższe niż 30 dni, pracownik musi się udać do lekarza medycyny pracy, który wyda odpowiednie zaświadczenie stwierdzające, że może wykonywać pracę na określonym stanowisku i w określonym zakresie - tłumaczy Karolina Polewacz-Rogowska, adwokat z kancelarii Rogowski Olszewski Adwokaci.

Z danych ZUS wynika, że w 2016 roku Polacy spędzili na zwolnieniach lekarskich łącznie 276,3 milionów dni.

Oznacza to, że statystycznie każdy pracownik przebywał na chorobowym średnio kilkanaście dni w roku. Z tego tytułu wypłacono z ubezpieczeń społecznych świadczenia na 16,2 mld zł.

Szybszą kontrolę poprawności wykorzystania zwolnienia umożliwiają elektroniczne zwolnienia lekarskie (e-ZLA). Lekarze mogą wystawiać takie zwolnienia od stycznia 2016 r. za pomocą funkcji dostępnych na Platformie Usług Elektronicznych ZUS (PUE ZUS).

REKLAMA 006093320

Zatrudnię
DIAGNOSTÓW
w Okręgowej
Stacji Kontroli
Pojazdów

Tel: 91 433 77 12

PROMOCJA 007430117

Szukasz pracy?
WEJDZ NA GRATKA.PL
gratka

Minimalna stawka godzinowa - co robić, gdy szef płaci mniej?

Pracodawcy, który łamie prawo grozi wysoka grzywna.

Małgorzata Wąsacz
redakcja@regiopraca.pl

Szef, który swoim pracownikom płaci mniej niż minimalna stawka godzinowa, może spodziewać się kontroli Państwowej Inspekcji Pracy.

Minimalna stawka godzinowa obowiązuje od zeszłego roku. Wprowadzając ją, rząd chciał ograniczyć zjawisko polegające na tym, że osoba zatrudniona na umowie cywilnoprawnej otrzymuje wynagrodzenie znacznie niższe od minimalnej pensji przysługującej pracownikom etatowym.

Minimalna stawka godzinowa dotyczy osób zatrudnionych na podstawie umowy zlecenie lub o świadczenie usług. Ma zastosowanie także do umów zawartych przed 1 stycznia 2017 roku. Stawka godzinowa nie dotyczy natomiast umów o dzieło, jak również świadczenia usług całodobowo nad osobami lub grupą osób (np: wychowawcy na koloniach), umów zawieranych między osobami fizycznymi nieprowadzącymi działalności gospodarczej, opiekunów lub przewodników turystycznych gdy opieka trwa dłużej niż dobę.

Aby zastosowanie znalazła minimalna stawka godzinowa, strony nie muszą w umowie



Od początku 2018 roku minimalna stawka za godzinę pracy wynosi 13,7 zł brutto.

określić wynagrodzenia w stawce godzinowej. Tak więc wynagrodzenie może być określone dowolnie, np. w stawce miesięcznej. Istotne jest, aby wypłacone wynagrodzenie, w przeliczeniu na godzinę wykonanej pracy, nie było niższe niż gwarantowana

minimalna stawka godzinowa obowiązująca w danym roku.

Co do zasady, kwestia ustalania liczby godzin wykonania zlecenia lub świadczenia usług powinna być określona w umowie. W przypadku braku takich ustaleń, to zleceniobiorca będzie zobowiązany do przedło-

żenia w formie pisemnej lub elektronicznej informacji o liczbie godzin wykonania zlecenia lub świadczenia usług.

Gdy w ubiegłym roku wprowadzono minimalną stawkę godzinową, wynosiła ona 13 zł brutto za każdą godzinę. Od początku tego roku wzrosła o 70 groszy do 13,70 zł brutto. Niestety, nie wszyscy pracodawcy przyjęli tę zmianę do wiadomości i wciąż wypłacają niższą kwotę. Co robić w tej sytuacji?

- Jeżeli zleceniobiorca nie wypłaca wynagrodzenia z tytułu zawartej umowy zlecenia lub umowy na świadczenie usług, to należy go poinformować o zmianie wysokości stawki godzinowej. W przypadku wypłacania stawki godzinowej niższej niż obowiązująca, zleceniobiorcy przysługuje prawo złożenia skargi do Państwowej Inspekcji Pracy. W przypadku jej zasadności inspektor pracy zobowiąże zleceniobiorcę do wypłaty wynagrodzenia w prawidłowej wysokości. Niewywiązanie się z tego obowiązku może skutkować karą w wysokości od tysiąca do 30 tysięcy złotych - informuje Andrzej Bugalski z Państwowej Inspekcji Pracy.

Zleceniobiorcy przysługuje również w zakresie dochodzenia roszczeń z tytułu zawartej umowy droga sądowa w postępowaniu cywilnym.

Poszukiwani pracownicy 50+. Czy uda im się zapełnić lukę na rynku?

Maciej Mitula
redakcja@regiopraca.pl

Firmy coraz częściej sięgają po dojrzałych pracowników, ponieważ na rynku zaczyna brakować kandydatów z innych grup wiekowych.

Prawie każda firma w Polsce zatrudnia osoby po pięćdziesiątym roku życia - deklaruje to aż 94 proc. pracodawców. Po wielu latach wykluczenia, to właśnie osoby z tej grupy wiekowej są coraz częściej poszukiwane przez przedsiębiorstwa, gdyż na rynku pracy brakuje młodych pracowników.

Najchętniej po pracowników powyżej 50 roku życia sięga branża budowlana. Zatrudniani są oni na stanowiskach kierowniczych średniego i wyższego szczebla, jako osoby z fachową wiedzą i doświadczeniem. W pozostałych branżach pracownicy 50+ wykonują głównie proste prace fizyczne - najczęściej znajdują oni zatrudnienie przy produkcji, w handlu, czy w logistyce.

- Tylko trzy procent pracodawców bierze pod uwagę jakiegokolwiek szczególne działania rekrutacyjne skierowane do kandydatów powyżej 50 roku życia - mówi Mateusz Żydek z agencji pracy Randstad.

Firmy szukają doświadczonych pracowników, którzy posiadają unikalną wiedzę i mogą dzielić się nią z młodszymi

współpracownikami. Zatrudnienie osób po 50 roku życia może też wiązać się ze specjalnymi dotacjami z Urzędu Pracy.

Pracodawcy uznają lojalność pracowników 50+ za jeden z największych atutów tej grupy. Starsze osoby nie szukają ciągle nowych wyzwań i cenią sobie stabilność. Daje to też korzyści firmom, które mogą planować politykę zatrudnienia na dłuższy okres. Aż 47 proc. badanych firm woli zatrudniać pracowników po pięćdziesiątce, właśnie ze względu na ich lojalność.

Firmy szukają doświadczonych pracowników, którzy posiadają unikalną wiedzę i mogą dzielić się nią z młodszymi współpracownikami.

Wiele przedsiębiorstw prowadzi działania rekrutacyjne skierowane do studentów i świeżo upieczonych absolwentów. Na rynku brakuje jednak kandydatów w tych grupach wiekowych. Rywalizacja o pracowników po 50 roku życia jest mniejsza. Przy starzejącym się społeczeństwie i malejącym bezrobociu to właśnie oni mogą być rozwiązaniem problemu pracodawców na zapełnienie luk kadrowych.

W SKRÓCIE

Specjaliści zarabiają ponad dwa razy więcej

Z danych Raportu Płacowego Antal 2017 wynika, że średnie wynagrodzenie miesięczne oferowane specjalistom i menedżerom w Polsce wyniosło w 2017 roku 11 662 zł brutto. Taki wynik jest 2,5 razy wyższy niż przeciętne miesięczne wynagrodzenie według GUS w sektorze przedsiębiorstw. W przypadku specjalistów i menedżerów rozpiętość wynagrodzeń jest bardzo duża. Wynika to z wielu zmiennych, które ostatecznie decydują o płacy. Wśród nich można wymienić m.in. wielkość firmy, branżę oraz region, w jakim działa przedsiębiorstwo. Z drugiej strony każdy pracownik ma unikalny zestaw kompetencji, cech osobistych, sukcesów i doświadczenia. I to właśnie najczęściej umiejętności indywidualne takie jak języki obce, certyfikaty, wielkość zespołu, zakres odpowiedzialności, decydują o ostatecznej wysokości wynagrodzenia. (MMI)

Stworzenie CV to dla Polaków spore wyzwanie

Jak wynika z badania firmy Emplacity, rekruterzy czytając CV, zwracają uwagę przede wszystkim na doświadczenie zawodowe. Większość z nich szuka informacji o wykonywanych obowiązkach (71 proc.) i latach pracy w zawodzie (68 proc.). Nieco mniejszą grupę osób interesuje długość zatrudnienia na ostatnim stanowisku (47 proc.). Równie ważne są umiejętności. Rekruterzy chcą dowiedzieć się z CV, czy kandydat ma kompetencje techniczne (77 proc.) i jaka jest jego znajomość języków obcych (70 proc.). W mniejszym stopniu zajmują ich informacje o kompetencjach miękkich (31 proc.), ponieważ te można ocenić na rozmowie kwalifikacyjnej. Cenniejsze jest jeżeli w naszym CV wspomnimy o realizowanych projektach. Warto napisać, jakiego rodzaju były to projekty, na czym polegały, jak się nazywały i jak długo trwały. Z pewnością istotne będą również konkretne informacje o tym, co udało nam się w ramach tych projektów osiągnąć. (MMI)

Szef może śledzić cię w każdej chwili

Maciej Mitula
redakcja@regiopraca.pl

Niektóre firmy wprost informują, że kontrolują pracowników. Większość szefów śledzi jednak podwładnych bez informowania ich o tym.

Jak wynika z najnowszych danych firmy Gemius, aż 93 proc. pracowników korzysta w pracy z internetu w celach prywatnych. Szefowie mają też świadomość, że pracownicy mogą skorzystań w trakcie pracy ze smartfonów.

- Bywa, że szef nie potrzebuje skomplikowanych narzędzi do śledzenia pracownika, bo ma go na Facebooku. Jeśli więc w trakcie godzin pracy członkowie zespołu będą publikować posty, komentować i lajkować, wcześniej czy później mogą narazić się na reakcję szefa - zauważa Joanna

Żukowska, ekspertka serwisu MonsterPolska.pl.

Wieloletni pracownicy lekceważą często istotę „wejściówki”. Zdarza się, że zapominają karty, wchodzą na wejściówkę kolegi, odbijają ją z opóźnieniem. Kiedy w firmie dzieje się dobrze, to nie jest problemem. Jeśli jednak szef ma zadanie zwolnić część zespołu, może szukać wszelkich przewinień. Nieodpowiednio odbijana karta to dowód lekceważenia obowiązków pracowniczych „czarno na białym”.

Czasem szefowie dzwonią do firmy rano na telefon stacjonarny, aby sprawdzić, czy pracownik punktualnie otworzył sklep lub biuro. Bywa, że mimo zapowiedzianej nieobecności danego dnia, menadżer zjawia się w firmie jako pierwszy. Takie działania są zaplanowane i mają dostarczyć szefostwu wiedzy o podwładnych. Do-

chodzi też do absurdów. - Kiedyś zadzwoniła do mnie oburzona szefowa, z pytaniem, gdzie ja jestem?! Kiedy odpowiedziałam, że w toalecie, usłyszałam trzask słuchawką - mówi Agnieszka, która pracuje w korporacji.

- Bywa, że pracodawcy wysyłają do firmy podstawionych klientów, aby sprawdzić, jak pracownicy odnoszą się do ludzi, gdy ich nie ma w pobliżu. Gdy kontrole wypadają pomyślnie, pracownik pracuje dalej. Bywa jednak, że nieświad-

Bywa, że przełożony nie potrzebuje skomplikowanych narzędzi do śledzenia pracowników bo ma o nich pełną wiedzę przeglądając Facebooka.

omy pozwala sobie na zbyt dużo - mówi Żukowska.

O krok dalej idą często firmy magazynowe i produkcyjne, które przez nieuczciwych pracowników, narażone są na utratę towaru. Wynajmują detektywa, który śledzi zespół i próbuje przeniknąć do jego struktur. Tylko w taki sposób firmy są w stanie wysledzić ewentualne źródło strat.

- Przewinienia pracowników bywają dla firm bardzo kosztowne, dlatego pracodawcy zbroją się w monitoringi, systemy śledzenia czy sami zamieniają się w detektywów. Niestety te wszystkie narzędzia kontroli zwiększają dystans pomiędzy pracownikiem a pracodawcą. Tymczasem kluczem do stworzenia efektywnego zespołu jest wytworzenie w pracownikach myślenia, że firma jest dobrem wspólnym - dodaje ekspertka.

REKLAMA 008099470

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Korab” w Ustce
76-270 Ustka, ul. Grunwaldzka 10, tel. 59 81 44 081

Informuje, że na stronie internetowej Spółdzielni www.smkorab.pl ogłoszony został przetarg nieograniczony na:

1. opracowanie projektu technicznego wymiany wewnętrznej instalacji elektrycznej w piwnicach w 3 budynkach mieszkalnych SM Korab przy ul. Wczasowej 1, 3 i 5 w Ustce.

Termin składania ofert: 22 lutego 2018 r. godz. 15.00.

Zainteresowanych zapraszamy do pobrania informacji o przetargach oraz SIWZ ze strony Spółdzielni www.smkorab.pl

REKLAMA 008097295

Burmistrz Miasta Ustka
informuje, że:

na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Ustka, ul. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 3 został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym terenu, stanowiącego własność Gminy Miasto Ustka teren z przeznaczeniem na cele uprawowe, grunt o pow. 0,0400 ha, położony w Ustce pomiędzy ulicami Darłowska i Jaśminowa (część działki nr 2694 i część działki nr 2695/2).

REKLAMA 008096293

Wójt Gminy Dębica Kaszubska ogłasza PUBLICZNE PRZETARGI NIEOGRANICZONE na sprzedaż działek położonych w gminie Dębica Kaszubska, powiat słupski

Lp.	Położenie i opis	Nr działki	cena wywoławcza brutto (zł)	Wadium	termin przetargu	FORMA ZBYCIA PRAW WŁASNOŚCI
1	Dębica Kaszubska zabudowa mieszkaniowa	1279, pow. 0,1432 ha	65 190,00	5300 zł	8.03.2018 r. godz. 9:0	I PRZETARG NIEOGRANICZONY
2		1283, pow. 0,1708 ha	77 736,00	6400 zł	8.03.2018 r. godz. 9:30	I PRZETARG NIEOGRANICZONY

wadium płatne do dnia 5.03.2018 r.

Zgodnie z MPZP Osiedla Mieszkaniowego „Północ obszaru A – zabudowa mieszkaniowa” w gminie Dębica Kaszubska działki położone są w jednostce urbanistycznej 6MN – teren istniejącej i projektowanej zabudowy mieszkalnej. Dla działek prowadzona jest księga wieczysta nr SL1S/00033452/2 (w dziale III widnieje służebność przesyłu na działkach 304/2 i 304/1).

Ponadto Wójt Gminy Dębica Kaszubska informuje, że podano do publicznej wiadomości Zarządzenie nr 13/2018 z dnia 1.02.2018 r. dot. zbycia działek gminnych. Z zarządzeniem można zapoznać się w Urzędzie Gminy bądź na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy.

REKLAMA 007431185

Chcesz kupić mieszkanie?

WEJDŹ NA GRATKA.PL

gratka Największy portal ogłoszeń naprawdę ważnych

REKLAMA 008093212

Wójt Gminy Głównicyce
ogłasza

II publiczny przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości położonej w Głównicycach przy ulicy Mickiewicza 9, składającej się z dwóch działek oznaczonych numerami ewidencyjnymi 484 i 482/3 o powierzchni ogólnej 0,0315 ha.

Nieruchomość zabudowana jest budynkiem poszkolnym o powierzchni użytkowej 219,29 m².

Nieruchomość w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miejscowości Głównicyce oznaczona jest symbolem A01-MM - Tereny zabudowy mieszkaniowej mieszanej.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 170.000,00 zł.

Wadium 17.000,00 zł.

Postąpienie 2.000,00 zł.

Do ceny uzyskanej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.

II Przetarg odbędzie się w dniu 9 marca 2018 roku o godz. 12⁰⁰ w siedzibie Urzędu Gminy Głównicyce, ul. Kościuszki nr 8.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium jak podano w ogłoszeniu do dnia 6 marca 2018 roku na konto Urzędu Gminy Głównicyce nr 96 9315 1030 0030 2898 2000 0030 w Banku Spółdzielczym w USTCE O/Głównicyce.

Wadium powinno być na koncie GMINY w ww. dniu.

Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy notarialnej.

Wycyloczynną cenę należy wpłacić najpóźniej w dniu zawarcia umowy, co powinno nastąpić w ciągu 21 dni licząc od dnia przeprowadzenia przetargu.

Koszty zawarcia aktu notarialnego ponosi nabywca.

Dodatkowe informacje można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy Głównicyce, pokój nr 14, tel.: 59 811 49 60.

REKLAMA 008091477

Prezydent Miasta Koszalin
informuje,

że zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 r. (tekst jednolity Dz.U. z 2018 r. poz. 121 z późn. zm.) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Koszalinie przy Rynku Staromiejskim 6-7 wywieszono wykazy o przeznaczeniu do:

Sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz dotychczasowych najemców lokali mieszkalnych położonych przy ul.: Podgórnjej 47-49, Franciszka Ratajczaka 14-24 wraz z udziałem w częściach wspólnych budynku i ustanowieniem w oznaczonym udziale prawa użytkownika wieczystego zabudowanej nieruchomości gruntowej,

Sprzedaży w drodze bezprzetargowej: działki nr 569/4 w obrębie nr 0017, położonej w Koszalinie przy ul. Stanisława Staszica, na rzecz dotychczasowego użytkownika wieczystego,

Oddania w dzierżawę: części działki nr 88/18 w obrębie nr 0015 o pow. 160 m², położonej w Koszalinie między ul. Eugeniusza Kwiatkowskiego, Na Skarpie, Emilii Plater, z przeznaczeniem na uprawę warzyw, części działki nr 80/4 w obrębie nr 0021 o pow. 1 m², położonej w Koszalinie przy ul. Poławskiej, z przeznaczeniem na lokalizację istniejącej gabloty reklamowej, części działki nr 101 w obrębie nr 0035 o pow. 65 m², położonej w Koszalinie przy granicy z obrębem Kłos, z przeznaczeniem na cele rekreacyjno-wypoczynkowe i zieleńce.

Termin składania wniosków przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i pkt 2 powołanej w tytule ustawy, wynosi 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu. Pełną informację dotyczącą nieruchomości zawierają wykazy wywieszono na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Koszalinie – Rynek Staromiejski 6-7, piętro II i III. Informacja o wykazie nieruchomości przeznaczonych do zbycia zamieszczona jest na stronie internetowej www.bip.koszalin.pl – ogłoszenia Wydziału Nieruchomości.

REKLAMA 008061154

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Słupsku Jadwiga Żuralska (tel. 59 842 45 71) ogłasza, że dnia 27 lutego 2018 r. o godz. 9.00 w budynku Sądu Rejonowego w Słupsku, mającego siedzibę przy ul. Szarych Szeregów 13, w sali nr 101, odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości należącej do dłużników solidarnych: Anna Osińska, Dariusz Osiński, stanowiącej: lokal mieszkalny położony na parterze, złożony z: 2 pokoi, kuchni, łazienki z WC, przedpokojem, o pow. lokalu 48,73 m², położonej: 76-200 Słupsk, ul. Marii Curie-Skłodowskiej 6/1A, dla której Sąd Rejonowy w Słupsku VII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KW SL1S/00091735/4. Suma oszacowania wynosi 83 000,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 62 250,00 zł.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękomię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 8 300,00 zł w gotówce najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Rękomię powinna być złożona w gotówce albo książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękomi.

Rękomię można uiścić także na konto komornika:

Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA i O. Centrum Słupsk
81 1020 4649 0000 7002 0008 6090

najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły, oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

REKLAMA 008083878

OGŁOSZENIE O LICYTACJI OGRANICZONEGO PRAWA RZECZOWEGO

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Słupsku Dariusz Lidak (tel. (59) 844 45 00, fax (59) 844 48 00) ogłasza, że dnia 26 lutego 2018 r. o godz. 13:00 w budynku Sądu Rejonowego w Słupsku mającego siedzibę przy Szarych Szeregów 13 w sali nr 101, odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA

ograniczonego prawa rzeczowego należącego do: Marioli Kowalczyk, Dariusza Kowalczyk, stanowiącego: spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego, położonego na II piętrze w skład, którego wchodzi: przedpokój z kuchnią, pokój, łazienka z w.c. o łącznej powierzchni użytkowej 23,32 m², położonego: 76-200 Słupsk, ul. Banacha 12 A/42, dla którego Rejonowy w Słupsku Sąd Rejonowy w Słupsku nie prowadzi księgi wieczystej. Suma oszacowania wynosi 51 762,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 38 821,50 zł.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękomię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 5 176,20 zł w gotówce, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg lub na konto Komornika: Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA Oddział 1 w Słupsku 12 1020 4649 0000 7902 0149 9987. Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

www.dawro.eu

REKLAMA 008095474

OBWIESZCZENIE

Sąd Rejonowy VI Wydział Gospodarczy postanowieniem z dnia 30 stycznia 2018 r. stwierdził zakończenie postępowania upadłościowego Marcina Zawadzkiego, prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Instalacyjno-Remontowe Zasobów Mieszkaniowych i Obiektów Przemysłowych GMM w Słupsku. Poucza wierzycieli, że na postanowienie służy zażalenie w terminie tygodniowym od daty obwieszczenia w MSiG.

www.dawro.eu

REKLAMA 008083775

OGŁOSZENIE
Burmistrza Miasta Ustka

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Ustka pn. „NOWA USTKA 1A”

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j.: Dz.U. z 2017 r., poz. 1073 ze zm.) oraz zgodnie z art. 39 ust. 1, w związku z art. 46 pkt 1 ustawy z dnia 03 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j.: Dz.U. z 2017, poz. 1405 ze zm.)

zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Ustka uchwały nr XXXIX/356/2017 z dnia 28 września 2017 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Ustka pn. „NOWA USTKA 1A”

Opracowywany plan „NOWA USTKA 1A” stanowić będzie zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Ustka pn. „Nowa Ustka 1” zatwierdzonego uchwałą nr IX/75/2007 Rady Miasta Ustka z dnia 28 czerwca 2007 r. Zmiana planu ma wprowadzić rozwiązania porządkujące teren pod względem obsługi komunikacyjnej w celu zapewnienia i poprawy bezpieczeństwa pieszych oraz utworzenia jednego, dużego terenu usług oświaty dla dwóch sąsiadujących ze sobą szkół. Ponadto, nowy plan uwzględni konieczność wprowadzenia innych, niezbędnych korekt w ramach obszaru położonego pomiędzy ulicami: Jagiellońską, Wróblewskiego i Grunwaldzką.

Jednocześnie informuję, iż w związku z przepisami ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko - art. 48. ust. 1. w brzmieniu: „Organ opracowujący projekty dokumentów, o których mowa w art. 46 pkt 1 i 2, może, po uzgodnieniu z właściwymi organami, o których mowa w art. 57 i 58, odstąpić od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, jeżeli uzna, że realizacja postanowień danego dokumentu nie spowoduje znaczącego oddziaływania na środowisko” oraz 1a w brzmieniu: „Odstąpienie od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w przypadku dokumentów, o których mowa w art. 46 pkt 1, może dotyczyć wyłącznie projektów dokumentów stanowiących niewielkie modyfikacje przyjętych już dokumentów”, zgodnie z art. 48 ust. 4 „Informację o odstąpieniu od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, o którym mowa w ust. 1, organ opracowujący projekty dokumentów, o których mowa w art. 46 pkt 2, podaje do publicznej wiadomości bez zbędnej zwłoki”, dla przedmiotowego planu „NOWA USTKA 1A” stanowiącego zmianę obowiązującego planu „NOWA USTKA 1” uzyskano uzgodnienie na odstąpienie od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko od Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Słupsku (pismo znak: ZNS.4701.24.2017) oraz od Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Gdańsku (pismo znak RDOŚ.Gd.PNII.411.15.24.2017.AP.1). W związku z powyższym odstępuje się od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

Zainteresowani mogą składać wnioski do planu miejscowego. Wnioski należy składać w formie pisemnej na adres Urzędu Miasta Ustka, ul. Wyszyńskiego 3, 76-270 Ustka, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej, bez konieczności opatrzenia ich podpisem elektronicznym na adres e-mail: bom1@um.ustka.pl w terminie do dnia 27 lutego 2018 roku. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Miasta Ustka.

REKLAMA 008086233

Słupsk
Teraz al. Sienkiewicza 21

WYBIERAM SŁUPSKI!

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU
ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości w Słupsku przy al. Sienkiewicza 21, stanowiącej własności Miasta Słupska
Prezydent Miasta Słupska

LOKAL UŻYTKOWY – pomysły na TWÓJ biznes!

informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Słupsku przy pl. Zwycięstwa 3 (II piętro, obok pokoju 215) na stronie internetowej www.slupsk.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.um.slupsk.pl, zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o przetargu na sprzedaż lokalu niemieszkalnego (użytkowego), położonego w Słupsku przy al. Sienkiewicza 21, o pow. 191,42 m², wraz z udziałem w prawie własności działki gruntu nr 589/7 i 589/6 o pow. 720 m² w obrębie 6, KW SL1S/00054649/3 i KWLS1S/00054650/3. Budynek (działka 589/7) wpisany jest do rejestru zabytków pod nr. A-1280.

Z tytułu wpisania nieruchomości do rejestru zabytków cena nieruchomości (działka 589/7) zostanie obniżona o 50%. Działka 589/6 obciążona jest nieodpłatną służebnością gruntową. Cena działki nr 589/6 wynosi 9.641,00 zł.

Cena wywoławcza wynosi - 579.000,00 zł, wadium – 60.000,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 5.04.2018 roku o godzinie 10⁰⁰ w sali 212 Urzędu Miejskiego w Słupsku, plac Zwycięstwa 3 (II p.). Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium do dnia 30.03.2018 roku na konto mBank S.A. nr 08114011530000217542001011.

Lokal będzie udostępniony do oglądania w dniu 23.03.2018 roku o godz. 13⁰⁰. Dodatkowe informacje można uzyskać w pokoju 215 tut. Urzędu lub telefonicznie 59 848 84 10.

Prezydent Miasta Słupska zastrzega sobie prawo do zamknięcia rokowań bez wybrania nabywcy nieruchomości.

REKLAMA 008096498

OGŁOSZENIE
Burmistrza Kępcy

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1073 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1, art. 40 i art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1405 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Kępcach Uchwały nr XXXII/286/2017 z dnia 9 listopada 2017 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania **Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego na terenie miasta Kępcy** oraz o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w tym opracowania prognozy oddziaływania na środowisko, do ww. projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Zainteresowani mogą składać wnioski do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na terenie miasta Kępcy.

Wnioski powinny zawierać: imię i nazwisko lub nazwę wnioskodawcy, adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której wniosek dotyczy.

Wnioski do Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego na terenie miasta Kępcy mogą być składane do dnia 27 lutego 2018 roku. W terminie tym w godzinach pracy Urzędu Miejskiego w Kępcach istnieje także możliwość zapoznania się z niezbędną dokumentacją sprawą.

Uwagi i wnioski do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na terenie miasta Kępcy mogą być wnoszone:

a) w formie pisemnej na adres: Urząd Miejski w Kępcach, ul. Niepodległości 6, 77-230 Kępcy lub osobiście w sekretariacie Urzędu Miejskiego,

b) ustnie do protokołu,

c) za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrzenia ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres: poczta@kepce.pl

Jednocześnie informuję, że uwagi lub wnioski złożone po upływie wyżej wymienionego terminu pozostawia się bez rozpatrzenia.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Kępcy.

Drobne

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 94 347 35 16

Przez internet: ogloszenia.gratka.pl

W Biurze Ogłoszeń:

Oddział Koszalin: ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 16, 347 35 11, 347 35 12, fax 94 347 35 13

Oddział Słupsk: ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk, tel. 59 848 81 03, fax 59 848 81 56

Oddział Szczecin: ul. Nowy Rynek 3, 71-875 Szczecin, tel. 91 481 33 61, 481 33 67, fax 91 433 48 60

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH:

- NIERUCHOMOŚCI
- HANDLOWE
- MOTORYZACJA

- FINANSE/BIZNES
- NAUKA
- PRACA

- ZDROWIE
- USŁUGI
- TURYSTYKA

- BANK KWATER
- ZWIERZĘTA
- ROŚLINY, OGRODY

- MATRYMONIALNE
- RÓŻNE
- KOMUNIKATY

- ŻYCZENIA /PODZIĘKOWANIA
- GASTRONOMIA

- ROLNICZE
- TOWARZYSKIE

ogloszenia.gratka.pl

Nieruchomości

MIESZKANIA - SPRZEDAM

46 m², 2 pokoje + balkon 4 p. Koszalin - Nasz Dom tel:603-585-000

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

39,75 m² na mieszkanie lub biuro zlokalizowane na parterze przy ul. Starzyńskiego. Lokal po kapitalnym remoncie. Koszt wynajmu: 1100 PLN za m-c (cena obejmuje ogrzewanie). Kontakt: 607303990 lub 603611482.

KAWALERKA Centrum, 502-490-970 gk

POKÓJ od zaraz, 889-286-136 K-lin

POKÓJ tel. 693-051-242.

MIESZKANIA - WYNAJMĘ

POSZUKUJĘ pokoju do wynajęcia. Słupsk, 887-060-112

LOKALE UŻYTKOWE - DO WYNAJĘCIA

LOKAL gastronomiczny, pawilon handlowy i plac 150m² do wynajęcia Dąbki tel. 663148003POMIESZCZENIE warsztatowo-magazynowe 100m², 602538947

DZIAŁKI, GRUNTY SPRZEDAM

"ANKAM" Działka inwestycyjna 1,5 ha, Bielkowo, 399.000 zł.

"ANKAM"

PIĘKUSKIEGO 5, 94/342-26-19, 690-017-041; www.ankam.pl

DZIAŁKA bud. pięknie położona na górcie, przy lesie K-lin, 609-665-977

FIRMA zaprasza do składania ofert na dzierżawę gruntów rolnych o łącznej powierzchni 20,3708 ha położonych w Słupsku ul. Sportowa. Więcej informacji można uzyskać pod numerem tel. 59/8412892 lub www.parr.słupsk.pl

GARAZE

Garaze blaszane, konstruk. profil, kojce dla psów, partnerstal.pl, 698-230-205, 790-710-329

008022661

GARAZE Blaszane - BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów

Najniższa CENY! Różne wymiary Dogodne SATY Transport i montaż GRATIS! cały KRAJ

94-318-80-02 91-311-11-94
58-588-36-02 95-737-63-39
59-727-30-74 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

POŚREDNICTWO

NIERUCHOMOŚCI-SZCZERBIŃSCY. K-lin, ul. Bogusława II 3, 512-299-104.

INNE

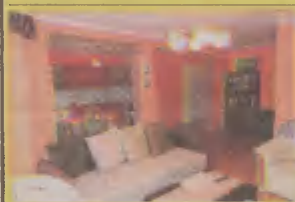
"OMEGA" - wyceny, obrót. Słupsk, ul. Starzyńskiego 11, tel. 598414420, 601654572
www.nieruchomosci.słupsk.pl

REKLAMA

036087566

ABAKUS

Aniela Barzycka - 17 lat na rynku

pilnie poszukujemy
małych domów
Klienci czekają na wydanie
ZADZWOŃ 94 345-22-75(obok Związkowca)
tel. 661-841-555
www.abakus-nieruchomosci.plNa Skarpie - TANI dom
tylko 365 00,00dom dla 2 rodzin
rej. Struga
możliwa zamianaPoszukujemy apartamentu
ok. 100 m²Centrum
nowsze budownictwo
60 m² (loggia) - 249 900,-3 pok. loggia
Nowowiejskiego/Karłowicza
223 000,-nowy dom z działką przy lasku
Mirtowa 629 000,-dom blisko szpitala
z możliwością
prowadzenia działalności

Handlowe

FOTO, KSIĄŻKI

ALBUMY, książki, płyty muzyczne. Skup. 509-675-586, 508-245-450.

MATERIAŁY BUDOWLANE

STYROPIAN producent, dostawa, tel. 52/331-62-48.

MATERIAŁY OPAŁOWE

A-DREWNO Słupsk 694-295-410

INNE

ZŁOM kupię, potnę, przyjadę i odbiorę, tel. 607703135.

Motoryzacja

OSOBOWE SPRZEDAM

MERCEDES B 200, CDI, 607-046-904

OPEL Zafira, 2008r., 1,6 benzyna + gaz. 511-392-952.

OSOBOWE KUPIĘ

A do Z skup - skupujemy każde pojazdy, płacimy nawet za wraki, oferujemy najwyższe ceny, 536079721

AUTA i busy kupię, 504-672-242

AUTO skup wszystkie 695-640-611

AUTO skup, każde. 797552040

AUTOKASACJA Bierkowo. Skup całych i uszkodzonych. 59/8119150, 606206077.

CAR-CENTER.COM.PL Szczecińska 68, Koszalin. Odkup aut- gotówka! Import, komis kredyty, ubezpieczenia, leasing. Tel. 508-187-888.

MOTOCYKLE SPRZEDAM

SUZUKI GSX 600F, 600 cm³, 1998. 883746878.

USŁUGI

NEPTUN-AUTOGAZ Tel. 512 170 975.

INNE

KUPIĘ garaż do 10 tys., 609-499-555

KUPIĘ stary samochód lub motocykl, min. 40-letni. Może być niekompletny lub uszkodzony, 609-499-555.

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

94/342-30-60. Kredyty na oświadczenie. Koszalin, Młyńska 17.

CHWILÓWKI przeniesione na dworzec PKP Słupsk, 516 593 005.

DLA emeryta i rencisty prosta pożyczka! 506-240-450.

KREDYTY - nowości! Słupsk, 516593005

KREDYTY bankowe i poza bankowe, Koszalin i okolice, 721-576-918

KREDYTY tanio. Słupsk, 59/842-92-38.

Kredyty, pożyczki, Koszalin, Poławska 1, 94 3422199.

NOWE Kredyty. Koszalin, 512 276 994

Nauka

KOREPETYCJE

MATEMATYKA, Chemia. 605-398-165

Praca

ZATRUDNIĘ

ABSOLWENTKĘ lub studentkę pedagogiki początkowej zatrudnię. Słupsk, 603946460.

APTEKA w Kołobrzegu zatrudni KIEROWNIKA APTEKI. Oferujemy atrakcyjne wynagrodzenie oraz pracę w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku farmaceutycznym. Więcej informacji pod nr tel. 538 573 816. CV proszę przelać na adres e-mail: apteka.rekrutacja.1@wp.pl

BEZPŁATNE kursy języka niemieckiego dla opiekunów osób starszych. Ilość miejsc ograniczona. Po kursie gwarantowana praca, duża baza ofert i atrakcyjne zarobki. Zadzwoni 509892644. Promedica24

DO rozwoju pizzy z autem 602-133-125.GK

FIRMA DEBA w Koszalinie oferuje pracę dla mężczyzn i kobiet przy produkcji łożenek modułowych, możliwość przyłączenia. CV na danielik@deba.pl lub tel. 881961746FIRMA DOMAR w Tatowie zatrudni: kierownika robót wodno-kanalizacyjnych oraz kierownika robót drogowych. Oferty prosimy przesyłać: jolanta.czupajlo@domar-k.pl Tel. 94 316-09-40FIRMA DOMAR w Tatowie zatrudni: tokarza. Oferty prosimy przesyłać: tomasz.dorszynski@domar-k.pl Tel. 664-410-796

FIRMA Stoli Polska sp. z o.o. Słupsk ul. Bałtycka 10C, tel. 59 848 39 61, zatrudni malarza prozkowego z umiejętnością śrutowania i zatrudni elektryka z uprawnieniami SEP do 1 kV. Warunki zatrudnienia do ustalenia w siedzibie firmy.

FIRMA Stoli Polska sp. z o.o. Słupsk ul. Bałtycka 10C, tel. 59 848 39 61, zatrudni pracownika z uprawnieniami na wózek widłowy mającego doświadczenie w pracy magazynowej oraz zatrudni operatora centrum obróbczego, może być do przyłączenia (ze znajomością podstaw prac frezerskich lub tokarskich). Warunki zatrudnienia do ustalenia w siedzibie firmy.

FIRMA Stoli Polska sp. z o.o. Słupsk ul. Bałtycka 10C, tel. 59 848 39 61, zatrudni spawaczy metodą 135 (nawet od razu po kursie) oraz zatrudni operatorów pras krawędziowych sterowanych CNC (też do przyłączenia). Warunki zatrudnienia do ustalenia w siedzibie firmy.

FRYZJERKĘ/A do salonu dziecięcego Ciach-Ciach. Koszalin, 600-200-412.

GLAZURNIKÓW i do wykończeniówki. Słupsk. 601647263.

HOLANDIA: Spawaczy i monterów stoczniowych. Tel 606 849 918

HOTEL Monika zatrudni recepcjonistkę K-lin, 504-038-644 lub hotel@hot.pl

KIEROWCA kat. D 505-406-909. gk

KIEROWCA międzynarodowym C+E ZEWA-TRANS, tel. 94/340-73-81

MIELNO ośrodek dział spa i gastronomia - kreatywną, młodą osobę rezerwacje@hthouseboats.com

NIEMCY - cieśle, murarze, elektrycy, hydraulicy. Tel. 506-31-31-39

OPERATORA koparko-ładowarki i koparki obrotowej. Praca na miejscu. Słupsk, 606461948.

Opieka - Niemcy. Krótkie pobyty, atrakcyjne zarobki i premie! 509 250 107 www.mikroserwis.com

OPIEKA Niemcy, legalnie, 725-248-935.

OPIEKUNKI do Niemiec tel. 535 340 311 www.ambercare24.pl dzisiaj 70 ofert!

OPIEKUNKI do opieki nad osobami starszymi na terenie Niemiec. Bezpieczna i legalna praca. Senectus24Germany, tel. 726250081

OPIEKUNKI Niemcy do 1 600 €! Tel. 32-797-14-55, www.scg-agenciapracy.pl; Wymagana znajomość języka niemieckiegoPB Budirem zatrudni od zaraz: kierownika, inżyniera budowy, cieśli zbrojarzy, operatorów sprzętu budowl. (koparki, ładow., kop.-ład., spycharki, żurawi samojezdnych itp) pracowników ogólnobudowl. Budowa Karlino. Tel. 32/291-96-25, 512-024-155, kadry@budirem.pl

PIZZERMAN, 602-133-125.GK

PRACA biurowa w Mielnie rezerwacje@hthouseboats.com

PRACA w magazynie - OD ZARAZ! 15zł/h + premia do 15%, darmowy transport i obiad za 1zł! Kontakt: 22/230-91-11. APT 364.

PRACA wykończeniowa domu, Niemcy +4915226946522.

PRACOWNIKÓW budowlanych, Koszalin, Białogard. 508-265-996.

SPECJALISTA do spraw Kadr i Plac ; BIAŁY BÓR tel. 505 329 756.

STOLARZY, 18 zł/godz. Słupsk, 731-321-486.

WSPÓLPRACOWNIKA do prowadzenia strony internetowej zatrudnię, tel. 603946460.

WYKOŃCZENIÓWKA Holandia od zaraz tel. 575-387-210

ZATRUDNIĘ operatora koparko-ład. adrog@gmail.com, 792187809

ZATRUDNIMY do Dozoru na terenie Zegrza Pomorskiego z orzeczeniem o niepełnosprawności. Tel.: 663 555 705.

REKLAMA

008048534

Gotowe domy na sprzedaż w Starych Bielicach

SPRZEDAŻ ☎ 602 264 351
www.agrobud-nieruchomosci.eu

Biura Nieruchomości

- INICIO Nieruchomości
- ANKAM Nieruchomości Koszalin
- HOME BROKER
- METROHOUSE

 Agrobud
Hendzel

Agrobud

DC8865542

PRAGA w Niemczech
sortowanie
butelek i skrzynek
Remax Sp. z o.o., tel. 727 010 114
www.remax-praca.pl

SZUKAM PRACY

ZAOPIEKUJĘ się osobą starszą
chodzącą tel. 517-50-99-35 GK

Zdrowie

NEUROLOGIA

SPEC. Neurolog. NFZ. Bez kolejek.
Codziennie. Koszalin, 605-284-364.

STOMATOLOGIA

STOMATOLOG K-lin, NFZ, 531-444-602.

STOMATOLOGIA specjalistyczna:
dzieci i dorośli, anesteziolog,
protetyka ortodonty, K-lin,
Małopolska 1 "B", tel. 94/343-84-68.
Również w soboty.

INNE SPECJALIZACJE

ALKOHOLIZM - esperal 602-773-762

ALKOHOLOWE odtrucia 509-306-317.

ZABIEGI

MASAŻE lecznicze CERAGEM tel
606118095

OPIEKA

ALKOHOLIZM- leczenie, zastrzyki,
Esperal tel: 601-968-537

ATERIMA MED. Opiekunki Niemcy.
Nawet 1400 EUR netto.
Tel. 91 -506-55-55.

BEZPŁATNE kursy języka
niemieckiego dla opiekunów osób
starszych. Ilość miejsc ograniczona.
Po kursie gwarantowana praca,
duża baza ofert i atrakcyjne zarobki.
Zadzwoń 501357022. Promedica24

Usługi

AGD RTV FOTO

59/8430465 Serwis RTV, LCD, plazma

NAPRAWA RTV wszystkie typy,
bezpłatny dojazd, anteny, 94/3457461

PRALKI Naprawa w domu. 603-775-878

PRALKI, urządzenia elektr.,
gastronomiczne. Chłodnictwo. 507-380-118.

BUDOWLANO-REMONTOWE

A-Z remonty 797 233 448

BALUSTRADY bramy 602 825 699.

CYKLINIARSKIE bezpyłowe 889-634-534

CYKLINOWANIE bezpył. 502-302-147

CYKLINOWANIE bezpył. 511-323-367

REKLAMA

008094612

WÓJT GMINY SZCZECINEK

informuje, że w dniu 5 lutego 2018 r. ogłoszony został
pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości
stanowiących własność Gminy Szczecinek:

1. niezabudowanej, oznaczonej numerem działki 58/72 o pow. 0,0785 ha,
położonej w obrębie Stare Wierzchowo wpisanej do Księgi Wieczystej
KO11/00016225/0.

Cena wywoławcza brutto łącznie z podatkiem VAT (wg stawki 23%)
wynosi 27.000,00 zł. Postąpienie nie mniej 270,00 zł. Wadium 2.750,00 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 14 marca 2018 r. o godzinie 9:00 w siedzibie
Urzędu Gminy Szczecinek przy ul. Piłskiej 3 w sali konferencyjnej, II piętro budynku.

Ogłoszenie o przetargu zostało podane do publicznej informacji poprzez
wywieszenie na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Szczecinek (Szczecinek,
ul. Piłska 3), w miejscowości która jest właściwa dla położenia nieruchomości
oraz opublikowane na stronie internetowej Urzędu Gminy Szczecinek:
www.gminaszczecinek.pl (w zakładce przetargi) i w Biuletynie Informacji Publicznej:
www.bip.gminaszczecinek.pl

Szczegółowych informacji można uzyskać w Urzędzie Gminy Szczecinek,
ul. Piłska 3, pok. nr 5, tel. 94-37-264-42.

DACHY - dekarstwo 94/341 21 84.

MALOWANIE, remonty 500354255 GK

NAPRAWA okien, wymiana uszczelek.
(GK) Tel. 692-646-566

PP-W BUDOPROJEKT Koszalin
poszukuje wykonawcy ocieplenia
budynku mieszkalnego
wielorodzinnego w Koszalinie, ul.
Odrodzenia 13. Termin realizacji:
czerwiec- lipiec 2018 r. Szczegółowe
informacje w biurze firmy
„PROBUD”, ul. Odrodzenia 22
lub tel. 602 178 754.

REMONTY mieszkań, 535471568.

REMONTY tel : 509-474-100.

STANY surowe 94/341 21 84

SUCHE zabudowy 94/341 21 84.

USŁUGI glazurnicze łazienki 696498391

INSTALACYJNE

GAZ junkersy, WOD-KAN, kuchenki -
naprawa, wymiana, 606-579-846 GK

HYDRAULICZNE, tel. 607-703-135.

HYDRAULIK solidnie 509-765-180. GK

PORZĄDKOWE

SPRZĄTANIE strychów, garaży
piwnic, wywóz starych mebli,
607-703-135

INNE

DETEKTYW-KOSZALIN.PL, 602-601-166

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny
rolne, tel. 602 811 423.

Towarzyskie

ADA Słupsk, 513-751-832.

AKTYWNA dojrzała. 507-719-333. GK

ATRAKCYJNA dojrzała, 661177611.

DOJRZAŁA 40-stka Słupsk 500362030

KOSZALIN, 531-600-712.

WIOLA po 40-tce. K-lin, 691-857-735.

ŻANETA 46l, 693-771-552 Koszalin

REKLAMA

00809755

Opiekunka Seniorów
- Praca w Niemczech.

Dobra pensja, ubezpieczenie i składki ZUS,
całodobowe wsparcie, organizacja wyjazdu
i szkolenia językowe.

Promedica24:
509892644, 501357022, 517175599

- Praca w Anglii.

Atrakcyjne zarobki, legalna praca,
prywatne ubezpieczenie
i całodobowe wsparcie.

Promedica24: 505 338 888

REKLAMA

aktualne
z całej
Polski
przetargi

nasze
komunikaty.pl

REKLAMA

008100279



WÓJT GMINY POTĘGOWO

**OGŁASZA I, II I VI PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY
NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI**

działka nr 241/14 obręb Łupawa o pow. 0,1704 ha. *Cena wywoławcza:*
20.000,00 zł (+VAT 23%) *Wadium:* 2.000,00 zł płatne do dnia 5.03.2018 r.
Termin przetargu: 9.03.2018 r. o godz. 10:00

działka nr 65/1 obręb Skórowo Nowe o pow. 0,0206 ha, *Cena wywoławcza:*
3.451,00 zł (+VAT 23%) *Wadium:* 345,00 zł płatne do dnia
5.03.2018 r. *Termin przetargu:* 9.03.2018 r. o godz. 10:30

działka nr 99/3 obręb Darzyno o pow. 0,0791 ha, *Cena wywoławcza:*
13.980,00 zł, *Wadium:* 1.398,00 zł płatne do dnia 5.03.2018 r. *Termin
przetargu:* 9.03.2018 r. o godz. 11:00

Przetargi odbędą się w sali Urzędu Gminy Potęgowo, ul. Kościuszki
5. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z pełną
treścią ogłoszenia o przetargu wraz z warunkami do jego przystąpienia
zamieszczonymi na stronie internetowej bip.potegowo.pl lub na tablicy
ogłoszeń Urzędu Gminy Potęgowo. Informacje na temat przetargu
można uzyskać w Urzędzie Gminy Potęgowo pokój nr 23 lub pod nr tel.
59 845 49 86.

Wójt Gminy Potęgowo – Dawid Litwin

REKLAMA

008097532

Wyciąg z ogłoszenia o przetargu

Burmistrz Miasta Ustka

działając na podstawie art. 38 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce
nieruchomościami (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 r., poz. 2147 ze zm.) oraz § 6 ust. 1 i 4
Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu
przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (tekst jednolity: Dz. U. z 2014,
poz. 1490 ze zm.)

ogłasza I (pierwszy) przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości lokalowej
stanowiącej własność Gminy Miasta Ustka, położonej w Ustce:

1) lokal mieszkalny nr 1 o powierzchni 44,70 m² przy ul. Stowiańskiej 25 wraz z udziałem
w prawie użytkowania wieczystego gruntu oznaczonego działką nr 1599/5 o powierzchni 211 m²
i w częściach wspólnych budynku wynoszącym 129/1000, KW SL1S/00048522/2.
Cena wywoławcza nieruchomości: 120.000,- zł (słownie: sto dwadzieścia tysięcy zł), tj. cena lokalu
mieszkalnego -114.200,- zł, cena 129/1000 udziału w prawie użytkowania wieczystego działki
gruntu - 5.800,- zł.

Z wycycytowanej ceny zostanie (proporcjonalnie) wyodrębniona cena lokalu mieszkalnego i cena
udziału w gruncie oddanego w użytkowanie wieczyste. Zapłać podlega cena lokalu mieszkalnego
w 100%, natomiast cena udziału w gruncie oddanego użytkowanie wieczyste 25%, która stanowi
pierwszą opłatę, powiększoną o podatek VAT w stawce obowiązującej na dzień sprzedaży. Przy
oddaniu gruntu w użytkowanie wieczyste wnosi się opłaty roczne wysokości 1% wycycytowanej ceny
nabywanego udziału w użytkowaniu wieczystym z doliczeniem podatku VAT, płatne do 31 marca
każdego roku. Wysokość tej opłaty może być aktualizowana nie częściej niż raz na 3 lata na skutek
zmiany wartości nieruchomości.

Wadium wynosi: 12.000,- zł (słownie: dwanaście tysięcy zł).

Minimalne postąpienie: 1.200,- zł (słownie: jeden tysiąc dwieście zł).

Przetarg odbędzie się w dniu 09 marca 2018 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Miasta Ustka przy
ul. Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego 3, pok. nr 303, tel. 59 8154
336. Całą treść ogłoszenia umieszczono na stronie internetowej www.ustka.pl w Menu: Dla
inwestorów, nieruchomości, Nieruchomości na sprzedaż; Działki na sprzedaż; w BIP Ogłoszenia-
Nieruchomości oraz wywieszono na tablicy ogłoszeń (2 piętro) Urzędu Miasta Ustka).

Szczegółowe informacje o przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami
Urzędu Miasta Ustka, ul. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 3, pok. nr 303, tel. 59 8154
336. Całą treść ogłoszenia umieszczono na stronie internetowej www.ustka.pl w Menu: Dla
inwestorów, nieruchomości, Nieruchomości na sprzedaż; Działki na sprzedaż; w BIP Ogłoszenia-
Nieruchomości oraz wywieszono na tablicy ogłoszeń (2 piętro) Urzędu Miasta Ustka.

REKLAMA

01804621



od 3800 zł / mkw.

**Największa
inwestycja
mieszkańcowa
w regionie**

**Przyjdź i zarezerwuj
dla siebie mieszkanie**

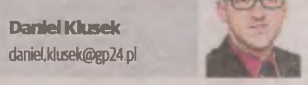
SPRZEDAŻ ☎ 602 264 351
www.agrobud-nieruchomosci.eu

Biura Nieruchomości

• INICIO Nieruchomości • ANKAM Nieruchomości Koszalin
• HOME BROKER • METROHOUSE



Ruben Silva debiutuje jako dyrektor i dyrygent w jednym



Daniel Klusek
daniel.klusek@ep24.pl

Straussa, kawatynę Rozyny z opery „Cyruk sewilski” Rossini, arię Olimpi z opery „Opowieści Hoffmanna” Offenbacha.

Za pulpitem dyrygenckim stanie Ruben Silva, od stycznia dyrektor słupskiej filharmonii. Z pochodzenia Boliwijczyk, urodzony w stolicy kraju - La Paz. Od kilkudziesięciu lat mieszka i pracuje w Polsce, m.in. w Warszawie, Krakowie, Wrocławiu, Koszalinie i Łodzi. W ostatnich sezonach był dyrektorem artystycznym Warszawskiej Opery Kameralnej i dyrygentem Polskiej Opery Królewskiej w Warszawie.

Początek koncertu w piątek o godz. 19. O bilety w cenie 35 i 30 zł można jeszcze pytać w kasie filharmonii. ©



Ruben Silva poprowadzi w piątek orkiestrę filharmonii

W piątek orkiestra słupskiej filharmonii zagra podczas Straussowskiej gali karnawałowej. Za pulpitem dyrygenckim po raz pierwszy zobaczymy Rubena Silvę, nowego dyrektora filharmonii.

Ten wieczór spędzimy przy dźwiękach walców i polek znakomitego rodu Straussów. Solistką koncertu będzie Aleksandra Olczyk. W jej wykonaniu usłyszymy m.in. arię Adeli z operetki „Zemsta nietoperza”

ZAPROSZENIA

Słupsk Ceramika z kuligiem
Pracownia Ceramiczna Słupskiego Ośrodka Kultury zaprasza dzieci od 7. roku życia i młodzież na „Ferie z SOKiem”. W programie znajdują się warsztaty rękodzielnicze, a jeżeli dopisze zimowa aura, zorganizowany zostanie kulig. W razie niesprzyjających warunków pogodowych odbędą się przejażdżki bryczką lub seans filmowy. Zajęcia potrwają w dniach 5-9 lutego. Zbiórka każdego dnia o godz. 10 w pracowni przy ul. Wojska Polskiego 10a. Zajęcia są bezpłatne. (DMK)

Słupsk Półkolonie dla dzieci
Młodzieżowe Centrum Kultury zaprasza dzieci od 6. roku życia na zajęcia, które trwać będą do 9 lutego. W programie półkolonii znajdują się m.in. zajęcia świetlkowe, plastyczne, muzyczne, konkursy, spotkania z interesującymi ludźmi oraz poczęstunek. Wstęp jest wolny. (DMK)

Słupsk Aktywny wypoczynek
Ośrodek Sportu i Rekreacji w Ustce przygotował mnóstwo atrakcji ruchowych dla dzieci i młodzieży. Codziennie od godz. 11, a w niedziele od godz. 10.30 odbywać się będą gry zespołowe

lub ćwiczenia sprawnościowe. Jeśli spadnie śnieg, nie zabraknie bitew na śnieżki. Na rozgrzewkę zorganizowane zostaną ogniska z kiełbaskami i słodkim poczęstunkiem. OSiR wspólnie ze Stowarzyszeniem Turystyczno-Sportowym „Ustka” zorganizuje także piesze wycieczki, między innymi wyprawę do stadniny koni w Przewłocze oraz na trzecie molo. (DMK)

Słupsk Naucz się fotografii
Słupski Ośrodek Kultury organizuje feryjne zajęcia w Pracowni Fotografii. Zajęcia będą się odbywać w dniach 6, 7, 8 lutego w OT Rondo przy ul. Niedziałkowskiej

5a oraz w plenerach. Zajęcia przeznaczone są dla dzieci i młodzieży. Zapisy: OT Rondo, Pracownia Fotografii, w godz. 13-17, tel. 59 833 97.63. Zajęcia są bezpłatne. (DMK)

Ustka Zostań mistrzem lub youtuberem
W usteckim domu kultury odbywać się będą mistrzostwa FIFA oraz codzienne podróże dookoła świata. Początek o godz. 10. Przygotowano także niesamowicie ciekawą ofertę dla młodzieży: projekt dla wszystkich w wieku 13-19 lat, którzy chcą zostać youtuberami. Wstęp na zajęcia jest wolny. (DMK)

INFORMATOR

KINA
Słupsk

Multikino
Jumanji: Przygoda w dżungli, godz. 10, 14; Narzeczony na nily, godz. 18, 20.25; Pasażer, godz. 21.25; Plan II, godz. 11, 13.05, 15.10, 17.15, 19.20, 21.35; Podatek od miłości, godz. 11.10, 13.30, 15.50, 18.10, 20.30; Wieszli i bitynta: Lekna śmierć, 2D dubbing, godz. 10.50, 15.20 napisy, godz. 19.10; Wszystkie pieniądze świata, godz. 19.30; Cudowny chłopak, godz. 12.30, 16.35, 19.05; Fernando, godz. 12.35; Gnomy rozrabiają, godz. 10, 15; Pszczołka Maja: Młode wierzby, godz. 11.30, 13.30, 15.30, 17.30; Tedi i mapa skarbów, godz. 17

Rejs
Nieczynne

Ustka

Dejfn
Tedi i mapa skarbów, godz. 13; Gnomy rozrabiają, godz. 14.45; Podatek od miłości, godz. 16.30; Atak paniki, godz. 18.30; Plan II, godz. 20.30

Lębork

Fregata
magiczna zima Muminków, godz. 10; Gnomy rozrabiają, godz. 12

KOMUNIKACJA

Słupsk:
PKP 118 000; 22 194 36; PKS 59 842 42 56; dyżurny ruchu 59 843 71 10; MZK 59 848 93 06;

Lębork:
PKS 59 862 19 72; MZK 59 862 14 51;

Bytów:
PKS 59 822 22 38;

Człuchów:
PKS 59 834 22 13;

Miastko:
PKS 59 857 21 49;

DYŻURY APTEK

Słupsk
Dom Leków, ul. Tuwima 4, tel. 59 842 49 57

Ustka
Apteka u Pasja, ul. Polna 2, tel. 732 806 600

Bytów
Centrum Zdrowia, ul. ks. Bernarda Sychty 3, tel. 59 822 66 45

Miastko
Centralna, ul. Armii Krajowej 22, tel. 59 857 90 01

Człuchów
Oberland, ul. Długosza 29, tel. 59 834 17 52

Lębork
Miraculum, ul. Grunwaldzka 18, tel. 59 862 24 77

Łeba
Słowińska, ul. Kościuski 70 a, tel. 59 866 13 65

Wicko
Pod Agawą, tel. 59 8611 14

USŁUGI MEDYCZNE

Słupsk:
Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Janusza Korczaka, ul. Hubalczyków 1, Informacja telefoniczna 59 846 0100;

Ustka:
Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, ul. Mickiewicza 12, tel. 59 814 69 68; Poradnia Zdrowia POZ, ul. Kopernika 18, tel. 59 814 60 11; Pogotowie Ratunkowe - 59 814 70 09;

Lębork:
Szpitalny Oddział Ratunkowy 59 863 30 00; Szpital, ul. Węgrzynowicza 13, 59 863 52 02;

Bytów:
Szpital, ul. Lęborska 13, tel. 59 822 85 00; Dział Pomocy Doradźni Miastko, tel. 59 857 09 00;

Człuchów:
59 834 53 09.

WAŻNE

Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie, tel. 59 848 01 11, 801 120 002;

Słupsk:
Policja 997; ul. Reymonta, tel. 59 848 06 45;

Pogotowie Ratunkowe 999:

Straż Miejska 986; 59 843 32 17:

Straż Gminna 59 848 59 97:

Urząd Celny - 58 774 08 30:

Straż Pożarna 998:

Pogotowie Energetyczne 991:

Pogotowie Gazownicze 992:

Pogotowie Ciepłownicze 993:

Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994:

Straż Miejska alarm 986: Ustka 59 814 67 61, 697 696 498; Bytów 59 822 25 69;

USŁUGI POGRZEBOWE

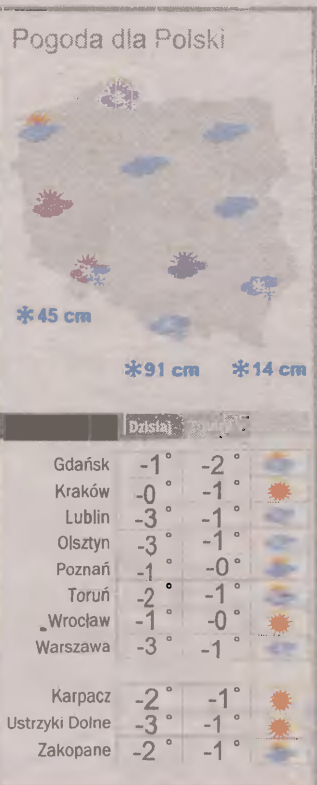
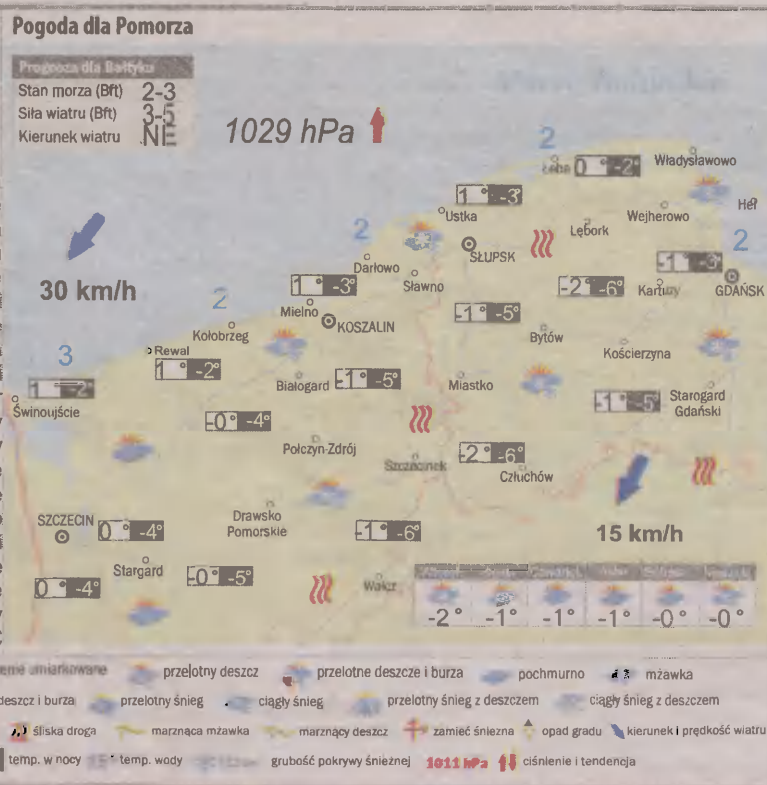
Kalla, ul. Armii Krajowej 15, tel. 59 842 81 96, 601 928 600 - całodobowo. Pełna oferta pogrzebowa. Zieleni tel. (24h/dobę) telefon 502 525 005 lub 59 841 13 15, ul. Kaszubska 3 A. Winda i baldachim przy grobie. Hades, ul. Kopernika 15, całodobowo: tel. 59 842 98 91, 601 663 796. Winda i baldachim przy grobie. Hermes, ul. Obrońców Wybrzeża 1, (całodobowo), tel. 59 842 84 95, 604 434 441. Winda i baldachim przy grobie.

PORADNICTWO

Biuro Porad Obywatelskich - ul. Niedziałkowskiego 6, czynne: poniedziałek - czwartek w godz. 10-14; Bliziej Prawa - bezpłatne porady prawne i obywatelskie, ul. Jana Pawła II (7 piętro), pok. 718.719) tel. 59 307 00 20, czynne: poniedziałek - środa godz. 8-16, czwartek godz. 10-18, Telefon zaufania Tama - 59 841 40 46, czynny: poniedziałek - piątek w godz. 16-20; Alkoholowy telefon zaufania Krokus - czynny codziennie 17-22, 59 841 46 05.

POGODA

Krzysztof Ścibor
Biuro Calvus
Poniedziałek



REKLAMA 007998622
Vigor TAXI
59 84 22 700
607 27 17 17
59 196-25
NAJTAŃSZE TAXI W SŁUPSKU

SPORTOWY

Drutex-Bytovia Bytów zaledwie zremisował z trzecioligowym Bałtykiem Gdynia. Remis też w meczu Pogoni Łębork
str. II



SPRAWDZIANY LIGOWCÓW

GRYF SŁUPSK W MECZU TOWARZYSKIM POKONAŁ ANIOŁY GARCZEGORZE
STR. II



PIŁKA NOŻNA GRALI W LIGACH EUROPEJSKICH
str. IV

POLSCY SKOCZKOWIE ZNAKOMICI W WILLINGEN Str. III

KOSZYKÓWKA CZARNI SŁUPSK JUŻ NIE GRAJĄ W ENERGA BASKET LIDZE. CZAS NA PODSUMOWANIA str. II

EKSTRAKLASA KOSZYKÓWKI Liga gra dalej z byłymi graczami Czarnych

Czas podsumowań

Michał Piątkowski

michal.piatkowski@polskapress.pl

Słupska drużyna przedwcześnie zakończyła rozgrywki, czas na podsumowanie indywidualnych osiągnięć słupskich koszykarzy.

Komunikat wydany przez PLK 31 stycznia oficjalnie zakończył występy Czarnych w Energa Basket Lidze w sezonie 2017/2018.

Sezonie, który był najtrudniejszym w całej historii występów Czarnych Panter w ekstraklasie.

Odkładając jednak wszystkie sprawy pozasportowe, o których było już naprawdę sporo, skupimy się na czysto sportowym podsumowaniu sezonu.

Kto był najlepszym strzelcem? O to miano do końca rywalizowali ze sobą dwaj amerykańscy obwodowi słupskiego zespołu.

Lepszy okazał się Justin Watts, który ze średnią 15,8 pkt wyprzedził o 0,5 pkt swojego rodaka Dominica Artisa. Artis był natomiast bezkonkurencyjny, jeśli chodzi o średnią liczbę asyst.

Słupski rozgrywający notował 6,1 asysty na mecz, co plasowało go w czołówce asystentów całej ligi.

Jeśli chodzi o zbieranie piłek z tablicy świetny w tym elemencie był C.J. Aiken, który jednak pierwszy opuścił słupski zespół.

Ciekawostką jest fakt, iż drugim zbierającym nie był wcale rezerwowy center Lauris Blas czy waleczny Daniel Wall, a... rozgrywający Drew Brandon, który zbierał ponad 7,5 piłki na mecz i jeśli chodzi o rozgrywających, to był to najlepszy wynik w całej lidze.

Największe pozytywne zaskoczenie?

Tu odpowiedź jest prosta. Bardzo dobry początek sezonu miał Dominic Artis, jednak



Kibice najbardziej wspominać będą derbowe mecze z AZS Koszalin

o jego umiejętnościach mówił się już przed rozpoczęciem sezonu.

Inaczej było z Drew Brandonem, który przychodził jako zmiennik wspomnianego Artisa.

Z meczu na mecz jednak prezentował się coraz lepiej i to on zaczął wychodzić w pierwszej piątce. Amerykanina wspominać będą nie tylko fani ze Słupska.

Zawodnik w meczu z Asseco Gdynia zanotował triple - double (28 pkt, 18 zb., 11 as.) i był to dopiero dziewiąty taki wyczyn w historii PLK.

Największe rozczarowanie? Tu wskazać trzeba na Łukasza Bonarka.

Ten skrzydłowy jeszcze za czasów gry w Rosie Radom uznawany był za naprawdę duży talent.

Do Energi Czarnych przychodził po zupełnie nieudanym sezonie w Starcie Lublin i miała to być dla niego możli-

wość odbudowania się. Niestety zawodził w większości spotkań, w ataku miał duże problemy ze skutecznością, w obronie natomiast zdarzało mu się popełniać błędy, które nie przystoją zawodnikom grającym na tym poziomie.

Bardzo słaby początek sezonu miał także doświadczony Piotr Stelmach, który jednak w dalszej części sezonu potrafił odbudować swoją formę i stać się pewnym punktem zespołu.

Bardzo pozytywnie w Słupsku wspomniany będzie też Daniel Wall. Zawodnik w każdym meczu pokazywał ogromne serce do walki i potrafił pozytywnie nakręcać do gry cały zespół.

Brawa należą też dla Mantasa Cesnauskisa oraz kapitana Łukasza Seweryna. Ci zawodnicy, którzy razem rozegrali dla Czarnych kilkanaście sezonów, do samego końca walczyli o jego przetrwanie.

Niestety już bez Czarnych, ale rozegrana została kolejna seria spotkań w EBL. Bardzo ciekawie było w Zielonej Górze, gdzie mistrz Polski podejmował MKS Dąbrowę Górniczą. Podopieczni Andreja Urlepa mimo problemów, jakie mieli do przerwy, wygrali dość pewnie 83:70. Kolejny mecz przegrała Rosa Radom.

Zawodnicy Wojciecha Kamińskiego przegrali w Starogardzie Gdańskim z miejscową Polfarmą 71:89, a gospodarzy do zwycięstwa poprowadził Jakub Schenk, który zdobył 23 punkty. Dzieńniasty mecz przegrała warszawska Legia, która uległa Stali Ostrów 60:75.

Bardzo dobre widowisko obejrzeni kibice w Lublinie, gdzie gospodarze pokonali Asseco Gdynia 78:76, a Start do zwycięstwa poprowadzili byli zawodnicy Czarnych - Marcin Dutkiewicz oraz Chavaughn Lewis. @

Trzy gole Fabiana. Remis Druteksu

PIŁKA NOŻNA Ligowcy z naszego regionu szlifują formę na wiosenną rundę i sprawdzają się w sparingach.

Po raz kolejny na boisku w Stężycy swój sparing rozegrali pierwszoligowcy z Druteksu-Bytovii. Rywalem tym razem był trzecioligowy Bałtyk Gdynia. Mimo przewagi na początku gdynianie zaskoczyli bramkarza Druteksu w sytuacji sam na sam. Przed przerwą w słupek trafił Sławomir Duda. Po przerwie Bartosz Wolski ładnie wypuścił Maksymiliana Hebla, który ograł rywala na skrzydle i płasko podał do Wilka, a ten między nogami pokonał golkipera. Doskonałe okazje mieli jeszcze Aleks Hendryk i Hebel.

W Słupsku w barwach Gryfa z dobrej strony pokazał się przychodzący z Pogoni Łębork Fabian Słowiński, który strzelił trzy gole, a trafił jeszcze w słupek. Jednego gola mu nie uznał sędzia.

Również jednej bramki nie uznano Damianowi Mikołajczykowi, ale w drugiej połowie po strzale z kilku metrów było już lepiej. Dobrze piłki rozdzielał Adrian Solczak. Goście zdobywali gole po błędach obrony i strzale w długi róg.

W Łęborku już w 3. minucie rzut karny wybronił Michał Katzor. Pogoń straciła gola po strzale z dystansu.

Wyrownanie padło po uderzeniu z woleja Mateusza Zanewycza, a asystę zaliczył Łukasz Kłos.

DRUTEX-BYTOVIA - BAŁTYK GDYNIA 1:1 (0:1)

Bramki: 0:1 Michał Marczak (28), 1:1 Jakub Wilk (57).

Drutex: Szromnik (60 Witan) - Wilczyński (46 Opałacz), Wróbel (46 M.Stasiak), Walton, Kuzdra (46 Kamiński), Duda (46 Wolski), Didiba, Wilk (65 Błaszowski), Szewczyk (46 Sarki), Kotlar (46 Hebel), Kpassa (70 Hendryk).

GRYF SŁUPSK - ANIOŁY GARCZEGORZE 4:2 (1:1)

Bramki: 1:0 Fabian Słowiński (5), 1:1 Mateusz Słumiński (17), 2:1 Damian Mikołajczyk (53), 3:1 Słowiński (74), 4:1 Słowiński (80), 4:2 Filip Tomaszewicz (85).

Gryf: Kędzia (46 Dybowski) - D.Więckowski, Bobrowski (52 Wandzio), Wandzio (46 Słusarz), S. Schulz, Słowiński, Jendruch (26 Asamoah), Tofil (46 Jendruch), Słusarz, Solczak, D. Mikołajczyk (67 Tofil).

Anioły: Czekirda - Smolarek, Zółć, Ł. Łapigrowski, Fudala, Sidor, M. Staszczuk, Kwaśnik, Formela, Słumiński, Kwiatkowski oraz Wojtowicz - Grigoryan, Narewski, Lange, Karpiński, Stojek, F. Mielewczyk, Tomaszewicz.

POGOŃ ŁĘBORK - SOKÓŁ KARLINO 1:1 (0:1)

Bramki: 0:1 Jakub Forczmański (35), 1:1 Mateusz Zanewycz (74). Pogoń: Katzor - Janowicz (46 test), test, test, Nowakowski (75 Śliwiński), Stanekiewicz (75 Miotk), Szymański, Łapigrowski, Krefft (46 Kliński), Klimas (46 Zanewycz), Kłos. JAROSŁAW STENCEL



Drużyna Czarnych Słupsk cieszyła swoją grą liczne grono słupskich kibiców



Zawodnicy, którzy grali w tym sezonie w Czarnych łatwo powinni znaleźć nowych pracodawców



Ligowcy do startu rozgrywek mają jeszcze trochę czasu, który muszą wykorzystać na sparingi. Przy piłce Damian Mikołajczyk

WILLINGEN FIVE. Kapitalny występ Polaków w ostatniej próbie przed igrzyskami

Kamil Stoch drugi, ale pierwszy i bogaty

Rafał Musiol
@rafal.musiol

Polscy skoczkowie w świetnych nastrojach wystartują na igrzyskach olimpijskich w Pjongczang. W ostatnim konkursie Pucharu Świata przed wylotem do Azji Kamil Stoch zajął drugie miejsce, a Piotr Żyła trzecie. W czołowej dziesiątce znaleźli się także Dawid Kubacki i Maciej Kot, a tuż za nią Stefan Hula.

Ta druga lokata oznaczała jednak dla mistrza z Zębu dubeltową jedynkę. Po pierwsze, triumfował w cyklu Willingen Five - na który składały się noty z kwalifikacji i dwóch konkursów, a po drugie, do Azji wyruszy jako lider Pucharu Świata. W dodatku plastron odebrał pupilowi gospodarzy Richardowi Freitagowi, który na „swojej” skoczni zaliczył w niedzielę dramatyczną wpadkę.

Stoch po raz kolejny wpędził Freitagę w nerwicę. Wcześniej Niemiec przegrywał bezpośrednio konfrontację z Polakiem w Turnieju Czterech Skoczni i mistrzostwach świata w lotach, teraz podobnie było w Willingen. Do niedzielnego konkursu przystępował z drugiego miejsca, z minimalną stratą do Norwega Daniela Andre Tandego i z kilkupunktowym zapasem nad Stochem zarówno w Willingen Five, jak i w Pucharze Świata. Był to efekt sobotnich zmagania, w których prowadzący na półmetku Polak w finałowej próbie popełnił błąd i znalazł się poza podium.

Tymczasem już pierwsza niedzielna seria przyniosła rewolucję - słaby skok oddał Tande, a Freitag... jeszcze gorszy, podczas gdy Stoch pofrunął wystarczająco daleko, by z na-



Kamil Stoch w Willingen nie wygrał, za to został liderem Pucharu Świata

wiązką odrobić wszystkie straty i wyładował tylko za Johannem Andre Forfangiem. Niemcy tradycyjnie w takich przypadkach nie ukrywali pretensji do sędziów, sugerując, że ich lider został puszczony z belki za wcześnie, ale na wyniki nie miało to oczywiście żadnego wpływu.

Poirytowany Freitag swój drugi skok zepsuł jeszcze bardziej, Stoch bez problemu utrzymał drugie miejsce i Niemiec mógł tylko bezradnie się przyglądać, jak jego rywal odbiera czek na 25 tysięcy euro za Willingen Five oraz koszulkę lidera PS.

- Cieszę się z drugiego miejsca w konkursie, ale przede wszystkim z samych skoków, bo dziś wyglądały one znacznie lepiej. W końcu złapałem dobre czucie. Udało się też trafić w próg. A nagroda pieniężna za Willingen Five? Z miłą

chęcią przytulę „kaszanę” - powiedział ze śmiechem Stoch dla skijumping.pl. - Mówiąc poważnie, to bardzo miła nagroda za pracę i trudy wkładane w rozwój i uprawianie tego sportu.

Powody do radości miała zresztą cała polska ekipa. W sobotę trzeci był Dawid Kubacki, a szósty Stefan Hula, natomiast w niedzielę Piotr Żyła zajął trzecie miejsce, Kubacki siódme, a Maciej Kot ósme. Bilans uzupełniają sobotnia trzynasta lokata Żyły i dwudziesta pierwsza Kota oraz również z pierwszego dnia - dwudziesta trzecia Jakuba Wolnego (w niedzielę był 31.).

Zawody w Willingen były ostatnim sprawdzianem formy przed igrzyskami w Pjongczang. Kwalifikacje do pierwszego konkursu zaplanowano już na czwartek. ©©

PS w Willingen. Sobota: 1. Daniel Andre Tande (Norwegia) 261,3 pkt (148 m/146,5 m), 2. Richard Freitag (Niemcy) 260,5 (149,5/141,5), 3. Dawid Kubacki 254,8 (145/139,5), 4. Kamil Stoch 254,5 (146/137,5), 5. Andreas Wellinger (Niemcy) 252,6 (143,5/141,5), 6. Stefan Hula 248,9 (143,5/140)... 13. Piotr Żyła 230,2 (139,5/132,5), 21. Maciej Kot 213,5 (132,5/129,5), 23. Jakub Wolny 204,1 (125/135,5). **Niedziela:** 1. Johann Andre Forfang (Norwegia) 271,4 (147,5/144,5), 2. Stoch 269,4 (145,5/140,5), 3. Żyła 245,1 (142/138,5), 4. Robert Johannsson (Norwegia) 243 (137/140,5), 5. Tande 240,5 (136,5/138,5), 6. Markus Eisenbichler (Niemcy) 236,7 (140/134), 7. Kubacki 236,6 (138/133,5), 8. Kot 236,2 (142/133,5), 12. Hula 231 (126,5/145), 31. Wolny. **Puchar Świata.** 1. Stoch 863 pkt, 2. Freitag 820, 3. Wellinger 736... 10. Kubacki 415, 13. Hula 320, 14. Żyła 310, 21. Kot 216.

JAN ZIOBRO ZNÓW ATAKUJE. TYM RAZEM W TELEWIZJI

SKOKI NARCIARSKIE. Zawodnik z Rabki tym razem wypowiedział się nie na swoim Facebooku, jak miało to miejsce poprzednio, a w programie „Uwaga” stacji TVN.

Rafał Musiol
r.musiol@dz.com.pl

Jan Ziobro jest konsekwentny. Zapowiedział, że swoją walkę będzie kontynuował i słowa dotrzymał. Skoczek, który zawiesił swoją karierę, uważając, że jest ona niszczone przez ludzi z Polskiego Związku Narciarskiego, tym razem wystąpił w programie „Uwaga” stacji TVN.

We wcześniejszych wpisach na Facebooku zwycięzca zawodów z Engelbergu z 2013 roku atakował głównie środowisko takżenie Adama Małysza, dyrektora sportowego PZN. Teraz przed kamerami ocenił Apoloniusza Tajnera.

- Prezes PZN próbuje robić dobrą minę do złej gry. Jeśli w moich wynikach i powołaniach nie widzi żadnej dyskryminacji, to wydaje mi się, że po prostu jest ślepy na moje uwagi - stwierdził Ziobro.

Skoczek ujawnił, że próbował interweniować w PZN.

- Byłem w zarządzie. Tam zapewniano mnie, że to, o czym mówię, to nie jest prawda. Po prostu mówiono do mnie tak, jakby mi się to przyśniło. Później rozmawiałem też z trenerami, mieliśmy spotkanie w Ramsau. Tam podaliśmy sobie ręce i wszystko miało wrócić do normy. Wszystko było ustalone, drzwi za nami się zamykały i... nóż w plecy nadal był mi wbijany - opowiadał Ziobro.

Wystąpienie byłego kadrowicza nie wywołało tym razem reakcji drugiej strony. I prawdopodobnie tak już zostanie, co zapowiadał Małys z po styczniowym filmie Ziobry.

- W związku z kolejnym filmikiem i wywołaniem mnie do tablicy przez Jana Ziobro informuję, że nie będę więcej brał udziału w jego błazenadzie i wypowiadał się na jego temat w internecie czy za pośrednictwem mediów. Takie załatwianie sprawy uważam za dzieciadę (...). Zamiast odstawiać cyrk, niech raz powie wprost, kto go dyskryminuje oraz poniża i utnie te spekulacje. Niech powie to publicznie albo komuś, komu ufa - napisał wówczas Orzeł z Wisły.

©©



Jan Ziobro w 2015 r. był brązowym medalistą mistrzostw świata, 2 lata wcześniej odniósł zwycięstwo w Pucharze Świata w Engelbergu

Brytyjcy żołnierze też jeździli na sankach. Ale nie głową w dół

IGRZYSKA W PJONGCZANG. Przedstawiamy dyscyplinę, w których wręczone zostaną olimpijskie medale w Korei Płd. Dziś pora na saneczkarstwo i wywodzący się z tego sportu skeleton.

Paweł Gabriel
sport@dz.com.pl

Saneczkarstwo jest jedną z zimowych dyscyplin sportowych, która polega na wykonywaniu przez zawodników przejazdów na specjalnych torach, a na ich wynik składa się czas przejazdu.

Pionierami tejże dyscypliny są - o czym wie zapewne wielu kibiców - brytyjcy żołnierze, którzy pod koniec XIX wieku stacjonowali w Szwajcarii. W 1882 r. skonstruowali pierwszy tor saneczkowy rozciągający się między miastami Davos i Klosters i organizowali tam zawody.

Zmagania saneczkarskie są obecne na igrzyskach olimpijskich od 1964 r. Uczestnicy rywalizują w konkurencjach: jedynek mężczyzn, jedynek kobiet, dwójek mężczyzn, a od 2014 r. także w widowiskowych sztafetach.

Głównym narzędziem pracy saneczkarzy są oczywiście sanie, które pozwalają rozpędzić się nawet do 130 km/h. Sanie przeznaczone dla mężczyzny ważą około 43 kg; łączna waga sania i zawodnika nie może przekraczać 115 kg. W przypadku kobiet zaś sanie ważą około 35 kg, a łączna waga sania i zawodniczki nie może przekroczyć 93 kg.

Na igrzyskach w Pjongczang Polskę reprezentować będą: Wojciech Chmielewski (MKS Karkonosze Sporty Zimowe), Jakub Kowalewski (KS Snieżka Karpacz), Ewa Kuls-

-Kusyk (UKS Nowiny Wielkie), Maciej Kurowski (KS Snieżka Karpacz), Mateusz Sochowicz (KS Snieżka Karpacz) i Natalia Wojtuściszyn (UKS Nowiny Wielkie). Trenerem naszych reprezentantów jest Marek Skowroński.

Podczas tegorocznych igrzysk zawody będą odbywać się w czterech konkurencjach: jedynkach kobiet, jedynkach mężczyzn, dwójkach mężczyzn oraz sztafecie. Do zdobycia będą zatem 12 medali. Zawody na koreańskim torze rozpoczną się 10 lutego i potrwać do 15 lutego.

Skeleton z kolei jest konkurencją wywodzącą się z saneczkarstwa. Zawodnik, leżąc na brzuchu, zjeżdża po lodzie na sankach z głową skierowaną w dół. Ciężkie sanie z nisko umiejscowionym środkiem ciężkości pozwalają rozpędzać się do bardzo dużych prędkości, co zapewnia niezapomniane wrażenia zarówno dla kibiców, jak i samych sportowców.

Skeleton po raz pierwszy pojawił się na Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w 1928 r. (wówczas jako „cresta”). Po raz drugi skeleton był konkurencją olimpijską w 1936 r. Następnie

nastąpiła bardzo długa przerwa, bowiem aż do 2002 r. Od tej pory jednak skeleton jest oficjalnie wpisany do programu igrzysk. Najbardziej utytułowaną nacją w skeletonie jest USA, z ośmioma medalami olimpijskimi. Dwa medale mniej ma Wielka Brytania.

Na tegorocznych igrzyskach w Pjongczang zawody będą odbywać się w dwóch konkurencjach: ślizg kobiet i ślizg mężczyzn. Do zdobycia będzie 6 medali. Zawody potrwać od 15 do 17 lutego. Polska nie będzie miała swoich reprezentantów. ©©

TENIS. Karolina Woźniacka to pierwsza w historii Dunka, której udało się wygrać turniej Wielkiego Szlema

Mała syrenka z Kopenhagi na szczycie damskiego tenisa

KILKANAŚCIE MIESIĘCY TEMU zmagająca się z kontuzjami Karolina Woźniacka myślała o końcu kariery. 27 stycznia Dunka zamknęła raz na zawsze usta swoim krytykom.

Hubert Zdankiewicz
hubert.zdankiewicz@polskapress.pl

„Padnijmy na kolana przed Caroline, naszą małą syrenką, która sięgnęła po największe sportowe osiągnięcie od 1992 r. i zwycięstwa Danii w piłkarskich mistrzostwach Europy” - tak podsumował wyczyn Woźniackiej tamtejszy dziennik „Ekstra-Bladet”. Urodzona w Odense tenisistka została w ostatnią sobotę pierwszą duńską zwyciężczynią turnieju Wielkiego Szlema. Przy okazji zapewniła sobie również awans na pierwsze miejsce w światowym rankingu.

Królowa ukoronowana

Po raz drugi, poprzednio udało jej się dokonać tego w 2010 r. Wówczas jednak media (zwłaszcza w USA) wytykały, że jest królową bez korony w postaci zwycięstwa w jednej z czterech najważniejszych imprez sezonu. Tym razem nikt już nie ma prawa się czepiać.

„To była 43. próba i nareszcie Wielki Szlem jest jej. Po wyczeniu w Melbourne krytycy naszej Caroline nie mają już więcej amunicji” - podkreślał kanał telewizyjny TV 2.

Krytyków faktycznie nie brakowało. Jak na ironię, bo gdyby przeprowadzić plebiscyt na najsympatyczniejszą zawodniczkę w damskim tenisie, Woźniacka wygrałaby w ciągach. Wiecznie uśmiechnięta, uprzejma, skromna. Zawsze



Wygrywając Australian Open, Karolina Woźniacka zapewniła sobie również pierwsze miejsce w rankingu WTA. Po raz drugi, tym razem nikt już jednak nie powie, że na nie nie zasłużyła

z szacunkiem (no może poza Marią Szarapową) wypowiadała się o rywalkach.

Dumne dziś ze swojej gwiazdy duńskie media również nie zawsze były dla niej takie miłe jak obecnie. Zwłaszcza po tym, jak w 2010 r. do księgań trafiła nieoficjalna biografia Woźniackiej napisana przez Kurta Lassena.

Autor cytował w niej trenerów, którzy pracowali kiedyś z Karoliną, a ci bardzo krytycznie wypowiadali się o wiedzy i metodach stosowanych przez jej ojca, który od zawsze (z przerwami) jest również jej trenerem. Sporo kontrowersji wywołała także informacja, że Piotr Woźniacki posługuje się paszportem na nazwisko „Victor Krason”. W Danii mówiło się, że

ma najwyraźniej coś do ukrycia.

- Nie tylko w Danii, w Polsce też nie brak „życziwych”. Czego to ja już o sobie nie słyshałem. Że jestem gangsterem, handlowałem bronią i mam kontakty z rosyjską mafią. A Karolina bierze środki dopingujące. Czasem zastanawiam się, skąd ludziom przychodzą do głowy takie bzdury - bronił się tata Woźniacki. Zmianę nazwiska w paszporcie tłumaczył względami osobistymi. - Zapytajcie Karoliny, czy uważa, że ją katowałem albo czegośkolwiek pozbawiłem - dodał.

Woźniacki czy Woźniacka

„Życziwi” w Polsce wzięli się z tego, że choć Woźniacka jest Dunką (podkreślała to choćby ostatnio, po wygranym finale

w Melbourne), to jednak nie wstydi się swoich korzeni. A te są polskie, bo jej mama Anna (z domu Stefaniak) to była siatkarka Stali Kraśnik, a ojciec grał w piłkę w Miedzi Legnica.

W rodzinnym domu Woźniackich od zawsze mówiło się po polsku. Podobnie dzieje się na korcie - przed laty w Indian Wells doszło nawet do zabawnej sytuacji, bo Karolina grała z Urszulą Radwańską.

- Bądź cicho, Ula siedzi obok i wszystko słyszy - stwierdziła nagle podczas przerwy między gemami tenisistka, przerywając taktyczne dywagacje ojca.

W języku polskim podziękowała również kibicom Woźniacka po swoim pierwszym (przegrany z Kim Clijsters) finale US Open w 2009 r. Swego

TELEWIZJA TV 2:
„PO WYCZYNIIE W MELBOURNE KRYTYCY CAROLINE NIE MAJĄ JUŻ WIĘCEJ AMUNICJI”

czasu

poprosiła nawet podczas Wimbledonu obecnych w Londynie polskich dziennikarzy, by pisali jej imię i nazwisko zgodnie z zasadami naszej pisowni. Stąd właśnie Caroline Woźniacki staje się od czasu do czasu Karoliną Woźniacką, co niektórzy błędnie interpretują jako chęć „podpięcia” się pod jej sukcesy.

Sukcesy niemałe, bo tegoroczny Australian Open nie był w jej wykonaniu pojedynczym wyskokiem. Dwa finały US Open i wygrane w ubiegłym roku prestiżowe finały WTA to tylko niektóre osiągnięcia Karoliny.

Mogła być młodą matką

Jak na ironię nie doszłoby do nich, gdyby nie zerwane zaręczyny z golfistą Rorem McIlroyem. Narzeczony Woźniackiej rozmyślił się w trakcie wysyłania zaproszeń na ślub. Wszyscy byli w szoku, a najbardziej rzecz jasna Karolina, która wcześniej wiele razy dawała do zrozumienia, że tenis nie jest już w jej życiu priorytetem. Przyznała nawet, że chce zostać „relatywnie młodą matką”.

Po rozstaniu z McIlroyem znów najważniejszy stał się te-

nis, co zaowocowało m.in. kolejnym finałem US Open.

Niestety później pojawiły się problemy ze zdrowiem, w wyniku których spadła nawet w pewnym momencie na 74. miejsce w rankingu WTA. Pod koniec 2016 r. media spekulowały, że może zakończyć karierę.

- Moje ciało powiedziało, że powinnam zwolnić, gdyż organizm wysyła sygnały, że ma już dość - przyznała w jednym z wywiadów Karolina.

Wróciła jednak do siebie i dziś przeżywa najlepszy okres w swoim życiu. Prywatnym również, bo u jej boku pojawił się nowy partner - David Lee. Amerykański koszykarz oglądał z trybun zwycięski finał Woźniackiej w Melbourne.

Jej sukces doceniły rywalki. Zwłaszcza te, z którymi łączy ją coś więcej niż tylko wykonywane zajęcia. Na Twitterze gratulowała Karolinie Agnieszka Radwańska, przyjaciółka jeszcze z czasów juniorskich (w przeszłości zdarzało im się spędzać wspólnie wakacje, a latem ubiegłego roku Karolina była gościem na ślubie naszej tenisistki).

Bardzo emocjonalnie zareagowała Serena Williams, którą Dunka często nazywa „starszą siostrą” (to ona pomagała jej pozbiierać się po rozstaniu z McIlroyem).

„Byłam zbyt zdenerwowana, żeby oglądać, ale obudziłam się, a Caro Woźniacki jest nowym numerem jeden i mistrzynią Aussie Open. To niesamowite. Jestem taka szczęśliwa. Czy to łyzy? Tak. Jestem taka dumna. (...) Dosłownie nie mogę nawet spać” - napisała Amerykanka.

©

EMOCJONUJĄCA KOŃCÓWKA W SPOTKANIU W LIVERPOOLU

LIGA W EUROPIE. Hitem 26. kolejki Premier League było spotkanie trzeciego Liverpoolu z piątym Tottenhamem.

Dariusz Knopik, STEN
dariusz.knopik@pomorska.pl

Mecz miał niesamowitą końcówkę. Liverpool objął prowadzenie w 3. minucie po strzale Mohameda Salaha. Wyrównał w 80. minucie Victor Wanyama. Dwa kolejne gole padły w doliczonym czasie gry. Najpierw znów gola zdobył Salah, ale za chwilę z rzutu karnego odpowiedział Harry Kane.

W innym meczu drużyn z północnego Londynu i dzielnicy Merseyside w Liverpoolu Arsenal rozbił Everton 5:1. Hat-tricka zaliczył Aaron Ramsey. Gola w debiucie strzelił Pierre-Emerick Aubameyang. Innym bohaterem był Henrik Mchitarjan, autor trzech asyst. Cenny remis 1:1 na wyjeździe osiągnęła Swansea z Leicester. Tradycyjnie z dobrej strony w bramce „Łabędzi” pokazał się Łukasz Fabiański. Kontuzjowanego Grzegorza Krychowiaka zabrakło w składzie West Bromwich Albion, który przegrał 2:3 ważny mecz z Southampton,

w którym Jan Bednarek był poza składem. Artur Boruc był rezerwowym w Bournemouth, który wygrał ze Stoke City 2:1. Niespodzianką był wyjazdowy remis 1:1 Manchesteru City z Burnley. ©

Liga angielska. 26. kolejka

Pozostałe wyniki: Manchester United - Huddersfield Town 2:0, Brighton Hove & Albion - West Ham United 3:1. Dziś mecz Watford - Chelsea (godz. 20.55, Canal+ Sport 2).

Wydarzeniem 22. kolejki La Liga były derby Espanyol - Barcelona. To był trzeci mecz obu drużyn w przeciągu niespełna dwóch tygodni. W Pucharze Króla lepsza w dwumeczu była

Barcelona, która najpierw przegrała 0:1, by w rewanżu wygrać 2:0. W meczu ligowym napierw prowadzenie objął Espanyol w 66. minucie po trafieniu Gerarda Moreno.

Na siedem minut przed końcem meczu wyrównał Gerard Pique. Kolejną wpadkę zaliczył Real Madryt, który na wyjeździe tylko zremisował z Levante Walencja 2:2.

Liga hiszpańska. 22. kolejka

Pozostałe wyniki: Getafe - Leganes 0:0, Girona - Athletic Bilbao, Sociedad - Deportivo La Coruna 5:0, Betis Sevilla - Villarreal 2:1, Eibar - Sevilla 5:1, Alaves - Celta Vigo 2:1.

LOTTO

Piątek - 02.02

Multi Multi - 21.40
5, 14, [24], 27, 30, 32, 33, 35, 36, 40, 41, 43, 51, 53, 64, 69, 71, 76, 79, 80
Mini Lotto 6, 21, 28, 30, 42
Extra Pensja 2, 10, 22, 31, 33 - 3
Kaskada - 21.40
1, 2, 3, 4, 5, 12, 13, 15, 18, 19, 21, 24
Eurojackpot
15, 24, 29, 33, 41 - 7, 8
Superszansa - 21.40
2 5 4 3 2 5 2

Sobota - 03.02

Multi Multi - 14.00
1, 10, 11, 12, 15, 17, [20], 30, 42, 49, 53, 57, 62, 66, 67, 70, 72, 73, 75, 76
Kaskada - 14.00
1, 2, 3, 7, 8, 10, 11, 13, 14, 16, 17, 19
Superszansa - 14.00
0 7 4 9 1 8 8

Multi Multi - 21.40

1, 7, 21, 22, 29, 31, 34, 40, 47, 50, 52, 53, 55, 57, 58, 66, 67, 68, 72, [76]
Lotto 13, 16, 22, 40, 43, 49
Lotto Plus 5, 14, 17, 20, 37, 40
Mini Lotto 9, 11, 14, 19, 30
Extra Pensja 4, 5, 22, 31, 34 - 1
Kaskada - 21.40
3, 4, 7, 10, 11, 12, 15, 18, 20, 21, 22, 24
Superszansa - 21.40
3 9 4 3 3 3 5
Niedziela - 04.02
Multi Multi - 14.00
2, 4, 9, 12, 13, 26, 27, 31, 35, 38, 48, 50, [54], 55, 63, 64, 69, 76, 79, 80
Kaskada - 14.00
2, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 18, 20, 21, 22, 23
Superszansa - 14.00
5 4 7 4 1 9 3
(STEN)

ROZMOWA. - Wynik sprzed czterech lat biorę w ciemno - mówi prezes PZN



Tajner: O Kamila byłbym spokojny, gdyby była gwarancja równych warunków

Apoloniusz Tajner: Mniej medalowych szans niż w Soczi



FOT. MICHAŁ GYCIARZ

sytuacji, żeby mówiło się o dwunastu medalowych szansach. Patrząc na nasze narciarskie podwórko, trzeba spojrzeć szerzej. Z jednej strony skoczkowie umocnili swoją pozycję, z drugiej rozwijają się grupy, które wykazują potencjał na przyszłość. Mam tu na myśli kombinatorów norweskich, bo mamy zdolną grupę juniorów, fajnie rysuje się to w męskich biegach, bo oprócz Maćka Starego, który ciągle jest młody i chce się doskonalić, są zdolni bracia Dominik i Kamil Bury, którzy zadebiutują teraz na igrzyskach. A w odwodzie jest jeszcze bardzo utalentowany Mateusz Haratyk.

Za to w kobiecych biegach jest zauważalny regres.

Na pewne rzeczy, jak kontuzje Sylwii Jaśkowiec, nie mieliśmy wpływu. Koniec kariery ogłosiły Komelia Marek i Paulina Maciuszek. Trochę się to rozeszło w szwach, ale nie jest tak, że nie próbujemy tego zmieniać.

Lata mijają, a wózek nadal ciągnie Justyna Kowalczyk.

Wierzy Pan w jej medal?

W biegu na 30 km techniką klasyczną ma poważną szansę

i tak, wierzę, że jest w stanie tego dokonać. Sprint „klasykiem”? Nie wiem, nie chcę wróżyć z fusów. Liczę też na dobre biegi Sylwii i pozostałych dziewczyn, uważam, że szóste miejsce w sztafecie jest w zasięgu.

Nie ma co jednak ukrywać, że oczekiwania, presję sukcesu wzięli na siebie skoczkowie. Pytanie brzmi: bardziej Kamila czy bardziej drużyna?

Jeśli tak stawiać sprawę, to szanse drużyny wyglądają, powiedzmy, stabilniej. Przynajmniej jeśli chodzi o potencjalną siłę i realną ocenę. Ale to jest osiem skoków, słabszy moment, słabszy skok zawsze może się zdarzyć, więc pewnością nie ma. O szansę Kamila byłbym spokojny, gdyby była gwarancja równych warunków, natomiast w takich konkursach ważny jest też lut szczęścia.

Ostatni konkurs w Zakopanem wszystkim przypominał, że w skokach murawnych faworytów nie ma nigdzie i nigdzie.

No właśnie. Takie rzeczy zdarzają się najlepszym także na dużych konkursach.

Na pewno jednak jestem spokojny o dobrą formę skoczków. A co z tego wyjdzie? W Lahti medal w konkursie indywidualnym zdobył ten, na którego w sumie liczone najmniej, czyli Piotr Żyła. Teraz też różne rzeczy będą możliwe.

A zatem: skoczkowie, Justyna, kto jest ciekaw?

Dużych szans upatruję w biathlonie kobiet. Polki systema-

tycznie idą w górę, ten trener z Norwegii (Tobias Torgersen - red.) zrobił z kilku indywidualności zespół. W biathlonie jest dużo startów, zawsze któraś z dziewczyn może zakręcić się koło medalu, do tego jest sztafeta. Liczę też na młodą Natalię Maliszewską w short-tracku, zobaczymy, co pokażą lyżwiarze szybcy.

A ma Pan takiego cichego kandydata do podium?

Chciałbym powiedzieć - Karolina Riemen-Zerebecka. Nie wiemy jednak, w jakiej jest formie, mało startowała. To jest jednak skicross, tutaj występuje dużo przypadkowych okoliczności. Zatem, kto wie.

Jakich organizacyjnie igrzysk Pan się spodziewa? Nuklearny cień nie przesłoni rywalizacji i zabawy?

Spokojnie podchodzimy do tych kwestii, mamy uspokajające informacje. Nie powinno być też organizacyjnych problemów. Myślę, że Koreańczycy mają wszystko opanowane.

Jak jest zima to musi być zimno, ale w górskiej strefie trzeba być gotowym na naprawdę niskie temperatury. Kozuchy spakowane?

(śmiej) Wyposażenie dla jednego reprezentanta zawiera 88 elementów, licząc ze skarpetami. To dwie pełne torby. Wiemy, że jest tam bardzo zimno i nasi olimpijczycy mają ciepłych strojów do wyboru, do koloru. Proszę się nie martwić, nie przeziębimy zawodników.

ROZMAWIAŁ PRZEMYSŁAW FRANCAK
©/P

SĄ PRZESŁANKI KU TEMU, BY BYŁY NIESPODZIANKI

ROZMOWA. Trudno będzie powtórzyć sukces z poprzednich igrzysk olimpijskich. Choć mamy potencjał, by sprawić niespodzianki - ocenił prezes PKOl Andrzej Kraśnicki

Tomasz Biłirski
tomasz.bilirski@polskapress.pl

Na igrzyska olimpijskie w Pjongczangu Polski Komitet Olimpijski wysłał rekordową reprezentację Polski. Jest w niej aż 62 sportowców.

Ta reprezentacja, nie tylko liczbą, ale też skład, daje nam nadzieje na dobre wyniki. Chociaż biorąc pod uwagę aktualną sytuację oraz dyspozycję poszczególnych zawodników, trudno będzie powtórzyć sukcesy sprzed czterech lat w Soczi i ośmiu w Vancouver. W przypadku obu igrzysk olimpijskich, nasi sportowcy wywalczyli po sześć medali. Ale bądźmy optymistami. Jednak mamy potencjał, który - miejmy nadzieję - zostanie w Pjongczangu wykorzystany. W kadrze są zawodnicy doświadczeni, ale nie brakuje też takich, którzy będą debiutować i staną się olimpijczykami.

Podczas ceremonii otwarcia 9 lutego Biało-Czerwonych poprowadzi Zbigniew Bródka, który został chorążym reprezentacji.

To fantastyczny sportowiec, panczenista. W Soczi zdobył dwa medale, złoty indywidualnie i brązowy drużynowo. Był świetnym kandydatem do tej ważnej roli. Co istotne, decyzja została podjęta przez zarząd PKOl jednogłośnie. Zbyszek zgodził się bez wahania. Co prawda wszyscy mają



FOT. PRZEMYSŁAW FRANCAK

Kraśnicki uprzedza, że w Korei będzie trudno o medale

obawy, czy chorąży jest w stanie uzyskać dobry wynik w zawodach w następnym dniu, ale my się tego nie obawiamy. To doświadczony zawodnik.

Największe nadzieje medalowe wiążemy ze skoczkami narciarskimi. Kto poza nimi może sięgnąć po krążki?

Może biathlonistki? Ale absolutnie nie chcę wywierać presji. Tak naprawdę każdy ma szansę. Piękno sportu tkwi w tym, że jest on nieprzewidywalny. A jeśli chodzi o naszych sportowców, to są przesłanki ku temu, byśmy byli świadkami niespodzianek.

Z ilu medali będzie Pan zadowolony?

Z każdego (śmiej). Nie chcę podawać konkretnej liczby, żeby nie rozbudzać zbyt optymistycznych nastrojów. Znacząc jednak, że powtórzyć ostatnie igrzyska będzie bardzo trudno. ©/P

PREMIE ZA OLIMPIJSKIE MEDALE

Złoty - 120 tysięcy złotych, srebrny - 80 tysięcy, brązowy - 50 tysięcy. Na takie premie mogą liczyć polscy zdobywcy olimpijskich medali w Pjongczangu. Decyzja o ich wysokości zapadła 23 stycznia na posiedzeniu zarządu Polskiego Komitetu Olimpijskiego. W przypadku rywalizacji drużynowej każdy członek zespołu może liczyć na 90 tys. zł za złoty medal, 60 tys. za srebrny i 37,5 - za brązowy. Trenerzy otrzymują odpowiednio 60, 40 i 25 tys. zł. **Nagrody są identyczne jak dwa lata temu podczas letnich igrzysk w Rio de Janeiro i cztery lata temu w Soczi.** Dwukrotny mistrz olimpijski Kamil Stoch zarobił wówczas 240 tys. zł, a złoty panczenista Zbigniew Bródka 157,5 tys. (120 tys. za zwycięstwo indywidualnie i 37,5 tys. zł za brązowy medal w drużynie). Medaliści zostali zwolnieni z odprowadzenia podatku. Zdobywcy medali mogą się też ubiegać o emerytury olimpijskie po ukończeniu 40. roku życia (obecnie około 2600 zł miesięcznie). To spore kwoty w porównaniu np. do Szwecji. Komitet olimpijski zapłaci tam za medale: 150 tysięcy koron za złoty (66 tys. złotych), 60 tys. za srebrny (26 tys. złotych) i 30 tys. za brązowy (13 tys. złotych). **Cztery i osiem lat temu polscy sportowcy zdobywali podczas zimowych igrzysk po sześć medali.**

88

z tytułu elementów składa się garderoba polskiego reprezentanta na igrzyska w Pjongczangu

Powiedzmy, że w Pjongczangu powtarzamy wynik z Soczi i zdobywamy sześć medali, w tym cztery złote. Bierze Pan takie rozwiązanie w ciemno?

(śmiej) Oczywiście, że tak. Szkoda tylko, że tak się nie da.

Tym bardziej że to scenariusz, który dziś wydaje się nierealny.

No tak, ale przed Soczi też wydawało się, że nie doskoczymy do igrzysk z Vancouver, a w sumie było jeszcze lepiej. To jest impreza, w którą wkalulowane są niespodzianki, nikt nie przyjeżdża pewny sukcesu. Zrobiło się z tego sześć medali, ale też około dziesięć miejsc w przedziale czterech-osiem. Czyli ta ocena była całkiem trafna. Teraz myślę, że tych szans jest sześć-siedem.

Czy to znaczy, że ostatnie cztery lata można było w polskim sporcie przepracować lepiej?

Proszę pamiętać, że równamy do wyjątkowego czasu. W polskich sportach zimowych nie mieliśmy wcześniej przecież

SKOKI NARCIARSKIE. W Korei gwiazda polskiej kadry może doskoczyć do Ireny Szewińskiej i Roberta Korzeniowskiego

Kamil Stoch nie zachoruje na gorączkę złota

Przemysław Franczak

przemyslaw.franczak@polskappress.pl

Gdzie jest sufit Kamila Stocha? Nawet jeśli coś takiego istnieje, to skoczek z Zębu nauczył się go przesuwac. Sukcesów ma tyle, że teraz na każdym kroku mierzy się z legendami swojej dyscypliny. I nie tylko. W Pjongczangu może przeskoczyć na taki poziom gry w medale, na którym nie było jeszcze żadnego narciarskiego skoczka.

Przed wszystkim nikomu nie udało się do tej pory obronić obu tytułów mistrza olimpijskiego, ze skoczni normalnej i dużej. Szwajcar Simon Ammann ma cztery złota - jest rekordzistą jeżeli chodzi o konkursy indywidualne - ale ich zdobycie zabrało mu osiem lat. Szalony plan maksimum, czyli Stoch wygrywa wszystko, a na koniec razem z kolegami dorzuca do puli triumf drużynowy pozwoliłby mu prześcignąć Finą Mattiego Nykaenena, który na igrzyskach wywalczył cztery złote krawki (jeden w „drużynówce”) i srebro. A w panteonie polskiego sportu dałoby mu to miejsce na szczycie olimpijskiej listy, stąd obok Ireny Szewińskiej (siedem olimpijskich medali, trzy złote) i Roberta Korzeniowskiego (cztery złota).

No dobrze, tyle mówią statystyki. A teraz pytanie: czy to jest w ogóle możliwe? Dyskusje będą trwać przez najbliższe dni. Jedni przywołują zeszłoroczne mistrzostwa świata



Kamil Stoch cztery lata temu w Soczi zdobył dwa złote medale

w Lahti, gdzie Stoch mimo roli faworyta indywidualnego sukcesu nie odniósł, inni powołują się na ostatni Turniej Czterech Skoczni, na którym dokonał niemożliwego. I wszyscy mogą mieć rację. Innymi słowy, żadnego scenariusza nie można w tym momencie wykluczyć.

Stoch nie ma instynktu sportowego killera, przynajmniej nie w definicji, jaką światu narzucił również jeźdźcy w swoim rodzaju Michael Jordan. Ma mentalność i cechy

mistrza, ale siłę czerpie raczej z tej swojej startowej introwersji, wewnętrznego skupienia. „Muszę dobrze wykonać swoją pracę”, nawiasem mówiąc zarażał tym podejściem wszystkich kolegów z kadry, nie wyłączając największego żartownisia Piotra Żyłę. Kamil nigdy nie robi dookoła siebie szumu, unika jakichkolwiek deklaracji, rozgłosu, czasem sprawia wręcz wrażenie, jakby chciał, żeby wszyscy dali mu święty spokój.

Pod tym względem jest wyjątkowy - przyznaje Adam Małysz, dyrektor-koordynator PZN. - Mało udziela się w mediach społecznościowych, nie rwie się do komentowania wszystkiego, mało jest go w mediach, przynajmniej jak na skalę osiągnięć i popularność. To nie jest mu potrzebne. W niezwykle sposób potrafi się odciąć od presji, informacji, bo wie, że to może mu przeszkodzić. Tak było pod koniec Turnieju Czterech Skoczni, gdy nie zwracał uwagi na ten szal, który trwał dookoła.

Jak nastolatek Kamil szybko tracił cierpliwość i trochę czasu zajęło mu zrozumienie, że kontrola emocji na skoczni jest równie ważna jak mocne i precyzyjne odbicie. Teraz ze sztuki koncentracji mógłby się doktoryzować. Również dlatego tak dobrze dogaduje się ze Stefanem Horngacherem. Obaj są do siebie bardzo podobni - skupieni na pracy, metodyczni, oszczędni w słowach, a z drugiej strony w wolnym

czasie potrafiący rozmawiać nie tylko o skokach. Obaj horyzonty mają szerokie.

Na pewno Stefan ma na niego wielki wpływ - przyznaje Zbigniew Klimowski, jeden z asystentów Austriaka i pierwszy trener Stocha. - Przy nim Kamil jeszcze dorósł, zresztą w ogóle na przestrzeni ostatnich lat zdecydowanie się zmienił. W tej chwili stał się naprawdę rasowym zawodnikiem. Doświadczenie też robi swoje. Cztery lata temu w Soczi dopiero przecierał szlaki na tym mistrzowskim poziomie, a teraz jeszcze lepiej potrafi sobie wszystko poukładać przy tych najważniejszych startach, lepiej wie, czego chce i potrzebuje. I to wszystko dobrze funkcjonuje.

Małysz potwierdza: - On przez ostatni rok bardzo się rozwinął, fizycznie i mentalnie. Kiedy te dwie siły łączą się w optymalnym ustawieniu, to on po prostu dominuje.

Pierwszy olimpijski konkurs w Alpensia Jumping Park - na normalnej skoczni - już w sobotę.

- Wiem, że dziennikarzom czy kibicom trudno to zrozumieć, ale my nie myślimy o miejscach i wygrywaniu konkursów, lecz o tym, żeby jak najlepiej przygotować zawodników. Jeśli oni będą perfekcyjnie wykonywać swoje ruchy, jeśli będą mieć sprzęt na najwyższym poziomie, to reszta przyjdzie sama - przekonuje Klimowski.



Mistrzowie świata z Lahti. Wszystko wskazuje na to, że na igrzyskach skład trochę się zmieni

DYLEMAT HORNGACHERA. CZTERY MIEJSCA, PIĘCIU CHĘTNYCH

KONKURS DRUŻYNOWY. Stefan Horngacher nie tylko na nowo zbudował Stocha, ale przede wszystkim stworzył drużynę mistrzów świata. Kto będzie walczył o medal (e) w Korei?

Pierwszą trudną decyzją austriacki trener Polaków podejmie już w czwartek - po treningach na normalnej skoczni poda nazwiska czterech zawodników, którzy chwilę później wystąpią w kwalifikacjach do pierwszego konkursu indywidualnego. Gdyby brać pod uwagę wyniki z tego sezonu najsłabszą pozycję wyliczając mieliśmy Maciej Kot, ale...

- Napewno nic nie jest jeszcze postanowione, Horngacher ustalił w kadrze sprawiedliwe zasady. Wytypuje najmocniejszych na daną chwilę - przekonuje Apoloniusz Tajner, prezes PZN. - Przejrzyste reguły to też jest

źródło dobrej atmosfery w zespole, zawodnicy nawzajem się wspierają.

Igrzyska mogą się stać życiową przygodą dla Stefana Huli, który z całej piątki jest najmniej utytułowanym i - chyba wciąż, mimo świetnych wyników - docenianym skoczkiem. 31-letni zawodnik ze Szczyrku miejsce w konkursach, podobnie jak Dawid Kubacki, ma raczej pewne. Chociaż do rywalizacji drużynowej jeszcze daleka droga.

- Horngacher pokazał już, że jest jednym z najlepszych szkoleniowców na świecie. Nie będzie przywiązywał się do nazwisk, tylko wystawi najmocniejszą czwórkę. I to będzie drużyna na olimpijskie złoto, choć oczywiście trochę szczęścia do warunków też się przyda - prognozuje Wojciech Fortuna, mistrz olimpijski sprzed 46 lat.

(FRAP) ©

NASZA REPREZENTACJA

Biathlon

Krystyna Guzik, 35 lat, AZS AWF Katowice;
Magdalena Gwizdoń, 39 lat, BKLS Żywiec;
Monika Hojnisz, 27 lat, AZS AWF Katowice;
Weronika Nowakowska, 32 lata,

AZS AWF Katowice;

Kamila Żuk, 21 lat, AZS AWF Katowice.

Konkurencje biathlonistek: 10 km na dochodzenie, bieg masowy, 15 km, sprint (7,5 km), sztafeta i sztafeta mieszana.

Grzegorz Guzik, 27 lat, BKLS Żywiec;

Andrzej Nędra-Kubiniec, 27 lat,

BKS WP Kościelisko.

Konkurencje biathlonistów: 12,5 km na dochodzenie, bieg masowy, 20 km, sprint (10 km), sztafeta mieszana.

Biegi narciarskie

Martyna Galewicz, 29 lat, AZS AWF Katowice; 10 km stylem dowolnym, łączony (15 km), sprint stylem klasycznym, sztafeta 4x5 km;

Sylvia Jasłowiec, 32 lata, LKS Hątop Markam Wiśniowa-Osieczany; 10 km stylem dowolnym, bieg masowy na 30 km stylem dowolnym, łączony (15 km), sprint drużynowo stylem dowolnym, sprint stylem klasycznym, sztafeta 4x5 km;

Justyna Kowalczyk, 35 lat, AZS AWF Katowice; bieg masowy na 30 km stylem klasycznym, łączony (15 km), sprint drużynowo stylem dowolnym, sprint stylem klasycznym, sztafeta 4x5 km;

Cztery lata temu w Soczi Polskę reprezentowało 59 sportowców. Biało-czerwoni zdobyli tam 6 medali (4-1-1).

Ewelina Marcisz, 27 lat, MKS Halicz Ustrzyki Dolne; 10 km stylem dowolnym, bieg łączony (15 km), sprint stylem klasycznym, sztafeta 4x5 km;

Dominik Bury, 22 lata, MKS Istebna; 15 km stylem dowolnym, łączony (30 km), sprint drużynowo stylem dowolnym, sprint stylem klasycznym;

Kamil Bury, 23 lata, MKS Istebna; 15 km stylem dowolnym, bieg łączony (30 km), sprint stylem klasycznym;

Maciej Starega, 28 lat, UKS Rawa Gudicze; 15 km stylem dowolnym, sprint drużynowo stylem dowolnym, sprint stylem klasycznym.

Bobsleje

Grzegorz Kossakowski, 27 lat, UMCS Lublin; czwórki

Mateusz Luty, 28 lat, UMCS Lublin; czwórki, dwójki

Łukasz Miedziak, 27 lat, Flota Gdynia; czwórki, dwójki

Krzysztof Tytkowski, 30 lat, Flota Gdynia; czwórki, dwójki

Rezerwowi: Arnold Zdebiak, 25 lat, AZS AWFS Gdańsk; czwórki

Kombinacja norweska

Adam Cieślak, 26 lat, AZS AWF Katowice;

Szczepan Kupczak, 26 lat,

AZS AWF Katowice;

Wojciech Maruszak, 25 lat, AZS Zakopane;

Paweł Słowik, 26 lat,

AZS AWF Katowice; Konkurencje: drużynowo - LH/4x5 kilometrów, indywidualnie - LH/10 km, indywidualnie - NH/10 kilometrów.

Łyżwiarstwo figurowe

Natalia Kaliszek, 22 lata, MKS Avel Toruń; taniec dowolny par tanecznych, taniec krótki par tanecznych

Łyżwiarstwo szybkie

Katarzyna Bachleda-Curuś, 38 lat, AZS AWF Katowice; 1500 m, 3000 m, bieg drużynowy

Karolina Bosiek, 18 lat, Piłca Tomaszów Mazowiecki; 1000 m, 3000 m

Natalia Czerwonka, 30 lat, Zagłębie Lubin; 1000 m, 1500 m, bieg drużynowy

Magdalena Czystań, 23 lata, AZS AWF Katowice; 5000 m, bieg masowy

Kaja Ziomek, 21 lat, Cuprum Lubin; 500 m

Luiza Zlotkowska, 32 lata, Sparta Grodzisk Maz; 1500 m, 3000 m, bieg drużynowy

Zbigniew Bródka, 24 lata, UKS Błyskawica Domaniewice; 1500 m

Sebastian Kloński, 26 lat, Orzeł Elbląg; 1000 m

Piotr Michalski, 24 lat, Górnik Sanok; 1000 m, 500 m

Konrad Niedźwiedzi, 33 lata, AZS AWF Katowice; 1000 m, 1500 m, bieg masowy

Artur Nogal, 28 lat, Legia Warszawa; 500 m

Jan Szymański, 29 lat, AZS AWF Poznań; 1500 m

Artur Waś, 32 lata, Fundacja Legia Warszawa; 500 m

Adrian Wielgat, 25 lat, Orzeł Elbląg; 5000 m

Narciarstwo alpejskie

Maryna Gąsienica-Daniel, 24 lata, Wisła Zakopane; kombinacja alpejska, slalom, slalom gigant, supergigant

Michał Jaskczek, 24 lata, SNA SKI Team Zakopane; slalom

Michał Klusak, 28 lat, AZS Zakopane; supergigant, zjazd

Narciarstwo dowolne

Karolina Lliemen-Zerebecka, 30 lat, AZS AWF Katowice; skicross

Saneczkarstwo

Ewa Kuls-Kusyk, 27 lat, UKS Nowiny Wielkie; jedyńki, sztafeta

Natalia Wojtułczyszyn, 25 lat, UKS Nowiny Wielkie; jedyńki, sztafeta

Wojciech Chmielewski, 23 lata, Karkonosze Sporty Złkowne; dwójki, sztafeta

Jakub Kowalewski, 24 lata, Śnieżka Karpacz; dwójki, sztafeta

Maciej Kurowski, 32 lata, Śnieżka Karpacz; jedyńki, sztafeta

Mateusz Sochowicz, 22 lata, Śnieżka Karpacz; jedyńki, sztafeta

Short track

Natalia Maliszewska, 23 lata, LKS Juwenia Białystok; 500 m

Magdalena Warakomska, 21 lat, AZS Politechnika Opolska; 1000 m, 1500 m, 500 m

Bartosz Konopko, 30 lat, LKS Juwenia Białystok; 500 m

Skoki narciarskie

Stefan Hula, 32 lata, Eve-nement Zakopane;

Maciej Kot, 27 lat, AZS Zakopane; Dawid Kubacki, 28 lat, Wisła Zakopane;

Kamil Stoch, 31 lat, Eve-nement Zakopane; Piotr Żyła, 31 lat, WSS Wisła

Konkurencje: skocznia duża (LH), drużynowo, skocznia duża (LH), indywidualnie, skocznia normalna (NH), indywidualnie

Snowboard

Weronika Biela, 27 lat, AZS Zakopane, slalom gigant równoległy;

Aleksandra Król, 28 lat, KS F2 Dawidek Te-am; slalom gigant równoległy;

Zuzanna Smykała, 28 lat, AZS AWF Katowice; cross

Karolina Sztokfiś, 29 lat, AZS Zakopane; slalom gigant równoległy;

Oskar Kwiatkowski, 22 lata, AZS Zakopane; slalom gigant równoległy

Mateusz Ligocki, 36 lat, AZS AWF Kraków; cross.



35-tysięczny **Stadion Olimpijski w Pjongczangu** kosztował 100 mln dolarów. Odbędną się tam ceremonie otwarcia i zamknięcia igrzysk olimpijskich oraz paraolimpijskich, a później zostanie... rozmontowany



Liczymy na to, że **Alpensia Cross-Country Skiing Centre** okaże się szczęśliwe dla Justyny Kowalczyk w starcie na 30 km klasykiem. Odbędzie się tam też biegowa część kombinacji norweskiej



W **Alpensia Sliding Centre** siedem tysięcy kibiców będzie mogło śledzić rywalizację saneczkarzy, bobsleistów i skeletonistów. Tor ma 2018m długości, a jego budowa kosztowała ok. 115 mln dolarów



Tor **Gangneung Oval** otwarto w styczniu ubiegłego roku. Niedługo później odbyły się tam mistrzostwa świata w łyżwiarstwie szybkim. Wtedy bez medali naszą parę panczenistów. Do dwóch razy sztuka?

TERMINARZ ZIMOWYCH IGRZYSK OLIMPIJSKICH PJONGCZANG 2018 - DYSCYPLINY, KON

8.02. czwartek

Curling , turniej par mieszanych,	10:05, 12:05, Eurosport 1
Skoki narciarskie , kwalifikacje mężczyzn (M) na normalnej skoczni (ew. Kamil Stoch, Dawid Kubacki, Piotr Żyła, Stefan Hula, Maciej Kot)	11:30, TVP1, Eurosport 1

9.02. piątek

Curling , turniej par mieszanych	0:35, 5:35, Eurosport 1
Narciarstwo dowolne , jazda po muldach, kwal. kobiet (K)	1:00, Eurosport 2
Łyżwiarstwo figurowe , zawody drużynowe (program krótki par sportowych, program krótki soli-stów)	2:00, Eurosport 1
Narciarstwo dowolne , jazda po muldach, kwal. M	3:45, EurosportPlayer.com
Canoeing , sprint	5:35, TVP1



TYGRYS SOOHORANG

Maskotką IO w Pjongczangu jest biały tygrys o imieniu Soohorang. To zbitka dwóch słów: „sooho”, co można przetłumaczyć jako „ochrona” oraz „ho-rang-i” - „tygrys”. Biały tygrys na półwyspie koreańskim uważany jest za opiekuna wszystkich zwierząt.

10.02. sobota

Curling , turniej par mieszanych	1:05, 12:05, stacja
Snowboard , slopestyle, kwal. M	2:00, 5:30, Eurosport 1
Bieg narciarski , bieg łączony 15 km K (ew. Justyna Kowalczyk, Sylwia Jaśkowiec, Ewelina Marcisz, Martyna Galewicz)	8:15, Eurosport 1
Short track , kwal. 500 m K (Natalia Maliszewska, Magdalena Warakomska), kwal. sztafety	11:00, stacja

Saneczkarstwo , jedynek M, 1. i 2. przejazd (Maciej Kurowski, Mateusz Sochowicz)	11:30, Eurosport 1
Łyżwiarstwo szybkie , 3000 m K (Karolina Bosiek, Katarzyna Bachleda-Curuś, Luiza Zlotkowska)	12:00, stacja
Biathlon , sprint K (Weronika Nowakowska, Krystyna Guzik, Magdalena Gwizdań, Monika Hojnisz, Kamila Żuk)	12:15, Eurosport 1
Short track , 1500 m M	13:00, stacja
Hokej na lodzie , Szwajcaria - Korea Płd., K	13:10, Eurosport 2
Hokej na lodzie , Japonia - Szwecja, K	13:30, Eurosport 2
Skoki narciarskie , konkurs indywidualny na skoczni normalnej (Kamil Stoch, Dawid Kubacki, Piotr Żyła, Stefan Hula, Maciej Kot)	13:35, Eurosport 1

11.02. niedziela

Curling , turniej par mieszanych	1:05, 12:05, EurosportPlayer.com
Snowboard , slopestyle M, kwal. K	2:00, 5:30, TVP 2, Eurosport 1
Łyżwiarstwo figurowe , zawody drużynowe	2:00, Eurosport 1
Narciarstwo alpejskie , zjazd M (Michał Klusak)	3:00, TVP 1, Eurosport 1
Bieg narciarski , bieg łączony na 30 km M	7:15, TVP 2, Eurosport 1
Łyżwiarstwo szybkie , 5000 m M	8:00, TVP 2, Eurosport 1
Saneczkarstwo , jedynek M - 3. i 4. przejazd (Maciej Kurowski, Mateusz Sochowicz)	10:50, TVP 2, EurosportPlayer.com
Narciarstwo dowolne , jazda po muldach K	11:30, 13:00, TVP 1, Eurosport 1
Biathlon , sprint M (ew. Grzegorz Guzik, Andrzej Nędza-Kubiniec)	12:15, Eurosport 1

12.02. poniedziałek

Curling , turniej par mieszanych	1:05, 12:05, EurosportPlayer.com
Snowboard , slopestyle K, halfpipe kw. K	2:00, 5:30, TVP 2, Eurosport 1
Łyżwiarstwo figurowe , zawody drużynowe	2:00, TVP 1, EurosportPlayer.com
Narciarstwo alpejskie , slalom gigant K (Maryna Gąsienica-Daniel)	2:35, TVP 1, Eurosport 1
Biathlon , bieg pościgowy K i M (ew. Weronika Nowakowska, Krystyna Guzik, Magdalena Gwizdań, Monika Hojnisz, Kamila Żuk, Grzegorz Guzik, Andrzej Nędza-Kubiniec)	11:30, 13:00, TVP 2, Eurosport 1

Narciarstwo dowolne , jazda po muldach M	11:30, TVP 1, Eurosport 1
Saneczkarstwo , jedynek K - 1. i 2. przejazd (Natalia Wojućszyn, Ewa Kuls-Kusy)	11:50, TVP 2, Eurosport 1
Łyżwiarstwo szybkie , 1500 m K (Katarzyna Bachleda-Curuś, Natalia Czerwonka, Luiza Zlotkowska)	13:30, TVP 1, Eurosport 1
Skoki narciarskie , konkurs K	13:50, TVP 2, Eurosport 1

13.02. wtorek

Curling , turniej par mieszanych	1:05, 12:05, TVP 1
Snowboard , halfpipe K	1:00, TVP 2, Eurosport 1
Narciarstwo alpejskie , kombinacja alpejska M - zjazd	1:30, TVP 1, Eurosport 1
Snowboard , halfpipe - kw. M	5:00, TVP 1, Eurosport 1
Narciarstwo alpejskie , kombinacja alpejska M - slalom	5:00, TVP 1, Eurosport 1

Bieg narciarski , elim. do sprintu K i M stylem klasycznym (Justyna Kowalczyk, Sylwia Jaśkowiec, Ewelina Marcisz, Martyna Galewicz, Maciej Starega)	5:30, 12:00, TVP 2, Eurosport 1
Short track , kw. 1000 m M, kw. 1000 sztafety M; 500 m K (ew. Natalia Maliszewska, Magdalena Warakomska)	8:00, 9:00, TVP 1, EurosportPlayer.com
Saneczkarstwo , jedynek K - 3. i 4. przejazd (Natalia Wojućszyn, Ewa Kuls-Kusy)	11:30, TVP 2, Eurosport 1

Łyżwiarstwo szybkie, 1500 m M

(Zbigniew Bródka, Konrad Niedźwiecki, Jan Szymański)	12:00, TVP 1
---------------------------------------------------------------	--------------

14.02. środa

Curling , turniej M; turniej K	1:05, 6:05, 7:50, EurosportPlayer.com, Eurosport 1
Łyżwiarstwo figurowe , program krótki par sportowych	2:00, Eurosport 1
Narciarstwo alpejskie , slalom K (ew. Maryna Gąsienica-Daniel)	2:35, TVP 1, Eurosport 1
Snowboard , halfpipe M	2:30, TVP 2, Eurosport 1
Kombinacja norweska , skoki na normalnej skoczni M (ew. Adam Cieślak, Szczepan Kupczak, Paweł Słowik, Wojciech Maruszak); bieg na 10 km M (ew. Adam Cieślak, Szczepan Kupczak, Paweł Słowik, Wojciech Maruszak)	7:00, 9:45, TVP 1, Eurosport 1
Łyżwiarstwo szybkie , 1000 m K (Natalia Czerwonka)	11:00, TVP 1, Eurosport 1
Biathlon , bieg indywidualny K (ew. Weronika Nowakowska, Krystyna Guzik, Magdalena Gwizdań, Monika Hojnisz, Kamila Żuk)	12:05, TVP 2, Eurosport 1
Saneczkarstwo , dwójki M (Wojciech Chmielewski, Jakub Kowalewski)	12:30, TVP 1, EurosportPlayer.com
Hokej na lodzie , turniej M	13:00, 14:05, Eurosport 1, Eurosport 2

15.02. czwartek

Curling , turniej kobiet	1:05, 12:05, EurosportPlayer.com
Skeleton , 1. i 2. przejazd M	2:00, TVP 2, Eurosport 1
Łyżwiarstwo figurowe , program dowolny par sportowych	2:30, TVP 1, Eurosport 1
Narciarstwo alpejskie , supergigant M (Michał Klusak)	3:00, TVP 1, Eurosport 1
Hokej na lodzie , turniej M	4:10, 8:40, 13:10, 14:30, TVP 1, Eurosport 1
Snowboard , cross M (ew. Mateusz Ligocki)	5:30, TVP 1, Eurosport 1
Curling , turniej M	6:05, EurosportPlayer.com
Bieg narciarski , 10 km dowolnym K (Justyna Kowalczyk, Sylwia Jaśkowiec, Ewelina Marcisz, Martyna Galewicz)	6:05, TVP 1, Eurosport 1
Narciarstwo dowolne , skoki akrobatyczne K (kwalifikacje)	12:00, EurosportPlayer.com
Biathlon , 20 km M (ew. Grzegorz Guzik, Andrzej Nędza-Kubiniec)	12:00, TVP 2, Eurosport 1
Łyżwiarstwo szybkie , 10 000 m M (Adrian Wielgat)	12:00, TVP 2
Saneczkarstwo , sztafeta	13:30, TVP 1, Eurosport 1

16.02. piątek

Curling , turniej M	1:05, 12:05, EurosportPlayer.com
Skeleton , 3. i 4. przejazd M	1:30, TVP 1, Eurosport 1
Łyżwiarstwo figurowe , program krótki M	2:00, Eurosport 1
Hokej , turniej M	4:10, 8:40, 13:10, 14:45, Eurosport 1
Snowboard , cross K (ew. Zuzanna Smykała)	4:45, TVP 1, Eurosport 1
Curling , turniej K	6:05, EurosportPlayer.com
Bieg narciarski , 15 km dowolnym M	7:00, TVP 1, Eurosport 1
Narciarstwo dowolne , skoki akrobatyczne K	12:00, EurosportPlayer.com
Łyżwiarstwo szybkie , 5000 m K	12:00, TVP 2
Skeleton , 1. i 2. przejazd K	12:30, EurosportPlayer.com
Biathlon , bieg masowy M 12.5 km	12:30, EurosportPlayer.com
Skoki narciarskie , kwalifikacje M na dużej skoczni (Kamil Stoch, Dawid Kubacki, Piotr Żyła, Stefan Hula, Maciej Kot)	13:30, TVP 1, Eurosport 1

17.02. sobota

Curling , turniej K	1:05, 12:05, TVP 2
Łyżwiarstwo figurowe , program dowolny M	2:00, Eurosport 1
Narciarstwo alpejskie , supergigant K	3:00, TVP 1, Eurosport 1
Hokej , turniej M	4:10, 8:40, 13:10, TVP 2, Eurosport 1, Eurosport 2
Hokej , turniej K, ćwierćfinał	4:40, 8:40, Eurosport 2
Narciarstwo dowolne , slopestyle K	5:00, TVP 1, Eurosport 1
Curling , turniej M	6:05, EurosportPlayer.com
Bieg narciarski , sztafeta 4x5 km K (Justyna Kowalczyk, Sylwia Jaśkowiec, Ewelina Marcisz, Martyna Galewicz)	10:30, TVP 2, Eurosport 1
Short track , 1500 m K (ew. Magdalena Warakomska), 1000 m M	11:00, TVP 1
Narciarstwo dowolne , skoki akrobatyczne M, kwalifikacje	12:00, EurosportPlayer.com
Biathlon , bieg masowy K (ew. Weronika Nowakowska, Krystyna Guzik, Magdalena Gwizdań, Monika Hojnisz, Kamila Żuk)	12:15, TVP 2, Eurosport 1
Skeleton , 3. i 4. przejazd K	12:30, EurosportPlayer.com
Skoki narciarskie , konkurs indywidualny na dużej skoczni M (Kamil Stoch, Dawid Kubacki, Piotr Żyła, Stefan Hula, Maciej Kot)	13:30, TVP 1, Eurosport 1

18.02. niedziela

Curling , turniej M	1:05, Eurosport 1
Narciarstwo alpejskie , slalom gigant M (Michał Jasiczek)	2:15, TVP 1, Eurosport 1
Hokej na lodzie , turniej M	4:10, TVP 2
Narciarstwo dowolne , slopestyle M	5:15, TVP 2
Narciarstwo alpejskie , slalom gigant M	5:40, TVP 1
Curling , turniej K	6:05, Eurosport 1
Bieg narciarski , sztafeta 4 razy 5 km M	11:00, Eurosport 1
Hokej na lodzie , turniej M	11:40, Eurosport 2
Łyżwiarstwo szybkie , 500 m kobiet (Natalia Czerwonka)	12:00, TVP 1, Eurosport 1
Narciarstwo dowolne , skoki akrobatyczne M	11:00, TVP 2
Bobsleje , dwójka mężczyzn, (Mateusz Luty/Krzysztof Tylkowski)	12:05, Eurosport 1, TVP 1
Curling , turniej M	12:05, Eurosport 1
Biathlon , bieg ze startu wspólnego M (Grzegorz Guzik, Andrzej Nędza-Kubiniec)	12:15, TVP 2, Eurosport 1
Hokej na lodzie , turniej M	13:00, 14:05, Eurosport 1, Eurosport 2

CONCENJE, STARTY POLAKÓW, TRANSMISJE TELEWIZYJNE, OBIEKTY OLIMPIJSKIE

19.02, poniedziałek

Curling, turniej K	1.05	Eurosport 1
Snowboard, Big Air K	1.30	Eurosport 1
Narciarstwo, halfpipe K	2.00	TVP 1, Eurosport 2
łyżwiarstwo figurowe, pary taneczne (Natalia Kallszek/Maksym Spodyriew)	2.00	TVP 1, Eurosport 1
Curling, turniej M	€ 05	Eurosport 1
łyżwiarstwo szybkie, 500 m M i wyścig drużynowy K (Artur Nogal, Piotr Michalski, Artur Waś) (ew. Karolina Bosiek, Katarzyna Bachleda-Curuś, Natalia Czerwonka, Katarzyna Woźniak, Luiza Złotkowska)	12.00	TVP 2, Eurosport 1
Curling, turniej K	12.05	Eurosport 1
Bobsleje, dwójka M (Mateusz Luty/Krzysztof Tylkowski)	12.15	TVP 2, Eurosport 1
Skoki narciarskie, seria próbna na dużej skoczni M (Dawid Kubacki, Kamil Stoch, Stefan Hula, Maciej Kot, Piotr Żyła)	12.15	TVP 1, Eurosport 1
Skoki narciarskie, konkurs drużynowy na dużej skoczni M (reprezentacja Polski)	13.30	TVP 1, Eurosport 1

MEDALE

Złote i srebrne medale wykonane są ze srebra. Te pierwsze mają w sobie ok. 6 gramów złota. Brązowe wykonano z mosiądzu. Złoty medal waży 586 gramów, srebrny 580, a brązowy 493.



20.02, wtorek

Curling, turniej M	1.05	Eurosport 1
łyżwiarstwo figurowe, pary taneczne, (Natalia Kallszek/Maksym Spodyriew)	2.00	TVP 1, Eurosport 1
Narciarstwo dowolne, halfpipe K	2.30	TVP 2, Eurosport 2
Hokej na lodzie, turniej M	4.10	Eurosport 2
Narciarstwo dowolne, halfpipe M	5.00	TVP 1, Eurosport 2
Curling, turniej K	6.05	Eurosport 1
Short Track, 1000 m K (Magdalena Warakomska)	11.00	TVP 1, Eurosport 1
Short Track, 500 m (Bartosz Konopko)	11.00	TVP 1, Eurosport 1
Short Track, sztafeta K	11.00	TVP 1
Kombinacja norweska, skoki indywidualne na dużej skoczni M (Adam Cieślak, Szczepan Kupczak, Paweł Słowiak, Wojciech Maruszak)	11.00	TVP 1, Eurosport 1
Curling, turniej M	12.05	Eurosport 1
Biathlon, sztafeta mieszana (Reprezentacja Polski)	12.15	TVP 2, Eurosport 1
Bobsleje, dwójki K	12.50	Eurosport 2
Hokej na lodzie, turniej M	13.10	TVP 1, Eurosport 2
Kombinacja norweska, bieg na 10 km M (Adam Cieślak, Szczepan Kupczak, Paweł Słowiak, Wojciech Maruszak)	13.45	TVP 1, Eurosport 1

21.02, środa

Curling, turniej K	1.05	Eurosport 1
Snowboard, Big Air K (kwalifikacje)	1.30	TVP 1
łyżwiarstwo figurowe, program krótki solistek	2.00	Eurosport 2
Narciarstwo alpejskie, zjazd K (Maryna Gąsienica-Daniel)	2.15	TVP 1, Eurosport 1
Hokej na lodzie, ćwierćfinał M	4.10	TVP 2, Eurosport 2
Narciarstwo dowolne, skicross M	5.15	TVP 1
Curling, turniej M	6.05	Eurosport 1
Hokej na lodzie, ćwierćfinał M	8.40	TVP 2, Eurosport 2
Biegi narciarskie, sprinty drużynowe Ki M (Reprezentacja Polski)	9.00	TVP 1, Eurosport 1
Biegi narciarskie, sprinty drużynowe Ki M (ew. Reprezentacja Polski)	11.00	Eurosport 1
łyżwiarstwo szybkie, wyścig drużynowy K (Reprezentacja Polski)	12.00	TVP 2, Eurosport 1
Curling, turniej K	12.05	Eurosport 1
Bobsleje, dwójki K	12.40	Eurosport 2
Hokej na lodzie, ćwierćfinał M	13.10	TVP 2, Eurosport 2

22.02, czwartek

Curling, baraże Ki M	1.05	Eurosport 1
Narciarstwo alpejskie, slalom M (Michał Jasińczek)	2.15	TVP 1, Eurosport 1
Hokej na lodzie, finał K	2.30	TVP 2, Eurosport 2
Narciarstwo dowolne, halfpipe M	3.30	TVP 2
Snowboard, slalom gigant równoległy K (Weronika Biela, Aleksandra Król, Karolina Stokfiż)	4.00	TVP 2, Eurosport 1

Kombinacja norweska, skoki drużynowe na dużej skoczni M

(Reprezentacja Polski)	6.30	TVP 1, Eurosport 1
Short Track, 1000 m K (ew. Magdalena Warakomska)	11.00	TVP 2, Eurosport 1
Short Track, 1000 m M (ew. Bartosz Konopko)	11.00	TVP 2, Eurosport 1
Short Track, sztafeta M	11.00	TVP 2
Kombinacja norweska, sztafeta 4 razy 5 km M (Reprezentacja Polski)	11.20	TVP 1, Eurosport 1
Biathlon, sztafeta K (Reprezentacja Polski)	12.15	TVP 2, Eurosport 1

23.02, piątek

Snowboard, Big Air K	1.30	TVP 2, Eurosport 2
łyżwiarstwo figurowe, program krótki solistek	2.00	TVP 1
Narciarstwo alpejskie, kombinacja K (Maryna Gąsienica-Daniel)	3.00	TVP 1, Eurosport 1
Narciarstwo dowolne, skicross K (Karolina Rielemen-Zerebecka)	3.30	TVP 2, Eurosport 1
Narciarstwo dowolne, skicross K (ew. Karolina Rielemen-Zerebecka)	5.15	TVP 2, Eurosport 1
Narciarstwo alpejskie, kombinacja K (Maryna Gąsienica-Daniel)	6.30	TVP 1, Eurosport 1
Curling, mecz o brązowy medal M	7.30	Eurosport 1
łyżwiarstwo szybkie, 1000 m M (Konrad Niedźwiedzki, Sebastian Kłosiński, Piotr Michalski)	11.00	TVP 1, Eurosport 1
Hokej na lodzie, półfinał M	11.20	TVP 2, Eurosport 1
Curling, półfinały K	12.00	Eurosport 1
Biathlon, sztafeta M	2.15	TVP 2, Eurosport 2
Hokej na lodzie, półfinał M	8.10	TVP 1, Eurosport 2

24.02, sobota

Bobsleje, czwórki M (Mateusz Luty, Grzegorz Kossakowski, Łukasz Miedzik, Arnold Zdebiak)	1.30	TVP 2, Eurosport 1
Snowboard, Big Air M	2.00	TVP 2, Eurosport 1
Narciarstwo alpejskie, zawody drużynowe	3.00	TVP 1, Eurosport 2
Snowboard, slalom gigant równoległy Ki M (ew. Aleksandra Król, Karolina Stokfiż, Weronika Biela, Oskar Kwiatkowski)	4.00	TVP 2, Eurosport 1
Biegi narciarskie, 50 km stylem klasycznym M	6.00	TVP 1, Eurosport 2
Curling, finał M	7.35	Eurosport 1
łyżwiarstwo szybkie, bieg masowy K (Magdalena Chyszczoń)	12.00	TVP 1, Eurosport 1
łyżwiarstwo szybkie, bieg masowy M (Konrad Niedźwiedzki)	12.00	TVP 1, Eurosport 1
Curling, mecz o brązowy medal K	12.15	Eurosport 1
Hokej na lodzie, mecz o brązowy medal M	13.10	TVP 2, Eurosport 2

25.02, niedziela

Curling, finał K	1.05	TVP 1, Eurosport 1
Bobsleje, czwórka M (Mateusz Luty, Grzegorz Kossakowski, Łukasz Miedzik, Arnold Zdebiak)	1.30	TVP 2, Eurosport 1
łyżwiarstwo figurowe, pokazy mistrzów	1.30	TVP 1, Eurosport 2
Hokej na lodzie, finał M	5.10	TVP 1, Eurosport 2
Biegi narciarskie, bieg na 30 km stylem klasycznym K (Justyna Kowalczyk)	7.15	TVP 2, Eurosport 1
CEREMONIA ZAMKNIĘCIA	12.00	TVP 1, Eurosport 1

Całe igrzyska będzie można oglądać na żywo dzięki usłudze Eurosport Player na telefonach, tabletach i komputerach. Dostawcy telewizyjni kablowej i satelitarnej udostępnią także oglądanie igrzysk olimpijskich w Pjongczang na kanałach Eurosport 3, 4 i 5.

TABELA WSZECH CZASÓW ZIMOWYCH IGRZYSK

1. Norwegia	329	118	111	100
2. USA	282	96	102	84
3. Niemcy	209	78	78	53
4. ZSRR	193	78	56	59
5. Kanada	170	62	56	52
6. Austria	218	59	78	81
7. Szwecja	144	50	40	54
8. Szwajcaria	138	50	40	48
9. Rosja	111	45	32	34
10. Finlandia	161	42	62	57
11. NRD	110	39	36	35
12. Holandia	110	37	38	35
13. Włochy	114	37	34	43
14. Francja	109	31	31	47
15. Korea Płd.	53	26	17	10
16. Chiny	53	12	22	19
17. RFN	39	11	15	13
18. Japonia	45	10	17	18
19. Wielka Brytania	26	10	4	12
20. WNP (1992)	23	9	6	8
21. Wsp. rep. Niemiec	19	8	6	5
22. Polska	20	6	7	7

TABELA MEDALOWA IGRZYSK W SOCZI (2014)

1. Rosja	29	11	9	9
2. Norwegia	26	11	5	10
3. Kanada	25	10	10	5
4. USA	28	9	7	12
5. Holandia	24	8	7	9
6. Niemcy	19	8	6	5
7. Szwajcaria	11	6	3	2
8. Białoruś	6	5	0	1
9. Austria	17	4	8	5
10. Francja	15	4	4	7
11. Polska	6	4	1	1
12. Chiny	9	3	4	2
13. Korea Płd.	8	3	3	2
14. Szwecja	15	2	7	6
15. Czechy	8	2	4	2
16. Słowenia	8	2	2	4
17. Japonia	8	1	4	3
18. Finlandia	5	1	3	1
19. Wielka Brytania	4	1	1	2
20. Ukraina	2	1	0	1
21. Słowacja	1	1	0	0
22. Włochy	8	0	2	6



Na nowoczesnych obiektach (HS 109 i 142) Alpensia Ski Jumping Centre o medale powalczą nasi skoczkowie. W zeszłym sezonie Pucharu Świata trzeci był tam Kamil Stoch, a Maciej Kot pierwszy



Otwarta w marcu 2017 roku hala Gangneung Hockey Centre (pojemność 10 tys.) będzie domem hokeistów i hokeistek. Część meczów pań zostanie rozegranych w Kwandong Hockey Centre



12-tysięczna hala Gangneung Ice Arena posiada dwa pełnowymiarowe lodowiska. Jedno treningowe, na drugim będą odbywać się zawody w łyżwiarstwie figurowym i short tracku



Na trasach Alpensia Biathlon Centre odbędą się konkurencje biathlonowe. Na żywo będzie mogło je śledzić 7500 widzów, w tym 4500 z miejsc siedzących. Czy zobaczą sukcesy Polaków?

BIEGI NARCIARSKIE. Justyna Kowalczyk z każdych igrzysk wracała z medalem

Wielka mistrzyni, wielka niewładoma

Andrzej Stanowski
sport@polskapress.pl

Dla 35-letniej Justyny Kowalczyk to będą czwarte igrzyska olimpijskie. Do tej pory z każdych wracała z medalem. Zaczęło się w 2006 roku w Turynie, skąd przywozła brązowy krążek. Świetnie startowała również w 2010 roku w Vancouver, gdzie wywalczyła trzy medale: złoty, srebrny i brązowy.

Przed czterema laty w Soczi Kowalczyk zaimponowała wszystkim, bo choć startowała z piękniwą kością śródstopia, to jednak ogrzała wszystkie rywalki w biegu na 10 km.

Po tamtych igrzyskach mówiło się, że Kowalczyk zamierza zakończy karierę sportową. Polka zmieniła jednak plany i biega dalej. Ale już nie tak szybko, jak czasach swojej świetności. W ostatnich czterech latach tylko raz stanęła na podium zawodów pucharowych, na próbie przedolimpijskiej w Pjongczangu. Obsada zawodów była jednak wówczas bardzo słaba.

W ostatnich dwóch latach Kowalczyk szukała nowego rytmu treningowego i startowego. W Pucharze Świata startowała sporadycznie. W tym sezonie tylko osiem razy, najwyższą była na siódmym miejscu w sprincie w Lillehammer. W



FOT. PAVEL HELIKOWSKI

Kowalczyk ma w dorobku pięć medali olimpijskich, w tym dwa złote

ceju czasu poświęcała na trening i regenerację. Na początku sezonu Kowalczyk mówiła: - Najważniejsze, że zdrowie dopisuje, jakoś posklejałam się, kolano mniej dokucza, także kręgosłup. Bieganie sprawia mi nadal wielką frajdę.

Na co stać pięciokrotną medalistkę olimpijską w Pjongczangu? Czy kolejny krążek jest w jej zasięgu? - Wszyscy bardzo pragnęlibyśmy sukcesu, miejsca na podium, ale będzie o to bardzo ciężko - twierdzi Józef

Łuszczek, były mistrz świata. - Forma Justyna jest dla mnie zagadką. Wygrała wprawdzie trzy ostatnie biegi w Kazachstanie, ale tam nie startowała żadna z potentatek. Dochodzą wieści, że ostatnio chorowały Marit Bjoergen i Krista Parmanen. Uważam, że niespodzianki mogą być w sprincie, jeśli Kowalczyk dopisze szczęście, to może będzie finał. A może nawet medal?

- O to będzie bardzo trudno, dużo trudniej, niż na poprzed-

nich igrzyskach - przyznaje profesor Szymon Krasicki z krakowskiej AWF. - Ale niczego nie można wykluczyć. Nie bardzo wiemy jaka jest aktualna forma naszej biegaczki, to się wyjaśni dopiero po pierwszych startach w Korei. Najwięcej szans daje jej w biegu na 30 kilometrów klasykiem. Sprinty to loteria, więc przy szczęśliwym splocie okoliczności może być nawet finał - dodaje.

Także Edward Budny, były trener m.in. Łuszczka, uważa, że zdobycie medalu to jest raczej pobożne życzenie niż realna ocena rzeczywistości.

- Jeśli Kowalczyk będzie w pierwszej szóstce, uznam to za dobry wynik. Lokaty w czołowej dziesiątce to będzie wykonanie normy. Wszyscy nastawiamy się na bieg na 30 km klasykiem, ale to będzie mordercza próba. Jestem przekonany, że od początku zaatakują młode Skandynawki zwłaszcza Norweżki. Czy Justyna dotrzyma im kroku? Nie wiem. W tym biegu musi być spełniony jeden podstawowy warunek, nasi serwismeni muszą idealnie trafić ze smarowaniem nart. Największa szansa na dobry wynik jest w sztafecie, uważam, że miejsca sześć-osiem są w zasięgu naszych pań - twierdzi były opiekun kadry. ©©

MAMA BLIŹNIAKÓW CZEKA NA WYBUCH FORMY W KOREI

BIATHLON. Do trzech razy sztuka - powiedziała sobie Weronika Nowakowska-Ziemniak, decydując się na powrót do sportu po urodzeniu bliźniaków w sierpniu 2016 roku. Twardo zadeklarowała, że igrzyska w Pjongczangu będą jej ostatnimi

Tomasz Bochenek
tomasz.bochenek@polskapress.pl

Do trzech razy sztuka, bo w Vancouver i Soczi była „o jeden celny strzał” od medalu. To co najlepsze w jej karierze nastąpiło później - w 2015 roku wywalczyła srebro i brąz mistrzostw świata. Do Pjongczangu poeciła jako najlepsza polska biathlonistka tego sezonu. Na początku roku w zawodach Pucharu Świata zajęła 4. i 6. miejsce.

Drugą połowę stycznia Polki spędziły na zgrupowaniu w niemieckim Ruhpolding. - Po powrocie do domu czułam się bardzo przemęczona. Doskwierają mi trochę bóle pleców, mam nadzieję, że to nic poważnego. Nie czuję jeszcze wybuchu formy, ale może to dobrze, bo do pierwszego startu pozostało trochę czasu - mówiła Nowakowska tuż przed wyprawą do Korei.

Zawody olimpijskie zaczyna się sprintem (bieg na 7,5 km) - to konkurencja, którą 31-letnia biathlonistka lubi najbardziej. Potem odbędą się: wyścig na dochodzenie, bieg długi i bieg ze startu wspólnego, a na koniec sztafeta. Pięć szans, by spełnić marzenie o medalu.

- Jeśli będziemy dobrze strzelać, możemy powalczyć o bardzo



Weronika Nowakowska jest dwukrotną medalistką MŚ

wysokie lokaty - stwierdziła Krystyna Guzik, inna polska wicemistrzyni globu (z 2013 roku). - Ale na wynik w biathlonie składa się wiele czynników i nawet jeśli chodzi o sztafetę, to niema co stawiać się na miejsce medalowe. Różnie się toczyły nasze starty w tej konkurencji... - dodała.

Z będącą w ciąży Nowakowską polska czwórka zajęła na MŚ dwa lata temu 4. miejsce. Występ w Pjongczangu dla tego składu (z Moniką Hojnisz i Magdaleną Gwizdoń) będzie pewnie ostatnim na dużej imprezie. Zwłaszcza że Guzik zasygnalizowała: - Na pierwszym miejscu powinna się znaleźć teraz rodzina.

Mąż Krystyny, Grzegorz Guzik, również wystąpi w Korei. Być może pobięną razem w sztafecie mieszanej. Sztafety panów nie możemy wystawić, bo polski męski biathlon wciąż przeżywa kryzys po zakończeniu kariery przez Tomasza Sikorę. ©©

PAŃCZENIŚCI ZNOW MOGĄ NAM SPRAWIĆ DUŻĄ RADOŚĆ

ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE. Patrząc na wyniki dwóch poprzednich igrzysk, największe medaiove niespodzianki w naszej ekipie sprawiali łyżwiarze szybcy. Teraz może być podobnie

Artur Bogacki
artur.bogacki@polskapress.pl

Przebić sukcesu z Soczi - złoto, srebro i brąz - raczej się nie uda, zwłaszcza, że kwalifikacji nie uzyskała męska drużyna, a od czasu tamtych igrzysk Polacy nie stanęli już na podium najważniejszej imprezy sezonu (MŚ). Odmienią złą serię?

Najwięcej medali z IO i MŚ ma drużyna kobiet (brąz i srebro z IO). Złota na 1500 m bronić będzie Zbigniew Bródka, który po życiowym sukcesie znacznie spuścił z tonu. W ostatnim starcie, w PŚ w Essen, był 8., co dało sporo optymizmu. Zwycięstwa w PŚ ma w dorobku na tym dy-

stansie także Jan Szymański, a trzeci z naszych zawodników, Konrad Niedźwiedzki, przez ostatnie lata prezentował najrówniejszą formę.

Do ścisłej światowej czołówki zalicza się także Artur Waś. Zawody sprinterów będą inne niż wcześniej, zamiast dwóch biegów na 500 m będzie tylko jeden, czyli tak, jak w PŚ, w których odnosił największe sukcesy. Indywidualnie wysoko mogą mierzyć Katarzyna Bachleda-Curus i Natalia Czerwonka.

A może zabłyśnie któraś z młodych debutantek? Karolina Bosiek podczas igrzysk skończy 18 lat (zrobiła kwalifikację na 3000 m), a 23-letnia Magdalena Czystoń wystartuje w loteryjnym biegu masowym.

O medalu marzą też specjalności od walki na krótkim torze. W PŚ w short tracku na podium na 500 m stawała już Natalia Maliszewska. ©©

ROZMOWA. Wciąż jestem groźny - przekonuje łyżwiarz szybki Zbigniew Bródka KLĄTWA MI NIE GROZI, MEDAL JUŻ MAM. I CHCĘ NASTĘPNY

Tomasz Biłirski
tomasz.bilirski@polskapress.pl

Długo zastanawiał się Pan nad propozycją bycia chorążym olimpijskiej kadry?

Na podjęcie decyzji miałem dziesięć minut. Chociaż wcześniej spryszczałem, że jestem w gronie tych, którzy mogą dostąpić tego zaszczytu. I tak naprawdę byłem na to zdecydowany od samego początku. To ogromne wyróżnienie. Klątwa chorążego mi nie grozi, olimpijskie medale już mam. W tym złoty, z którego jestem szczególnie dumny, bo zimą mamy ich zdobytych bardzo mało.

Cztery lata temu do Soczijechał Pan jako zdobywca Pucharu Świata na 1500 m. Obecnie nie ma Pana nawet w dziesiątce.

Ale nadal jestem groźny! Mam duże doświadczenie i będę

na nim bazował. Oby tylko zdrowie dopisało i będę w optymalnej formie. Mam nadzieję, że wszystko ułoży się tak jak w Soczi. Sezon przygotowawczy był dla mnie najtrudniejszy ze względu na kontuzję. Tym bardziej, że pojawiła się w momencie kwalifikacji do igrzysk. Cieszę się, że mimo urazu udało się zapewnić miejsce w rywalizacji na 1500 m. Niesosyt pozostał jeśli chodzi o drużynę. Dałem z siebie wszystko, ale kontuzja miała wpływ na niepowodzenie.

Kto będzie Panu kibicował? Bezpośrednim wsparciem w Pjongczangu będzie dla mnie żona. Poza tym liczę też na kibiców, którym cztery lata temu po moim medalu zakręciła się łezka w oku. W kraju kciuki będą ścisnąć bliscy i oczywiście koledzy ze straży pożarnej. Pytali już kiedy i o której startuję. Akurat dla



FOT. PAVEL RELIKOWSKI

Bródka wystartuje tylko w biegu na 1500 m. W Soczi go wygrał

nich to będzie trzecia zmiana, więc już pozdrawiam wszystkich tych, którzy będą wtedy w pracy. Oby nie było w tym czasie żadnych pożarów i nie musieli wyjeżdżać na ratunek.

Jakie to były cztery lata od poprzednich igrzysk?

Wyglądały jak sinusoida. Chciałbym być na szczycie, ale w sporcie to niezwykle trudne. Udaje się tylko nielicznym, choć chęć znowu zdobyć ten najważniejszy medal. Jako młody chłopak marzyłem, by pojechać na igrzyska. Udało się do Vancouver. Po nich powiedziałem sobie, że na następne pojedę po medal, wróciłem z dwoma. Jestem szczęśliwy. Do Korei jadę po coś jeszcze. Natomiast fajne jest, że powstał tor łyżwiarski. Co prawda nie pomógł nam w przygotowaniach do igrzysk, ale zostanie na lata i młodzież która już trenuje albo będzie chciała zacząć, będzie miała łatwiej.

To jaki wynik usatysfakcjonuje Pana w Pjongczangu?

Odpowiem przekornie - stać mnie na wszystko. Po igrzyskach w Soczi nie osiadłem na laurach. Trzymajcie kciuki, będzie dobrze. ©©

GWIAZDY
IGRZYSK

Lindsey Vonn



Amerykanka już nie jest taką dominatorką na alpejskich trasach, ale w dalszym ciągu zna ją każdy kibic, a Eurosport zrobił o niej cykl programów dokumentalnych. Dwukrotnie ożłocona na igrzyskach w Vancouver Vonn zachwyca męską część publiczności nie tylko na stoku.

Marcel Hirscher



Pierwsze zawody wygrał w 2009 roku, ale zdobył tylko jeden olimpijski medal (srebro na igrzyskach w Soczi). Austriak jest gwiazdą technicznych konkurencji w narciarstwie alpejskim. Eksperti nie dopuszczają innych wariantów niż złote medale Hirschera w slalomie i slalomie gigantycznym w Pjongczangu. 28-latek zdobył sześć kryształowych kul z rzędu.

Shaun White



Równie legendarny na desce, co na deskorolce. Amerykanin jest taką ikoną snowboardingu, że powstała seria gier komputerowych sygnowana jego nazwiskiem. Nosi długie czerwone włosy, dzięki czemu zyskał pseudonim „Latający pomidor”. W 2006 roku na igrzyskach w Turynie i w 2010 r. w Vancouver zdobył złoty medal w halfpipie, a w Soczi niespodziewanie zajął dopiero czwarte miejsce. White jest multimetalistą zimowych i letnich X-Games (igrzyska sportów ekstremalnych).

ROZMOWA. Dyrektor Eurosportu Adam Widomski mówi: jak stacja pokaże igrzyska

Nie stracimy sekundy

Tomasz Bilirski

tomasz.bilirski@polskappress.pl

Kamil Stoch ponoć zniszczył swoje najlepsze spodnie, kłękając w kałuży, żeby oświadczyć się Ewie Bilan. Czego dokonał Eurosport, żeby znowu naszego najlepszego skoczka została naszą reporterką podczas igrzysk?

U nas obyło się bez strat! Jesteśmy od dłuższego czasu w bardzo dobrych kontaktach. Zarówno z Kamilem, jak i z Ewą, która jest także jego menedżerką. Polubiliśmy się, zaufaliśmy sobie i na tym to polega. Bez tego dobra współpraca nie byłaby możliwa. Gdy zaproponowaliśmy Ewie bycie reporterką, wahała się tylko chwilę.

Co będzie robić?

Na pewno nie będzie zajmowała się sportem. Ze swoją ekipą reporterską przemierzy Koreę Południową wzdłuż i wszerz, przygotowując tematy okołoolimpijskie, fajne i ciekawe dla widzów. Kulturę, kuchnię, ludzi i interesujące miejsca. Słowem - jakim krajem jest Korea Południowa. Dla Ewy taka praca to nowe doświadczenie, ale już widać, że świetnie się w tej sytuacji odnajduje. Jej materiały będą możliwie najwyższej jakości.

Będzie miała swój program?

Nie, jej reportaże, podobnie jak pozostałe materiały z Korei, będą częścią codziennego programu podsumowującego dzień. Prowadzić go będzie Michał Korosiński z ekspertami - Jakubem Kotem, czyli bratem Macieja, i srebrnym medalistą olimpijskim w biathlonie Tomaszem Sikorą.

Wśród reporterów w Korei będzie też youtuber Krzysztof Gonciarz.

Szukaliśmy kogoś, kto dociera do młodych ludzi. Chcemy im pokazać, że igrzyska to nie tylko zawody sportowe. Oprócz



Jednym z wielu ekspertów Eurosportu jest **Tomasz Sikora**

rywalizacji na arenach niosą za sobą ważne wartości. Poza tym to wydarzenie kulturalno-lifestylowe. Krzysiek doskonale się do tego nadaje, zna realia Azji, bo od jakiegoś czasu mieszka w Japonii.

igrzyska to największe przedsięwzięcie w historii polskiego Eurosportu?

IGRZYSKA OLIMPIJSKIE 24H NA DOBĘ

Zawody w Pjongczangu będą transmitowane w Polsce przez dwie stacje: Eurosport i Telewizję Polską. Dzięki pierwszej, imprezę będzie można oglądać przez 24 godziny na dobę.

Kanał Eurosport 1 skupi się na startach Polaków. Eurosport 2 będzie pokazywał najpopularniejsze dyscypliny. Ponadto u operatorów sieci kablowych lub satelitarnych można wykupić dostęp do Eurosportów 3, 4 i 5. Tam również będą relacje na żywo. Jeśli ktoś nie będzie mógł oglądać igrzysk w telewizji, może to zrobić w aplikacji Eurosport Player, dostępnej na telefony, tablety i komputery. TVP będzie pokazywać igrzyska w programach 1 i 2, w internecie i aplikacji mobilnej. TVP kupiła prawa od Eurosportu i na mocy umowy nie może pokazać transmisji w płatnym kanale TVP Sport, dlatego pokaże mniej relacji niż poprzednio - 200 godzin przez całe igrzyska. Obie stacje wysłały do Korei kilkunastoosobowe ekipy z Polski, które codziennie będą przygotowywały reportaże, także pozasportowe.

Zdecydowanie największe i nie tylko polskiego. Pierwsza ekipa poleciała do Pjongczangu we wrześniu, ostatnia wróci w kwietniu. Przygotowania, logistyka, technologiczna strona przedsięwzięcia - to mnóstwo pracy. Pierwsze kontenery ze sprzętem wypłynęły do Korei w październiku. Mamy przygotowane studia w Warszawie, w Paryżu i w Korei. Wszędzie mamy swoich dziennikarzy. Dodatkowo w Karpaczu i w Wiśle organizujemy Strefy Kibica, gdzie też będą ekipy produkcyjne. Materiały będą więc spływać z kilkunastu lokalizacji. A nie zapominajmy, że będziemy też korzystać z zasobów międzynarodowego Eurosportu. Z polskiego Eurosportu będzie w Korei 15 reporterów, ale łącznie Eurosport i Discovery wysyłają do Korei ok. 1000 osób. Na tym polega nasza siła. Nie jest tak, że każdy kraj pracuje na siebie. Co za tym idzie, liczba materiałów dodatkowych, jakie możemy dostarczyć, jest przeogromna. To wszystko zresztą nie zmieści się w telewizji. Głównie dlatego duży nacisk kładziemy też na social media, stronę internetową i aplikacje mobilne, takie jak

Eurosport Player, w którym będzie można obejrzeć w zasadzie każdą sekundę igrzysk.

Z technologicznej strony chyba największe zainteresowanie wzbudza Eurosport Cube.

To jedna z wielu nowinek, które przygotowaliśmy. Eurosport Cube to niewielkie studio, trzy metry na trzy metry, zbudowane ze ścian ledowych, sprzężone kamerami za pośrednictwem skomplikowanego oprogramowania, potrafiącego wychwycić każdy ruch kamery i dostosować do tego, co się wyświetla. Wykorzystuje nie tylko rzeczywistość wirtualną, ale przede wszystkim rozszerzoną. Dzięki temu jesteśmy w stanie naszego eksperta czy komentatora wbudować w dowolne środowisko. Na przykład nasz człowiek będzie mógł usiąść na belce obok Kamila Stocha albo chodzić między hokeistami grającymi o olimpijski medal. W każdym momencie jesteśmy w stanie zatrzymać obraz, wyciągnąć na przykład bramkarza jednej z drużyn i dowolnie nim obracać, pokazując i tłumacząc w co jest ubrany. Następnie odstawiamy go do bramki i wznowiamy grę. Cały system powstał i testowany był w Londynie, ale czeka już w Korei.

Innowacji będzie więcej?

Patrzmy na rynek i przyglądamy się, czego potrzebujemy. Kto jest naszym odbiorcą dziś, a kto może nim być w przyszłości. Inną nowością będą powtórki 4d, dostępne tylko w zamkniętych obiektach. Wygląda to w ten sposób, że ustawiamy kilkanaście kamer z wysoką rozdzielczością. Dzięki nim nie tylko możemy pokazać akcję w zwolnionym tempie, ale zatrzymać ją i dowolnie obracać. Technologia się rozwija i my chcemy się rozwijać. ©

Martin Fourcade



Nawet gdyby w Pjongczangu miał startować Ole Einar Bjoerndalen, to postać Fourcade'a wcale nie usunęłaby się w cień. Cztery lata temu w Soczi zdobył trzy złote medale i jeden srebrny. Zapowiada, że w Korei przebieje tamten sukces. Od sześciu lat jest dominatorem biathlonowych tras. W tym sezonie ma szansę na siódmą kryształową kulę z rzędu.

Marit Bjoergen



Nigdy nie uciekniesz od tematu astmy, co jej chyba nie przeszkadza, bo w Norwegii jest ikoną sportów zimowych. Biegaczka śmiało może o sobie mówić: multimetalistka. W dorobku ma sześć złotych medali, trzy srebrne i jeden brązowy. Polskim kibicom dawała powód do śmiechu ze względu na swoją nad wyraz umięśnioną sylwetkę.

Sven Kramer



Holender ma aż 28 złotych medali mistrzostw świata w łyżwiarstwie szybkim. Niedawno oznajmił, że za dwa lata zakończy sportową karierę. To będą jego czwarte igrzyska olimpijskie, z poprzednich trzech imprez przywiózł trzy złote medale, dwa srebrne i dwa brązowe. „Mister Turbo” jest tak kochany w Holandii, że 3 marca 2010 r. został nawet odznaczony Orderem Lwa Holenderskiego.

POLSCY MEDALISTY ZIMOWYCH IGRZYSK OLIMPIJSKICH

Franciszek Gąsienica Groń (kombinacja norweska) - pierwszy polski medalista olimpijski. Był trzeci w konkursie indywidualnym w 1956 r. w Cortina d'Ampezzo (Włochy).
Bwina Seroczynska i Helena Pilejczyk (łyżwiarstwo szybkie) - odpowiednio srebna i brązowa medalistka w biegu na 1500 m w 1960 r. w Squaw Valley (USA). To pierwsze Polki z medalem olimpijskim.

Wojciech Fortuna (skoki narciarskie) - wygrał konkurs indywidualny na dużej skoczni w 1972 w Sapporo. Pierwszy polski mistrz zimowych igrzysk olimpijskich.

Adam Malysz (skoki narciarskie) - W 2002 roku w Salt Lake City zdobył srebro na dużej i brąz na normalnej skoczni, w 2010 roku w Vancouver zdobył dwa srebrne medale.

Justyna Kowalczyk (biegi narciarskie) - W 2006 roku w Turynie była trzecia na 30 km stylem dowolnym. W 2010 roku w Vancouver

zdołała trzy medale: złoto na 30 km, srebro w sprincie st. klasycznym i brąz w biegu łączonym na 15 km. W Soczi (2014) została mistrzynią olimpijską na 10 km st. klasycznym. Jest najbardziej utytułowanym Polakiem w historii Zimowych Igrzysk Olimpijskich.

Tomasz Sikora (biathlon) - zdobył srebro w biegu masowym podczas igrzysk w 2006 roku



WOJCIECH FORTUNA I JUSTYNA KOWALCZYK przejdą do historii

ku w Turynie. Jedyny polski biathlonista z medalem olimpijskim.

Katarzyna Bachleda-Curuś, Katarzyna Woźniak i Luiza Złotkowska (łyżwiarstwo szybkie) - zajęły 3. miejsce w biegu drużynowym podczas olimpiady w Vancouver w 2010 r.

Kamil Stoch (skoki narciarskie) - wywalczył dwa złote medale na skoczni normalnej i dużej



podczas igrzysk w Soczi w 2014 roku. To pierwszy Polak, który dwukrotnie został mistrzem olimpijskim na jednych igrzyskach.

Zbigniew Bródka (łyżwiarstwo szybkie) - wygrał bieg na 1500 metrów i był trzeci w „drużynówce” podczas igrzysk w Soczi w 2014 roku. Pierwszy mistrz olimpijski w historii polskich pancernów.

Katarzyna Bachleda-Curuś, Katarzyna Woźniak, Natalia Czerwonka i Luiza Złotkowska (łyżwiarstwo szybkie) - srebne medalistki w biegu drużynowym podczas olimpiady w Soczi w 2014 r.

Zbigniew Bródka, Jan Szymański, Konrad Niedźwiedzki (łyżwiarstwo szybkie) - brąz w łyżwiarstwie szybkim, 5 w biegach; po 1

w biathlonie i kombinacji norweskiej. **(LUC)**

#GRAMYDLASPORTU PYEONGCHANG2018



**SPONSOR GENERALNY
POLSKIEJ REPREZENTACJI OLIMPIJSKIEJ**